

85-latka z Radzyna straciła 60 tysięcy złotych. Myślała, że ratuje córkę po wypadku

strona 3

Paliwowe szaleństwo na radzyńskich stacjach!

strona 3

Reorganizacja czy polityczna kosmetyka?

STRONA 9



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota radzyńska

radzyn.24wspolnota.pl

10 - 16 marca 2026 r. ■ nr 10 (1183) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

RADZYŃ

BORKI

CZEMIERNIKI

KĄKOLEWNICA

KOMARÓWKA

ULAN

WOHYŃ

Polecieli z Radzyna do Dubaju Dziękują Bogu, że żyją...

Ewa i Michał Grabowscy mieli udać się w urodzinową podróż do Dubaju i Omanu. Podczas nocy w hotelu obudził ich huk zestrzelonej rakiety



STRONA R6



Oto ślad po jednym z ataków

Dart nową sportową potęgą powiatu?

STRONA 9

Masz problemy z KSeF?
Urząd Ci pomoże!

STRONA 22

Autorka wróciła do Radzyna...
i zrobiła wiele dobrego!

STRONA 22

Mieszkańcy Czemiernik! Uważajcie!

STRONA 24

REKLAMA

**RADZYŃSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA**
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

Jak anonim
manipuluje
faktami, czyli
o śmieciach
w Radzynie

STRONA 24



**MALOWANIE I MYCIE
DACHÓW**

510 500 800



Co sprawia, że są wyjątkowi?

Z okazji Dnia Mężczyzny uczciliśmy na łamach Wspólnoty wielu świetnych facetów!

STRONA 16



ŁUKASZ CIĘŻKI

JAROSŁAW SOSNOWSKI

TOMASZ MAŃKO

TADEUSZ PIETRAS

Nowa stomatolog
w Radzynie Podlaskim



lek.dent. Denisa Yener

Telefon: 455 403 300

ul. Wisznicka 103/3

- Stomatologia zachowawcza
- Stomatologia dziecięca
- Chirurgia stomatologiczna
- Medycyna estetyczna



S T O P K A
WYDZIAŁ LOKALNY
wspólnotaUWAGA!
NOWY ADRES**Pl. Wolności 11**
Radzyń Podlaski
nad księgarnią Educo21-300 Radzyń,
e-mail: radzyn@24wspolnota.plTel. 517 070 803
poniedziałek - piątek
8.30 - 15.30**Redaktor naczelny**
Mateusz Orzechowski**Dziennikarze:**
Kacper Budrewicz
tel. 792 036 471,
budrewicz@24wspolnota.plSylvia Olszewska
Tel. 780 021 100
olszewska.24wspolnota@op.plMagdalena Kołcon
tel. 533 495 228**Specjalista ds. reklamy**
Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl**Skład:** Jarosław Pałys**Wydawca**
Wydawnictwo Wspólnota**Druk**
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2**Księgowość**
tel. 510 166 892**Kolportaż**
tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE**RADZYŃ:**

- Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

WOHYŃ

- Kwiaciarnia Barbara Podgajna, ul. Średnia 28

ZNAJDŹ
NAS NA

facebook



SŁOWNIK DAWNEGO RADZYŃA (CZ. 59)

LOTNISKO

Dawny obiekt polowy na pograniczu miasta i Marynina, wyznaczony w 1935 roku przez Sztab Wojska Polskiego II RP. Służył ćwiczeniom wojskowym, stacjonowała tu m.in. 55. Eskadra Bombowa z 5. Pułku Lotniczego w Lidzie, wyposażona w samoloty PZL.23 „Karaś”. W czasie II wojny światowej obiekt przejęli Niemcy, rozbudowując infrastrukturę i wykorzystując go w przygotowaniach do operacji „Barbarossa”. Po przejściu frontu lotnisko zajęła Armia Czerwona, która korzystała z niego do około 1949 roku. Następnie obiekt użytkowało jeszcze polskie lotnictwo (m.in. 52. Lotniczy Pułk Szkolny), lecz w 1963 roku ostatecznie zakończono jego działalność. Do dziś zachowały się fragmenty betonowej drogi kołowania z widocznymi stojankami, dawne koszarzy (obecnie budynki użytkowane przez OHP) oraz nazwa ul. Lotniczej, a część dawnego pola startowego funkcjonuje jako prywatne lądowisko.

Robert Mazurek

Fot. archiwum Piotra Michalskiego



Fot. Wojciech Szustowski



Jeśli znacie Państwo typowe dla Radzyna określenia przedmiotów, miejsc czy zwyczajów, podzielcie się nimi! Propozycje pojęć wraz z krótkimi definicjami można przysyłać na adres e-mail: radzyn@op.pl

lub zgłaszać u Roberta Mazurka (tel. 606-234-320). Każda informacja jest cenna i przyczyni się do stworzenia kompletnego obrazu dawnego Radzyna Podlaskiego

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy informację o śmierci

Pana

Janusza Filipiuka

inicjatora utworzenia Oddziału Regionalnego Kasy Rolniczego
Ubezpieczenia Społecznego w Radzynie Podlaskim,
jego wieloletniego Dyrektora oraz Kierownika Placówki
Terenowej KRUS w Białej Podlaskiej

Rodzinie i Bliskim

słowa wsparcia i otuchy w tych trudnych chwilach
oraz wyrazy szczerego współczucia

składają

dyrekcja i pracownicy

Oddziału Regionalnego oraz Placówek Terenowych KRUS
w Radzynie Podlaskim i Białej Podlaskiej



F.H. Adrian Płatek

Składy:
stali
węgla
nawozów

☎ 513 101 942
☎ 512 937 480
☎ 83 413 17 14

ul. Lubelska 7b
Radzyń Podlaski



Co, gdzie, kiedy?

Zbiórka krwi, pałac Potockich,
czwartek, 12 marca,
godz. 8.30 – 12

Koncert zespołu UNIVERSE,
Sala kina Oranżeria, ROK,
sobota, 14 marca, godz. 19

„Być Kobieta” – Czyli Szaleń-
stwa Dojrzałej Młodości,
sobota, 14 marca, godz. 16

Wieczór autorski,
Restauracja Pałacowa,
sobota, 14 marca, godz. 19

SKLEP ELEKTRYCZNY

ul. Lubelska 1
Radzyń Podlaski

Tel. 83 352 15 37 / 604 211 640

HOLISTYKA
Naturalne Zabiegi Regeneracji OrganizmuMASAŻE ✿ REIKI ✿ MOXA
TERAPIA KRYSZTAŁAMI

REFLEKSOLOGIA EMOCJONALNA STÓP

PSYCHOLOGIA HOLISTYCZNA ☎ 882 695 739

RADZYŃ PODLASKI, UL. WYSZYŃSKIEGO 3B

WAŻNE TELEFONY

USŁUGI

FRYZJERSKIE

DOBER BARBER

ul. Warszawska 15
(wejście od ul. Chomiczewskiego
naprzeciwko "GRZYBK")
tel. 788 285 116

UBEZPIECZENIA

KRZYSZTOF HRYCIUK

tel. 516 126 350,
83 352 08 04

FINANSE

KREDYTY LEASING**PAWEŁ KOT**

tel. 506 76 88 99

POMOC DROGOWA

TRANSPORT maszyn rolniczych
i budowlanych o masie do
10 t **POMOC DROGOWA** 24h
FREEHOLPL tel. 793 793 136

INFORMATOR

ALARMOWE

Straż Pożarna

tel. 998, 112 lub 83 352 77 50

Policja

tel. 997, 112 lub 47 81 422 10

POGOTOWIE

Ratunkowe

tel. 999, 112 lub 83 352 84 61

Ciepłone tel. 993**Energetyczne** tel. 991

INSTYTUCJE I URZĘDY

Starostwo tel. 83 352 74 00**Wydział Komunikacji i dróg****publicznych** tel. 83 352 74 09**Urząd Miasta** tel. 83 351 24 60**USC** tel. 83 351 24 65**PUP** tel. 83 352 93 80**KRUS** tel. 83 352 07 51, 83 352 15 76**ARIMR** tel. 83 352 79 80**Prokuratura Rejonowa**

tel. 83 313 35 00

Sąd Rejonowy tel. 83 313 30 01 801

URZĘDY GMIN/MIEJSKIE

Borki tel. 81 857 42 08**Czemierniki** tel. 83 351 30 03**Kąkolewnica** tel. 83 372 20 10**Radzyń Podlaski** tel. 83 413 18 00**Ulan Majorat** tel. 83 351 80 69**Wohyń** tel. 83 353 00 03

INSPEKCJE

**Powiatowy Inspektorat Nadzoru
Budowlanego**

tel. 83 352 74 15

Sanepid

tel. 83 352 74 16, 83 352 74 17

Powiatowy Inspektorat**Weterynarii** tel. 83 352 70 15**Ochrony Roślin i Nasiennictwa**

tel. 734 116 098 (laboratorium)

83 352 89 16

OŚRODKI ZDROWIA

SPZOZ (ul. Wisznicka 111)

(rejestracja)

tel. 83 413 23 38, 607 803 057

Wojewódzki Szpital dla Nerwowo**i Psychiatrycznie Chorych w Suchowoli**

tel. 83 353 03 63

Białka tel. 83 352 51 05**Czemierniki** tel. 83 351 30 39**Komarówka Podl.** tel. 83 353 50 15**Kąkolewnica** tel. 83 372 21 01**Suchowola**

tel. 83 353 03 67, 695 117 505

Wohyń tel. 83 353 00 17

85-latka z Radzyna straciła 60 tysięcy złotych. Myślała, że ratuje córkę po wypadku

Do dramatycznego oszustwa doszło w Radzynie Podlaskim. 85-letnia mieszkanka miasta przekazała 60 tysięcy złotych mężczyźnie, który przyszedł do jej domu. Seniorka była przekonana, że pomaga córce, która – według telefonicznej rozmówczyni – miała spowodować poważny wypadek drogowy.

Do zdarzenia doszło przed południem. Kobieta odebrała telefon od osoby podającej się za adwokata. Rozmówczyni poinformowała, że dzwoni w imieniu córki 85-latki i przekazała, że ta miała spowodować wypadek, w którym poszkodowana kobieta trafiła do szpitala i jest operowana.

Fałszywa pełnomocnik przekonywała, że aby „polubownie” zakończyć sprawę i uniknąć poważnych konsekwencji,

konieczne jest wpłacenie 200 tysięcy złotych. Po pieniądze miał zgłosić się wskazany mężczyzna. Seniorka poinformowała, że w domu posiada 60 tysięcy złotych i przekaże tę kwotę, a resztę spróbuje zebrać później.

Po krótkim czasie do jej mieszkania przyszedł nieznajomy, któremu kobieta oddała gotówkę. Dopiero później okazało się, że padła ofiarą oszustów. Sprawą zajmują się policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Radzynie Podlaskim.

Funkcjonariusze ponownie apelują o ostrożność. Schemat działania sprawców jest bardzo podobny w wielu przypadkach. Najpierw dzwoni osoba podająca się za członka rodziny, adwokata lub policjanta i informuje o nagłej sytuacji wymagającej pilnej pomocy finansowej. Często po chwili kontaktuje się kolejna osoba, która ma uwiarygodnić wcześniejszą historię. Po przekazaniu pieniędzy kontakt się urywa.

To kolejny przypadek pokazujący, że oszuści bez skrupułów wykorzystują strach i troskę

Policja przypomina:

- nie należy podejmować pochopnych decyzji pod wpływem emocji,

- zawsze trzeba skontaktować się z rodziną i zweryfikować informacje,

- nie wolno przekazywać pieniędzy osobom nieznanym,

- funkcjonariusze nigdy nie informują telefonicznie o prowadzonych sprawach ani nie proszą o przekazywanie gotówki,

- w przypadku podejrzeń należy niezwłocznie zadzwonić pod numer alarmowy 112.

o najbliższych. Mundurowi apelują do mieszkańców, by ostrzegali seniorów i rozmawiali z nimi o zagrożeniach związanych z tego typu przestępstwami.

kb

Paliwowy szok w powiecie radzyńskim

Sytuacja na lokalnym rynku paliw zmieniła się szybciej niż prognozy. To, co jeszcze w środę wydawało się chwilowym wzrostem cen, dziś stało się nową rzeczywistością dla kierowców w Radzynie i okolicach. Olej napędowy kosztuje już wszędzie powyżej 7 zł za litr, a ceny benzyny wyraźnie przekroczyły poziom 6 zł.

Od kolejek do rekordów cenowych

Na początku tygodnia mieszkańcy obserwowali większy ruch na stacjach i dynamiczne zmiany cen przy dystrybutorach. W jednym przypadku zabrakło nawet oleju napędowego, co dodatkowo podgrzało nastroje. Ceny potrafiły zmieniać się w ciągu dnia, a różnice między stacjami sięgały kilkudziesięciu groszy na litrze.

Kulminacja nastąpiła w środę wieczorem, gdy na stacji Circle K w Kąkolewnicy cena diesla

przekroczyła psychologiczną barierę 7 zł. Odczyt z pylonu pokazał 7,19 zł za litr oleju napędowego - poziom dotąd nie notowany w najbliższej okolicy.

Nowa codzienność kierowców

Dziś przekroczenie granicy 7 zł za diesel stało się standardem w całym powiecie radzyńskim. Również kierowcy tankujący benzynę muszą liczyć się z wyraźnie wyższymi wydatkami — ceny popularnej „95” są już zdecydowanie powyżej 6 zł za litr.

W praktyce oznacza to zauważalne obciążenie domowych budżetów. Tankowanie 50–60 litrów paliwa kosztuje nawet o kilkadziesiąt złotych więcej niż jeszcze kilka dni temu.

Spokojnie na stacjach, nerwowo w komentarzach

Choć przy dystrybutorach nie widać już jak wcześniej paniki ani długich kolejek, kierowcy uważnie śledzą pylony cenowe. Wielu zatrzymuje się, robi zdjęcia i porównuje stawki między

miejscościami. W mediach społecznościowych nie brakuje komentarzy i pytań o dalszy rozwój sytuacji.

Zaskakuje przede wszystkim tempo zmian. Ceny potrafią rosnąć z dnia na dzień o kilkadziesiąt groszy, a różnice między początkiem tygodnia a weekendem przekraczają już złotówkę na litrze.

Co dalej z cenami?

Na razie nie ma oficjalnych komunikatów o problemach z dostawami paliw w regionie. Lokalny rynek reaguje jednak błyskawicznie - zarówno na sytuację międzynarodową, jak i zachowania samych kierowców.

Przekroczenie bariery 7 zł za litr oleju napędowego może okazać się momentem przełomowym. Najbliższe dni pokażą, czy obecne stawki staną się nową normą, czy są jedynie etapem kolejnej fali wahań cen. Dla wielu mieszkańców powiatu radzyńskiego jedno jest już pewne: tanie tankowanie przeszło do historii.

kb

Ogłoszenia radzyńskich parafii

Parafia Matki Boskiej Nieustającej Pomocy

W naszej parafii rekolekcje wielkopostne rozpoczną się w niedzielę 22 marca i będą trwały również w poniedziałek oraz wtorek. Rekolekcjom będzie przewodniczył ks. dr Kamil Duszek – moderator diecezjalny Ruchu Światło–Życie.

Osoby obłożnie chore, których nie można przynieść do kościoła na Msze św. rekolekcyjne (sakrament namaszczenia chorych będzie we wtorek 24 marca o godz. 10), planujemy odwiedzić po rekolekcjach – w Wielki Poniedziałek (30 marca).

Czwartek – 12 marca od godz. 16.30 – próba przed bierzmowaniem

Bierzmowanie: 26 marca o godz. 17

godz. 18 – modlitwy przez wstawiennictwo św. Carlo Acutisa z odczytaniem prośb i podziękowań (które można składać wraz z ofiarą do skrzynki intencji pod chórem), a następnie Msza św. w tych intencjach.

Obecność kandydatów do bierzmowania obowiązkowa (zarówno z I, jak i II roku przygotowania).

Zachęcamy wszystkich do udziału w nabożeństwach wielkopostnych:

Droga Krzyżowa – w piątki o godz. 17.15 i 20

Gorzkie Żale – w niedzielę po Eucharystii o godz. 12.15 oraz o godz. 17.40

Ofiary do puszek na misję „Ad Gentes” z ubiegłej niedzieli – zebraliśmy 5 886 zł (Lichty – 194 zł, szpital – 200 zł).

Za tydzień w naszym sanktuarium odbędzie się wielki koncert pasyjny „STABAT MATER” w wykonaniu: Chóru Parafialnego Chóru Kolegiaty Łukowskiej Chóru Ziemi Łukowskiej Kwartetu Smyczkowego

Godz. 19 – serdecznie zapraszamy!

Polecamy także Ekstremalną Drogę Krzyżową (EDK) – z naszego kościoła wyruszy 20 marca.

Dwie trasy: do Parczewa oraz wokół naszej parafii.

Zapisy przez oficjalną stronę: www.edk.org.pl

19 marca planowana jest kolejna edycja zbiórki elektrodopadów jako pomoc dla misji.

Z naszej parafialnej rodziny pożegnaliśmy w minionym tygodniu: śp. Barbarę Tomczyk, lat 75, z Radzyna Podl. śp. Zbigniewa Piątka, lat 58, z Radzyna Podl. śp. Halinę Dorosz, lat 76, z Żabikowa

Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...

Serdecznie zapraszamy na nabożeństwa:

Droga Krzyżowa – w piątek o godz. 16 i 17.15

Gorzkie Żale – w niedzielę po Mszy św. o godz. 12.15

W przyszłą niedzielę rozpoczynamy w naszej parafii rekolekcje wielkopostne, które poprowadzi ks. Paweł Janowski (nasz parafianin). Porządek Mszy św. – niedzielny.

Na Mszę św. o godz. 11. zapraszamy wszystkie dzieci, a szczególnie klasy i ich rodziców (po Eucharystii spotkanie). Na godz. 15 zapraszamy młodzież przygotowującą się do bierzmowania (rok I i rok II w ramach przygotowania do bierzmowania) oraz starszą młodzież.

Zachęcamy wszystkich naszych parafian do udziału w rekolekcjach.

W czasie rekolekcji w poniedziałek (16 marca) na godz. 15.30 zapraszamy dzieci klas II i ich rodziców, a we wtorek (17 marca) na godz. 15.30 dzieci klas IV i ich rodziców. Po Mszach św. odbędą się spotkania.

Informujemy też, że w środę (25 marca – wioski) i w czwartek (26 marca – miasto) udamy się z Komunią św. do osób starszych i chorych. Prosimy te osoby zapisywać w zakrystii.

Ofiary

Na misje: KRM z Radzyna, zel. Jarosław Ejsmont – 700 zł KRM z Siedlanowa, zel. Andrzej Szczepaniuk – 500 zł KRK z Radzyna Podl., zel. Ewa Szabrańska – 400 zł KRK z Siedlanowa, zel. Regina Chinek – 500 zł KRK z Siedlanowa, zel. Lidia Rola – 500 zł Na kwiaty do Grobu Pańskiego: KRK z Radzyna Podl., zel. Jarosław Ejsmont – 200 zł KRK z Radzyna Podl., zel. Ewa Szabrańska – 150 zł Ewa i Mikołaj Szabrańscy – 100 zł KRM z Siedlanowa, zel. Andrzej Szczepaniuk – 100 zł KRK z Brzostowca – 200 zł KRK z Siedlanowa, zel. Regina Chinek – 200 zł

KRK z Siedlanowa, zel. Lidia Rola – 200 zł KRK z Radzyna Podl., zel. Wanda Sawicka i Teresa Kot – 100 zł ofiary indywidualne – 600 zł Na nowy konfesjonał: z Marynina – 200 zł os. Bulwary, blok nr 11 – 100 zł os. Bulwary, blok nr 8 – 50 zł Na potrzeby parafii (w tym na Pascha!): Cech Rzemieślników i Przedsiębiorców w Radzynie Podl. – 1000 zł

W tym tygodniu z naszej wspólnoty odeszli do wieczności:

śp. Bożena Książek, lat 63, ul. Partyzantów

śp. Małgorzata Szelech, lat 63, ul. Witosa

W piątek (13 marca) przypada 33. rocznica śmierci ks. Józefa Rącza. Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...

Parafia św. Anny i Bł. Męczenników Podlaskich

W przyszłą niedzielę na Mszę św. o godz. 11 zapraszamy młodzież przygotowującą się do przyjęcia bierzmowania. Po Mszy św. odbędzie się konferencja formacyjna dla młodzieży i rodziców.

Po tej Mszy św. zapraszamy również na spotkanie Dziecięce Kółko Różańcowe.

Parafialny Zespół Caritas organizuje wielkanocną zbiórkę żywności i środków czystości na świąteczne paczki dla dzieci i osób będących w trudnej sytuacji życiowej. Dary serca można składać w sklepach na terenie naszej parafii oraz w kościele do koszyków przy ołtarzach bocznych.

Akcja potrwa do Niedzieli Palmowej.

Ofiary na kwiaty do Grobu Pańskiego składane podczas nabożeństw Drogi Krzyżowej oraz ofiary indywidualne: KRK pw. NMP Królowej Polski – 100 zł bezimienni – 150 zł i 100 zł Bóg zapłać!

W tym tygodniu do wieczności odeszli: śp. Elżbieta Domańska z ul. Wisznickiej

śp. Andrzej Galbarczyk z ul. Żeromskiego

Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie.

Magdalena Kotcon

Wspomnienie o Mieczysławie Kulickiej-Muszyńskiej (1953–2024), liderce społecznej, twórczyni, animatorce, dobremu duchowi społeczności seniorskiej

Pani Miecia – bohaterka codzienności z Wohynia

Nie dało się jej nie zauważyć. Zawsze uśmiechnięta, pełna energii i dobrego słowa, potrafiła tchnąć życie w każde wydarzenie, spotkanie, rozmowę. W gminie Wohyń ale też i całym powiecie znali ją niemal wszyscy i wszyscy wspominają ją z ciepłem. Z jednej strony liderka, organizatorka, głos i serce Koła Gospodyń Wiejskich. Z drugiej artystka, dusza towarzystwa, aktorka kabaretowa i pomysłodawczyni niezliczonych inicjatyw kulturalnych. Z trzeciej po prostu dobry człowiek, który miał czas dla każdego, kto przyszedł z problemem, pytaniem lub z potrzeby porozmawiania.

Przez lata przewodniczyła KGW w Wohyniu. Dbała nie tylko o organizowanie różnych przedsięwzięć, ale również o dobrą atmosferę. Dzięki niej Koło nie było tylko formalnym spotkaniem kilku pań, a stało się prawdziwym centrum kultury ludowej. Organizowała warsztaty rękodzieła, kulinarne spotkania tematyczne, wieczory wspomnień, dożynki i dziesiątki innych wydarzeń.

Kolorowa „Wohyńska jesień”

Jednym z najpiękniejszych projektów była „Wohyńska Jesień” – wydarzenie, które zainicjowała i współorganizowała przez wiele lat, zawsze we współpracy ze szkołą i lokalną społecznością. Potrafiła zaangażować uczniów, nauczycieli, rodziców i seniorów, łącząc pokolenia w twórczym działaniu. Co roku „Wohyńska Jesień” zachwycała występami, kiermaszami, pokazami ludowych tradycji i wspólnym śpiewem. Dzięki pani Mieci wydarzenie miało niepowtarzalny klimat. Pełen barw, zapachów i radości, które zostawały z uczestnikami na długo. Jej energia nie znała granic. Wszystko, czego się podjęła robiła z pasją i oddaniem. Potrafiła zmotywować ludzi do działania, ale też nigdy się nie narzucała. Przekonywała swoją życzliwością, serdecznością i niegasnącym entuzjazmem. Współpraca z nią stanowiła czy stałą przyjemność.



Miała mnóstwo oblicz. Organizatorka wydarzeń, zapalona ogrodniczka, artystka, jednakowo swobodnie czuła się w ogrodzie jak i w pełnej stylizacji wśród znakomitych gości i przyjaciół

Śpiewający Wohyniacy

Była zawsze otwartą na pomysły innych, chętną do pomocy, gotową podać rękę w każdej sytuacji. Jej oczkiem w głowie był, prowadzony przez nią, zespół śpiewaczy Wohyniacy. Był nie tylko zespołem, a i wspólnotą. Pani Mieczysława dodawała odwagi początkującym, pisała teksty, uczyła melodii, dbała o stroje, dowodziła na występy i śpiewała z takim sercem, że słuchacze nieraz mieli łzy w oczach. Pisała skecze, bawiła publiczność do łez, ale zawsze z klasą i przesłaniem. Potrafiła też powiedzieć coś ważnego, w punkt, trafiając prosto w serce.

„Wohyńskie wesele” – wielkie kino...

Z inicjatywy Pani Mieczysławy powstał film „Wohyńskie wesele” – piękny hołd dla przodków i tradycji. Pani Mieczysława wraz z członkiniami Koła Gospodyń Wiejskich odwiedzała najstarszych mieszkańców gminy, zbierała stare pieśni i opowieści o tym, jak przebiegało wesele w dawnych czasach. W projekt zaangażowała się również młodzież, nauczyciele, mieszkańcy. Film ten był nie tylko pokazem dawnych tradycji, ale też stał się wspólnym doświadczeniem, które połączyło pokolenia. W dniu premiery filmu zgromadzili się w szkole aktorzy i inni mieszkańcy Wohynia,

Dzień Kobiet stał się dla nas pretekstem do przypomnienia wybitnej wohyńskiej animatorki kultury, jednej z liderek miejscowego życia kulturalnego i społecznego, Mieczysławy Kulickiej. Jest nam tym bardziej miło, że możemy uczynić to w postaci tekstu napisanego przez jej młodszą o kilka pokoleń siostrę, uczennicę klasy czwartej liceum w ZSP im. Jana Pawła II w Radzynie Podlaskim. Śródtytuły i zdjęcia pochodzą od redakcji

by zobaczyć efekt pracy ekipy filmowej i wszystkich wolontariuszy, którzy zaangażowali się w projekt. Emocje sięgały zenitu. Wielkiej odwagi wymagało przyjęcie roli; wszak aktorzy nie mieli profesjonalnego przygotowania. Nie jest łatwo występować przed własną publicznością, zwłaszcza w tak małym środowisku. Publiczność z niezwykłym skupieniem śledziła losy ekranowej pary, która z woli rodziców, a wbrew uczuciom, została połączona węzłem małżeńskim. Nie zabrakło rodzajowych scen humorystycznych. Piękne kostiumy, przemyślana scenografia, muzyka pozwoliły widzom przenieść się w odległe czasy i zobaczyć wieś, której już nie ma. Ekipa filmowa, aktorzy i Pani Miecia zostali nagrodzeni gromkimi brawami, a potem było prawdziwe przyjęcie i przysmaki przygotowane według tradycyjnych receptur.

Podobna premiera odbyła się też w sali Oranżerii w Radzynie Podlaskim. Był wielki tort i pani Miecia, która stała się lo-

kalną gwiazdą, w pozytywnym słownym znaczeniu. Z właściwą sobie swadą opowiadała publiczności o pracy nad filmem i o dawnych weselach, wywołując salwy śmiechu.

Z nią nawet szydełkować było ciekawie

Pani Mieczysława była też mistrzynią szydełkowania, jej prace zachwycały precyzją, wzornictwem i pomysłowością. Swoją pasją dzieliła się również z młodzieżą. Organizowała warsztaty, podczas których z ogromnym zaangażowaniem pokazywała młodym ludziom, jak z kłębka zwykłej włóczki może powstać coś pięknego i niepowtarzalnego. Na jej zajęciach panowała miła, swobodna i radosna atmosfera, dzięki temu młodzież z chęcią przychodziła na spotkania. Pani Mieczysława była inspiracją. Nie tylko dla członkiń Koła, nie tylko dla artystów ludowych, ale także dla wszystkich ludzi, którzy ją znali. Pokazywała, że nawet w małej miejscowości można stworzyć wielkie rzeczy,



Pani Miecia była osobą o kapitalnym poczuciu humoru, pełną dystansu do samej siebie i uwielbiającą prowokować do śmiechu. Wraz z kilkoma przyjaciółkami stworzyła ludowy kabaret, w którym najchętniej, ku szalonej ucieście widowni, wcielała się w postać starej babki, ustawiającej otoczenie „do pionu”



- Tekst o Pani Mieci powstał w ramach konkursu organizowanego przez lokalną Miejską Bibliotekę. Do udziału w konkursie zainspirowała mnie moja polonistka, Pani Jolanta Bilśka. Bohaterką mojej pracy została Pani Mieczysława, ponieważ znałam ją osobiście i miałam okazję uczestniczyć z nią w jednym z projektów - podkreśla Julia Kosowska, autorka tekstu

że kultura ludowa to nie przeszłość, tylko żywa część naszej tożsamości. Kobieta z pasją może poruszyć serca, zaktywizować społeczność i zostawić po sobie coś trwałego.

Co to była za kucharka!

Kiedy młodzież z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Pawła II w Radzynie Podlaskim zbierała tradycyjne przepisy kulinarne wśród starszych osób, Pani Mieczysława z wielkim entuzjazmem włączyła się do projektu i opowiedziała nie tylko o jedzeniu, ale też o realiach życia i zmianach kulturowych, których była świadkiem na przestrzeni kilkudziesięciu lat. Jej relacja i przepis na bigos znajdują się w folderze „Pamięć smaków”, wydanym przez Radzyńskie Stowarzyszenie Inicjatyw Edukacyjnych i Starostwo Powiatowe w Radzynie.

Nie musiała mówić głośno

Była jedną z tych osób, które nie muszą mówić głośno, żeby zostać usłyszane. Miała w sobie naturalną dobroć, ciepło, które przyciągało ludzi. Potrafiła dostrzec to, co w drugim człowieku najcenniejsze i wydobyć to z delikatnością i szacunkiem. Zarażała optymizmem, uczyła cierpliwości, a swoją codzienną postawą pokazywała, że największa siła jest w prostych i cichych gestach. W uśmiechu, zrozumieniu, obecności, a jej obecność miała znaczenie.

Dziś już jej z nami nie ma, ale pamięć o niej jest żywa. Bo są ludzie, którzy zostają z nami na zawsze, nie przez wielkie czyny, ale przez to, jakimi byli. Taką właśnie była pani Mieczysława. I taka pozostanie w sercach tych, którzy mieli szczęście ją poznać.

Julia Kosowska

RAD

Trwa walka o nowoczesne i bezpieczne przedszkola

Głos mieszkańców Radzyna staje się dziś drogowskazem dla inwestycji. Diagnozy z lat 2024–2025 mówią jasno: doceniamy to, co mamy, ale nie boimy się wskazywać obszary, w których jest coś do nadrobienia – a jednym z nich jest edukacja.

EDUKACJA NA PLUS, CZYLI CO MAMY

W 2024 roku ponad połowa respondentów (57 proc.) wystawiła pozytywną ocenę dostępności edukacji przedszkolnej. To dobry fundament, jednak szczegóły pokazują skalę wyzwań. Dla blisko co piątego respondenta priorytetem jest modernizacja istniejących placówek oraz budowa żłobka. Aż 41 proc. ankietowanych negatywnie oceniło dostępność miejsc dla maluchów. Do tego 36 proc. badanych wskazało, że budynki publiczne nie są w pełni dostępne dla osób z niepełnosprawnościami.

ESTETYKA I JAKOŚĆ, CZYLI CZEGO POTRZEBA

Kolejny rok badań potwierdził te trendy, ale przyniósł też nowe akcenty. Radzynianie coraz większą wagę przy-



wiążują do tego, jak miasto wygląda. Choć estetyka jest postrzegana jako klucz do rozwoju (9,5 proc. wskazań), to jednocześnie co trzeci mieszkaniec (33 proc.) wskazuje zaniedbane przestrzenie publiczne jako słabą stronę Radzyna.

CZAS NA „JEDYNECZKĘ” I „TRÓJKĘ”

Odpowiedź na te postulaty nie kończy się na analizach. Kluczowym punktem na mapie zmian stają się Przedszkole Miejskie nr 1 „Jedyneczka” przy ul. Armii Krajowej oraz Przedszkole Miejskie nr 3

przy ul. Reja. Ich stan techniczny i standard przestały odpowiadać dzisiejszym potrzebom. Dlatego pod koniec lutego Miasto złożyło wniosek o dofinansowanie kompleksowej termomodernizacji w ramach programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021–2027.

PLAN, CZYLI JAK TO ZROBIMY

Projekt zakłada metamorfozę obu placówek, która wpłynie na codzienność najmłodszych radzynian, m.in. dzięki kompleksowej termomodernizacji i wymianie

instalacji. Obiekty zostaną w pełni otwarte na osoby z niepełnosprawnościami, a całość dopełni estetyczne uporządkowanie terenu wokół przedszkoli.

— Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, wyniesiemy na zupełnie nowy poziom warunki, w jakich uczą się, bawią i rozwijają najmłodszy mieszkańcy Radzyna. Chcemy także zrobić kolejny krok i przy jednym z przedszkoli stworzyć punkt żłobkowy, który zwiększy dostępność opieki dla najmłodszych dzieci. — komentuje Burmistrz Jakub Jakubowski.

AM

CO SŁYCHAĆ W PAŁACU

XI Europejski Kongres Samorządów w Mikołajkach

Na zaproszenie **Polskiego Czerwonego Krzyża – Oddział w Lublinie** podczas **XI Europejskiego Kongresu Samorządów w Mikołajkach** Burmistrz **Jakub Jakubowski** wziął udział w panelu poświęconym wdrażaniu ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej. Odebrał też rozmowy dotyczące Pałacu Potockich. Pierwszą podczas panelu poświęconego dziedzictwu i zabytkom w samorządach, którego tematem było pytanie: czy dziedzictwo i zabytki są dla samorządów szansą, czy obciążeniem. W panelu uczestniczyli m.in. **Anna Pilarczyk** – burmistrz Ogrodzieńca oraz **Iwona Stefaniak** – dyrektor Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego w Warce. Druga rozmowa odbyła się podczas zamkniętego spotkania – okrągłego stołu burmistrzów i konserwatorów zabytków, w którym uczestniczyła również pani Wiceminister Kultury – **Bożena Żelazowska**. W spotkaniu brali



udział m.in. **Rafał Zwolak** – prezydent Zamościa oraz **Wojciech Bakun** – prezydent Przemyśla, a także przedstawiciele wielu innych miast w Polsce. Dyskusja dotyczyła praktycznych doświadczeń w zarządzaniu dziedzictwem, sposobów finansowania programów kulturalnych i edukacyjnych oraz współpracy samorządów z instytucjami państwowymi.

— Podczas kongresu konsekwentnie promowaliśmy Pałac Potockich i Radzyń Podlaski, zapraszając do odwie-

dzin ministrów, posłów, burmistrzów i ekspertów zajmujących się ochroną dziedzictwa. Kongres to dziesiątki rozmów z burmistrzami i prezydentami miast z całej Polski – o funkcjonowaniu urzędów, cyfryzacji usług publicznych i sposobach, by sprawy mieszkańców były załatwiane szybciej i prościej. Wracam z Mikołajek z wieloma kontaktami, inspiracjami i – co najważniejsze – z konkretnymi tematami do dalszej pracy dla Radzyna Podlaskiego – podsumowywał Burmistrz po kongresie.

AM

KALENDARIUM

➔ **1.03** pod patronatem Burmistrza Miasta odbył się Bieg Tropem Wilczym.

➔ **5.03** miała miejsce XXXIV Sesja Nadzwyczajna Rady Miasta, w trakcie której radni głosowali m.in. za przyjęciem uchwały dotyczącej Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2026 rok, a także udzieleniem darowizny na rzecz Powiatu Radzyńskiego. Decyzja ta to kolejny krok do budowy drogi na terenie powiatowego kompleksu szpitalnego.

➔ **5.03** w Urzędzie Miasta odbyło się pierwsze spotkanie z organizacjami pozarządowymi, w trakcie którego Burmistrz Jakub Jakubowski i Wiceburmistrz Bożena Lecyk wręczyli umowy dotacyjne. Kolejne spotkanie odbędzie się wkrótce.

➔ **5.03** członkowie Spółdzielni Mieszkaniowej DOM uczestniczyli w spotkaniu z Burmistrzem, które dotyczyło spraw związanych z gospodarką odpadami i bezpieczeństwem mieszkańców. Była to kontynuacja wcześniejszych rozmów z przedstawicielami spółdzielni i wspólnot mieszkaniowych.

➔ **7.03** Radni i przedstawiciele miasta na czele z Przewodniczącym Rady Mariuszem Szczygłem uczestniczyli w corocznej Gali Orląt 2026.

FELIETONY I OPINIE

Dzień Kobiet w mieście kobiet



Nasze miasto bije sercami aż 7 tysięcy kobiet. Jest nas więcej niż mężczyzn i spotkacie nas wszędzie: w pracy, w kulturze, w sporcie. Jesteśmy w bankach, sklepach i urzędach. Inspirujemy, tworzymy, codziennie pokazujemy, jak wielkie mamy serca i umiejętności. Są wśród nas dyrektorki, kierowniczki, przedsiębiorczynie i artystki. Jest też trenerka piłki nożnej, która prowadzi dziewczęcą drużynę zdobywającą medale mistrzostw. W piątek w Miejskiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie z jedną z pisarek – i to tylko kilka przykładów, ile mamy w Radzynie inspirujących kobiet.

Wiele ról pełniemy także poza pracą zawodową. Jesteśmy matkami, żonami, siostrami, córkami, przyjaciółkami, pracownicami, powierniczkami tajemnic. Rozwiązujemy problemy, zarządzamy budżetami, planujemy działania i wyjazdy. Robimy zakupy, sprzątamy, gotujemy, dbamy o relacje, spotykamy się z przyjaciółmi. W tym wszystkim warto, żebyśmy pamiętały też o sobie. Znajdźmy czas na bycie sobą, na chwilę tylko dla siebie.

Z okazji Dnia Kobiet życzę nam wszystkim uśmiechu, dobrych przyjaciół i małych radości każdego dnia. Byśmy każdego dnia czuły swoją niezwykłą moc i wdziały w lustrze kobietę dumną, spełnioną i po prostu szczęśliwą. Bo każda z nas zasługuje na to, by czuć się wyjątkowo. Nie tylko od święta!

Klaudia Szczygielska

 Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Białej Podlaskiej

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Specjalista/ka ds. obsługi biura i e – commerce, Biała Podl./Kozuchowski	1	6 500,00 zł	u
Osoba na stanowisko pomocnik murarza, Styrzaniec/Meleszko	1	6 000,00 zł	u
Pracownik magazynowy, Biała Podl./Kozuchowski	1	6 500,00 zł	u
Osoba sprząająca (K/M), Janów Podl./Amlux	0,19	961,2 zł	u
Osoba na stanowisko pomocnika monter instalacji sanitarnych, Biała Podl.	1	7 000,00 zł	u
Osoba na stanowisko monter instalacji sanitarnych, Biała Podl./LEBART ENERGIA	1	9 000,00 zł	u
Osoba sprząająca (K/M), Woskrzenice Duże/Amlux		32 zł/godz.	z
Pracownik socjalny, Biała Podl./MOPS	1	5 900,00 zł	u
Osoba na stanowisko monter wykładzin podłogowych, Biała Podl.	1	6 000,00 zł	u
Osoba na stanowisko mechanik pojazdów samochodowych, Hola/TRICARS	1	5 000,00 zł	u
Pracownik/pracownica sprząająca, Biała Podl./INWEMER SYSTEM	0,2	961,20 zł	u
Magazynier, Biała Podl./TRIO	1	5 000,00 zł	u
Specjalista ds. sprzedaży, Biała Podl./MEDIA CREATIONS	1	4 806,00 zł	u
Podinspektor w wydziale architektury i budownictwa, Biała Podl.	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisko magazyniera, Janów Podl./PARTNER	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisko pomocnik piekarza, Janów Podl./PARTNER	1	4 806,00 zł	u
Opiekun/ka w gminnym żłobku, Piszczac	1	4 870,00 zł	u
Pracownik/pracowniczka produkcyjna, Biała Podl./VIKING KTS	1	4 806,00 zł	u

u – umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Powiatowy Urząd Pracy w Parczewie

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Operator/ka wielomaszynowy, Parczew/ELPAR	1	28 zł/godz.	u
Wózkowy/a transportu wewnętrznego, Parczew/ELPAR	1	28 zł/godz.	u
Osoba do obsługi maszyn do obróbki skrawaniem, Opole	1	4 806,00 zł	u
Kierowca kat. B (K/M), Jasionka/LEFT LANE	0,5	4 000,00 zł	u
Oligofrenopedagog, Siemień	0,55	3 450,56 zł	u
Koordinator prac, Parczew	1	7 800,00 zł	u
Osoba obsługująca wózek widłowy, Siemień/HT System	1	5 000,00 zł	u
Zacierowy aparaturowy (K/M), Milanów/Piotrkowski	1	4 806,00 zł	u
Osoba obsługująca kocioł parowy, Milanów/Piotrkowski	1	4 806,00 zł	u

u – umowa o pracę

Seniorka przywłaszczyła pieniądze. Teraz za to odpowie

Bialscy policjanci zatrzymali 67-letnią kobietę podejrzaną o przywłaszczenie 6 tysięcy złotych znalezionych w portfelu na jednym z parkingów w Białej Podlaskiej. Portfel, wraz z dokumentami, został następnie wrzucony do skrzynki pocztowej. Funkcjonariusze ustalili, że właściciel zgubił go tuż po wypłacie gotówki.

Policja ustaliła, że pokrzywdzony pozostawił portfel na parkingu, wsiadając do samochodu. Kobieta, która go znalazła, zabrała dokumenty i pieniądze, a później wrzuciła portfel do skrzynki pocztowej. W toku działań funkcjonariusze zatrzymali

mieszkanke sąsiedniego powiatu, zabezpieczając przy niej pieniądze. Kobieta tłumaczyła, że część gotówki wcześniej „pożyczyła” na bieżące wydatki, lecz zamierzała ją oddać na komisariat.

67-latka usłyszała zarzut przywłaszczenia. O jej dalszym losie zdecyduje sąd. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, przywłaszczenie może grozić karą do 5 lat pozbawienia wolności, a w przypadku mniejszej wagi – karą do roku.

Policja przypomina, że każdy przedmiot ma swojego właściciela, a osoby znajdujące cudzą własność mają obowiązek dołożyć starań, aby oddać ją właścicielowi. W sytuacji, gdy nie jest to możliwe, należy przekazać znaną rzecz do biura rzeczy znalezionych lub na komisariat.

Magdalena Kołcon

Seniorka uwierzyła w wypadek córki i oddała 65 tys. zł oszustowi. Został zatrzymany

Radzyń Podlaski: Policjanci zatrzymali 55-latka po tym, jak w Radzynie Podlaskim odebrał od 85-letniej kobiety 60 tys. zł. Seniorka uwierzyła w historię przekazaną jej telefonicznie o wypadku drogowym córki. By ją ratować z opresji, należało niezwłocznie wpłacić pieniądze do sądu.

Policjanci z Wydziału Kryminalnego radzyńskiej komendy ustalili, że 55-letni mężczyzna może mieć związki z oszustwami metodą na „wypadek”. Zatrzymali go kilka godzin po tym, jak odebrał pieniądze od seniorki. Mężczyzna został zatrzymany w Skierniewicach.



55-latek usłyszał zarzut oszustwa i został tymczasowo aresztowany przez Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim. Grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności

- Seniorka w trakcie rozmowy telefonicznej uwierzyła oszustom, że córka spowodowała wypadek, wskutek czego poszkodowana kobieta doznała obrażeń ciała i jest właśnie operowana w szpitalu. Wówczas fałszywa pełnomocnik twierdziła, że w ramach polubow-

nego załatwienia sprawy należy wpłacić pieniądze do sądu, po które zgłosił się mężczyzna. 85-latka przekazała 60 tysięcy złotych mężczyźnie, który przyszedł do jej domu. Kobieta była przekonana, że gotówkę przekazuje prawdziwemu urzędnikowi, by „ratować”

córkę - informuje komisarz Piotr Mucha z KPP w Radzynie Podlaskim.

Po zatrzymaniu 55-latka policjanci przeszukali jego miejsce zamieszkania oraz samochody. Mundurowi znaleźli gotówkę w kwocie ponad 6 tysięcy złotych oraz ponad 1200 euro. Zabezpieczono trzy samochody użytkowane przez 55-latka o łącznej wartości niemal 170 tysięcy złotych.

55-latek najprawdopodobniej ma związki z innymi przestępstwami tego typu popełnionymi na terenie kraju. Usłyszał już zarzut oszustwa i został tymczasowo aresztowany na okres 3 miesięcy. Grozi mu 8 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

„Pracownicy banku” wyłudzili ponad 23 tys. od seniorki. Jej pieniądze miały być zagrożone

Biała Podlaska: Ponad 23 tys. złotych straciła 70-latka po rozmowie telefonicznej z nieznajomymi podającymi się za pracowników banku. Sprawcy przekonali pokrzywdzoną, że jej pieniądze są zagrożone i niezbędne jest przelanie ich na bezpieczne konto techniczne banku.

W tym tygodniu do bialskiej komendy zgłosiła się 70-latka,

która padła ofiarą oszustwa. Telefonicznie skontaktowała się z nią nieznajoma, podająca się za pracownika banku. Kobieta zapytała, czy pokrzywdzona złożyła wniosek o kredyt. Tłumaczyła, że takowy znajduje się na jej koncie.

Pieniądze zagrożone na koncie

- Po zakończonej rozmowie, która zaniepokoiła zgłaszającą, skontaktował się z nią męz-

czyzna. On również podawał, że jest pracownikiem banku i twierdził, że pieniądze na koncie 70-latki są zagrożone. Jednak on pomoże je zabezpieczyć. W tym celu trzeba było przelać je na „bezpieczne konto techniczne banku” - informuje nadkomisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Kobieta uwierzyła, że nieznajomy chce jej pomóc, dlatego

postępowała zgodnie ze wskazówkami rozmówcy. Wypłaciła pieniądze i oszczędności. Przez cały czas była instruowana przez oszustów, którzy podali jej kody BLIK do wpłaty gotówki. Pieniądze miały wrócić do kobiety, gdy będą już bezpieczne. Tak się nie stało. Kiedy pokrzywdzona zrozumiała, że została oszukana, zgłosiła się na policję.

Joanna Niecko

Amfetamina, marihuana i ecstasy u 31-latka. Wystarczyłoby na niemal 300 porcji dealerskich

Biała Podlaska: Amfetaminę, marihuanę oraz tabletki ecstasy, które wystarczyłyby do sporządzenia niemal 300 porcji dealerskich, znaleźli policjanci. Do sprawy zatrzymany został 31-latek.

Przed weekendem (28 lutego - 1 marca) bialscy kryminalni zajmują-

cy się zwalczaniem przestępczości narkotykowej ustalili, że 31-latek, w miejscu swojego zamieszkania może posiadać narkotyki. Policjanci potwierdzili te informacje.

Amfetamina, marihuana i ecstasy

- W budynku ujawnili woreczki

i opakowania z białą substancją, suszem oraz tabletkami. Po przeprowadzeniu wstępnego badania potwierdzili, że jest to amfetamina, marihuana oraz tabletki ecstasy. Zabezpieczona ilość wystarczyłaby do sporządzenia niemal 300 porcji dealerskich tych narkotyków - przekazała nadkom. Bar-

bara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Mężczyzna został zatrzymany do wyjaśnienia. Materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mu zarzutu. Może grozić mu kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

Podróbki elektronarzędzi na targowisku. Sprzedawca oświadczył, że sam niedawno zakupił sprzęt

Biała Podlaska: Policjanci zabezpieczyli elektronarzędzia z podrobionymi znakami towarowymi znanej firmy. 36-latek oferował je do sprzedaży na targowisku.

Policjanci terespolskiego komisariatu skontrolowali w środę (4 marca) targowisko miejskie w Piszczacu. Z posiadanych przez funkcjonariuszy informacji wyni-

kało, że sprzedawane są tam elektronarzędzia z podrobionymi znakami towarowymi znanej marki. Funkcjonariusze zwrócili uwagę na stojącego na chodniku mężczyznę oferującego wskazane elektronarzędzia.

Oświadczył, że sam niedawno kupił sprzęt

- Także w aucie, którym przyjechał 36-letni ob. Rumunii po-

licjanci ujawnili i zabezpieczyli „nielegalny towar”. Sprzęt posiadał oznaczenia firmowe, jednak ich wygląd zewnętrzny wskazywał na to, że nie są to produkty oryginalne - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej. - 36-latek oświadczył, że sam niedawno zakupił sprzęt, by sprzedać go na targowisku.

Podróbki trafiły do depozytu. Trwa szacowanie strat, jakie po-

niosła firma, której znaki towarowe zostały bezprawnie wykorzystane.

Mężczyzna usłyszał już zarzut i przyznał się do winy. Na poczet kar i grzywnien policjanci zabezpieczyli od 36-latka gotówkę. Zgodnie w Ustawą - prawo własności przemysłowej przestępstwo to zagrożone jest karą do 2 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

Straszna choroba odbiera sprawność Oldze Soćko ze Zgórznicy.

Kobieta potrzebuje wsparcia na codzienną walkę z SMA



Choroba postępuje i odbiera mi resztki sprawności... Proszę, pomóż mi!

POWIAT ŁUKOWSKI: Olga Soćko od dziecka choruje na rdzeniowy zanik mięśni typu 3. Przez chorobę straciła zdolność chodzenia i samodzielność. Apeluje o pomoc w zbiorce na leczenie, rehabilitację i sprzęt ułatwiający codzienne życie.

– Urodziłam się z wadą genetyczną SMA, czyli rdzeniowym zanikiem mięśni typu 3 – mówi Olga.
– Jest to choroba układu nerwo-mięśniowego spowodowana mutacją w genie SMN1. Pierwsze objawy pojawiły się przed moim trzecim rokiem życia – problemy ze wstawaniem, chodzeniem po schodach – chodziłam tylko na czworaka i coraz częściej chodziłam na palcach – opowiada.

Coraz gorzej
Olga wspomina, że stopniowo traciła sprawność.
– Pojawiła się całkowita niezdolność do biegania, traciłam równowagę i upadałam na prostej drodze. Od kiedy skończyłam sześć lat, jeździłam do sanatorium raz do roku, aby podtrzymywać swoje

zdolności samodzielnego chodzenia, aby zapobiegać przykurczom stawów, skoliozie, a także niestabilności stawu biodrowego. Rehabilitowałam się w Łukowie oraz ćwiczyłam ze mną w domu mama, dopóki żyła – mówi smutno.

Już nie potrafi
Dziś, mając 31 lat, Olga nie może już sama wykonywać podstawowych czynności.
– Nie mogę już się sama ubrać, umyć, przesiąść na wózek, a nawet wstać z pozycji leżącej do siedzącej. Moja choroba postępuje, dlatego potrzebuję codziennej rehabilitacji, która utrzyma mięśnie w takiej sprawności, bym była w stanie jeszcze sama chociażby się umyć, czy samodzielnie spożywać posiłek – dodaje.

Założyła zbiórkę
Olga założyła zbiórkę ze względu na wysokie koszty leczenia, rehabilitacji i sprzętu.
– Mam orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności. Choroba jest postępująca, a rehabilitacja, którą mogę finansować z funduszu, to kropla w morzu potrzeb – tłumaczy.

Przekaż 1,5% podatku

Numer KRS
0000396361

Cel szczegółowy 1,5%
0880856 Olga

Przekaż Oldze 1,5% podatku. Dzięki temu będzie mogła kontynuować leczenie i rehabilitację

Wpłać, wysyłając SMS

Numer telefonu
75365

Treść SMS
0880856

Koszt 6,15 zł brutto (w tym VAT)

Pomóż Oldze, wysyłając SMS charytatywny! Koszt 6,15 zł brutto

– Mogę korzystać tylko z 90 dni rehabilitacji domowej w roku i z jednego sześciotygodniowego pobytu w ośrodku. Nie mogę normalnie pracować, utrzymuję się z renty, dlatego każda złotówka, udostępnienie zbiórki czy 1,5% podatku to dla mnie ogromna pomoc i nadzieja na lepszą przyszłość – nie kryje swojej trudnej sytuacji.

Jak pomóc?
Aby pomóc Oldze można wpłacić pieniądze przez stronę Siepomaga. Link do zbiórki Olgi to: <https://www.siepomaga.pl/olga-socko>, a tytuł zbiórki: „Choroba postępuje i odbiera mi resztki sprawności... Proszę, pomóż mi!”. Cel zbiórki: Leczenie i rehabilitacja, sprzęt medyczny. Można także wysłać SMS charytatywny i przekazać Oldze 1,5 procent podatku.

mo

OLGA SOĆKO:
„DZIĘKUJĘ ZA KAŻDĄ FORMĘ WSPARCIA, ZA OBECNOŚĆ I ŻYCZLIWOŚĆ”

- Każdy dzień to walka o sprawność, o zdrowie, o możliwie samodzielne i godne życie. Leczenie, rehabilitacja i codzienne wsparcie medyczne są ogromnym obciążeniem – nie tylko fizycznym, ale też finansowym. Trwa zbiórka na moje leczenie na Siepomaga.pl. To dla mnie wielka nadzieja. Jeśli możesz – proszę, wesprzyj mnie choćby symboliczną złotówką. Każdy gest, każde dobre słowo i każda myśl naprawdę mają znaczenie. Z całego serca dziękuję za każdą formę wsparcia, za obecność i życzliwość. Dzięki Wam czuję, że nie jestem w tej drodze sama - napisała Olga Soćko w swoich mediach społecznościowych.

NEKROLOGI

Powiat bialski	
Tadeusz Pancewicz 90 lat zm. 26 lutego, Małaszewicze	Krzysztof Janiak 75 lat zm. 2 marca, Biała Podl.
Marianna Zachariasz 92 lata zm. 27 lutego, Międzyrzec	Stanisław Pudłowski 92 lata zm. 3 marca, Biała Podl.
Weronika Kożuchowska 96 lat zm. 27 lutego, Korczówka	Wanda Przyłucka 90 lat zm. 3 marca, Biała Podl.
Nadzieja Denisiuk 81 lat zm. 28 lutego, Szóstka	Eugenia Pietruszka 90 lat zm. 4 marca, Wygnanka
Wojciech Szucki 61 lat zm. 28 lutego, Biała Podl.	Jan Torenc 83 lata zm. 4 marca, Biała Podl.
Józef Ratajewski 73 lata zm. 1 marca, Międzyrzec	HADES Biała Podlaska Tel. 83 344 35 24

Powiat parczewski	
Halina Oleksiewicz 82 lata zm. 25 lutego, Parczew	Waldemar Grzebuła 83 lata zm. 3 marca, Parczew
Kazimiera Ostrowska 74 lata zm. 27 lutego, Parczew	Bogusław Biernacki 64 lata zm. 4 marca, Parczew
Usługi Pogrzebowe Kochanowski Tel. 509 412 470	

Powiat łukowski	
Ryszard Czupryna 73 lata zm. 27 lutego, Łuków	Mirosław Olek 64 lata zm. 28 lutego, Grzechówka
Halina Duk 82 lata zm. 27 lutego, Trzebieszów	Honorata Grochowska 90 lat zm. 28 lutego, Gąsiory
Hades Łuków Tel. 25 798 37 35	

Wybijali szyby w samochodach i kradli pozostawione w nich przedmioty

Do 15 lat więzienia grozi mężczyźnie zatrzymanemu przez policjantów z Adamowa, który wraz z młodszym kompanem włamywał się do samochodów i nowo budowanego domu, skąd kradli różne przedmioty.

25 lutego przed godziną 22 dyżurny Komendy Policji w Łukowie otrzymał zgłoszenie o uszkodzeniu samochodu marki Volkswagen Touran w miejscowości Krzywda.
– Ze zgłoszenia wynikało, że cegłą wybito szybę w aucie. Mundurowi z Adamowa, którzy



Funkcjonariusze z Adamowa zatrzymali 33-latkę z gminy Krzywda i jego 21-letniego kolegę. Początkowo mężczyźni zgodnie twierdzili, że nie mają związku z włamaniami i uszkodzeniami samochodów

pojechali we wskazane miejsce, ustalili, że oprócz uszkodzenia tego pojazdu uszkodzony został też Volkswagen Golf i Renault. Dodatkowo okazało się, że oprócz uszkodzeń samochodów, doszło także do włamania do Hyundaia, skąd skradziono zakupy z artykułami spożywczymi. Do uszkodzenia i włamania doszło także w samochodzie marki Seat, skąd skradziono portfel z pieniędzmi i dokumentami - informuje asp. szt. Marcin Józwiak z KPP Łuków.
W tym samym czasie policja otrzymała zgłoszenie o włamaniu do nowo budowanego domu w okolicach Krzydwy. Z budynku zniknęły elektronarzędzia,

a dodatkowo uszkodzono armaturę sanitarną, szyby oraz meble.
– Wyjaśnieniem tych zdarzeń zajęli się łukowscy kryminalni i miejscowi policjanci. Już następnego dnia rano funkcjonariusze z Adamowa zatrzymali 33-latkę z gminy Krzywda i jego 21-letniego kolegę. Początkowo mężczyźni zgodnie twierdzili, że nie mają związku z włamaniami i uszkodzeniami samochodów.
Policjanci nie uwierzyli w ich zapewnienia i w domu młodszego z nich znaleźli dokumenty skradzione z Seata. Okazało się, że pieniądze, które były w portfelu, mężczyźni zdążyli już wydać na alkohol. Policjanci z Adamowa odzyskali też elek-

tronarzędzia, które mężczyźni ukradli po włamaniu do nowo budowanego domu - relacjonuje asp. szt. Marcin Józwiak.
33-latek wraz z młodszym kolegą zostali zatrzymani i usłyszeli zarzuty. Starszy z mężczyzn, wcześniej karany za podobne przestępstwa, odpowie za kradzieże z włamaniami i uszkodzenia samochodów w warunkach recydywy. Został tymczasowo aresztowany i grozi mu do 15 lat więzienia. 21-latek, któremu grozi do 10 lat pozbawienia wolności, został objęty dozorem policyjnym.

an



AŻ NIEDŹWIEDŹ Z HERBU RYCZY. RADZYŃSKIE OPINIE

Szpila Andrzeja Kotyły

Wójta gminy Radzyń Podlaski Daniela Grochowskiego. Za co? Przede wszystkim za to, czego nie robi.

Daniel Grochowski się nie żali na hejt, bo hejtu nie ma, a nie ma go, ponieważ go nie prowokuje. Nie opowiada, co robił dwa lata temu, gdzie był na obiedzie, z kim się spotkał, by podyskutować o skutecznym zarządzaniu. On zarządza, a styl swego zarządzania daje pod osąd interesanta urzędu, prostego członka społeczności gminnej – przyszłego wyborcy.

Nie prowadzi wiecznych badań i nie czyni permanentnych prognoz, nie opowiada o tym w nieskończoność. Raz zbadawszy raport o stanie gminy, zabrał się za pełną prozy niepoetyczną codzienną robotę i mobilizuje do niej swoje profesjonalne, merytoryczne i w swej większości lojalne otoczenie.

Nie chwali się też pomysłami na rozwój gminy, tylko



informuje o dokonaniach. Nie przypisuje wyłącznie sobie tego, co stanowi sukces gminy, tylko podkreśla wysiłek zespołu – urzędników, fachowców, współpracowników, w tym także tych odziedziczonych po poprzedniku. Poprzednika zaś nie atakuje, bo jest odporny na prowokacje i (prasowe chociażby) zarzuty nierealizowania koncepcji, które większości elektoratu nie

przekonały.

Daniel Grochowski nie ma parcia na szkło, jakkolwiek je pojmujemy. Nie przejawia tej niepohamowanej chęci występowania w mediach (telewizji, internecie) i bycia rozpoznawalnym, niezależnie od prezentowanych umiejętności. Nie pcha się do przemawiania wszędzie, gdzie z racji zaproszenia, funkcji lub obowiązku jest obecny. Nie

zabiera głosu w każdej sprawie, bo wie, że ktoś, kto daje do zrozumienia, że zna się na wszystkim, najczęściej we wszystkim jest dyletantem.

Daniel Grochowski nie wyłącza swoich podwładnych. Robi swoje, nie myśli za nich i nie planuje. Pozwala się wykazać, dyskretnie stymuluje. Równomiernie rozkłada akcenty swej aktywności bez przypisywania sobie nadzwyczajnej roli w żadnej z dziedzin życia, jak kultura, oświata, gospodarka, infrastruktura. Zwłaszcza kultura.

Nie jest ciągnany po sądach, bo sam nikogo nie ciąga. Nie naraża gminy na niepotrzebne straty w przegranych procesach, bo wie, że przegrać zawsze można, gdy się uczestniczy. Uniknąć zaś przegranej najłatwiej, gdy się nie bierze udziału.

Grochowski się nie boi trudnych decyzji, bo bierze za nie odpowiedzialność. Jako pierwszy w historii wójta tej gminy planuje likwidację placówki, której byt dalszy z punktu widzenia interesu całej gminy jest nieuzasadniony.

Nie chwali też sam siebie, bo wie, że najcenniejsza pochwała ma miejsce, gdy wypływa od innych, np. od starego dziennikarza-belfra, który na samorządności lokalnej, mediach tutejszych i znajomości ludzkiej natury zaczyna zjadać już trzecie własne, lecz, niestety nieswoje zęby.

Jeszcze tylko jedna uwaga w odniesieniu do wspomnianego na wstępie hejtu. To duża i nie dla wszystkich dostępna umiejętność potrafić odróżnić obelżwy anonimowy skowyt od konstruktywnej krytyki konkretnych faktów opartej na wiedzy płynącej z merytorycznej analizy, obserwacji lub dokumentów. Na pewno nie jest nią anonimowe uporczywe nękanie niekochanego władarza krzywdzącymi bądź ogólnikowymi, stwierdzeniami, epitetami i peryfrazami typu „nieudacznik”, „nic mu nie wychodzi”, „nie radzi sobie z zarządzaniem”, „nie panuje nad emocjami”, „marnuje okazje”, „nie zyskał uznania u kolegów samorządowców...” „teraz musi szukać

winnych...”, „niech zrezygnuje”, „Nikt nie będzie za nim płakał.”

P. S.

Oświadczam, że treści tekstu niniejszego nie uzgadniałem przed jego publikacją z nikim (ani z Bohaterem tutejszych refleksji, ani z Redaktorem Naczelnym, ani z ich krewnymi, kuzynami i powinowatymi), co jest (to nieuzgadnianie) moim utrwalonym zwyczajem oraz świętą zasadą. Wszelkie zatem zastrzeżenia i protesty mogą być kierowane wyłącznie w moją stronę, z czego – wedle stałego swego unormowanego wieloletnią tradycją zwyczaju – nic sobie nie uczynię – ja, domniemana przez niepodpisanego, obrydliwie tchórzliwego hejtera, „gwiżdża wspólnotowych felietonów, która skryła się w bezpiecznej przestrzeni, unikając krytycznych kontrargumentów”.

Andrzej Kotyła



Mówię, jak jest

A właśnie że się wychylać.
Jak Krzysiek

Pamiętacie te napisy na tabliczkach na poknach w pociągu: prosimy nie wychylać się! Może w podróży to i dobra zasada, ale chyba życie nie miałoby uroku, gdyby nie te cudowne, kolorowe momenty, kiedy się właśnie wychylimy. Zrobimy coś nie-szablonowego, naszego, własnego, w nosie mając, co myślą o nas inni, zwłaszcza ci, co nas mogą... Mogą nam na przykład tabliczkę przykręcić. A najlepszym przykładem jest mój zacny kolega z Radzyna, Krzysiek Gajdzicki.

To jest taki typ, który nie może usiedzieć w miejscu. Poznałem go ze dwadzieścia lat temu, bodajże przy okazji układania jakichś planów politycznych. Już wtedy był chyba emerytowanym policjantem. Ale ja, wówczas młodzieniaszek, nadążyć za nim nie mogłem, bo on wiecznie coś robił. Potem skoncentrował się na pracy w radzyńskim

Caritasie, którym zarządza do tej pory. A to jest ogrom roboty. Bardzo różnorodnej, bo różne ludzie mają biedy i potrzeby. Wieczne zbieranie darów, ich dystrybuowanie, docieranie do ludzi po obu stronach procesu pomagania. Wszystko po cichu, bez efektownych finałów, fajerwerków, wsparcia mediów. Benedyktyńska iście robota przy której, jak ma-

wiała moja babcia: „końca brzęga nie widać...”. Temat bardziej na reportaż niż felieton.

Ale to nie koniec wychylania się. Do tego już przywykliśmy i „Krzysiek z Caritasu” stał się elementem krajobrazu powiatu. Wystawcie sobie: zachodzę ci ja do Pałacu, a tam w bocznej sali koło restauracji Krzysiek rozkłada wystawę! Otóż okazuje się, że ma jeszcze dwie pasje, o których, owszem, kiedyś tam wspominał. Że zbiera modele samochodów policyjnych i że maluje sceny z bajek. Tyle że okazało się, że tych samochodów są grube dziesiątki (a podobno nie wszystkie przywiózł...). Do każdego jest historia, do niektórych i wspomnienie. A bajki... Mieliliśmy z kilkoma osobami świetną zabawę, bo ci młodszy, jak się okazało, kompletnie nie kojarzą naszych dziaderskich klimatów. Strach powiedzieć, ale

nie czytają Kajka i Kokosza, nie znają przygód Baltazara Gąbki (carramba...), nie znają nawet psa Huckleberry. A tu Krzysiek swoimi pracami na chwilę przeniósł nas w dzieciństwo. Bajki, resoraki, polonez z napisem Milicja... Cudo!

Nie pamiętam, żebym na jakiejś wystawie stał między eksponatami i się po prostu cieszył. Chyba dawno nie.

Jak to dobrze, że się Krzysiek Gajdzicki z tym wychylił. Cudny prezent dla małych i dużych. Aż zaskakuje, jakie dobro może być proste. Dzięki.

Zbigniew Smółko



Radek z Radzyna

Kryzys paliwowy

Wzrost cen benzyny i diesla był ostatnio tematem nr 1 w telewizji. Nie wiem tylko, czy zauważyli Państwo, że prąd nie podrożał. Czyli właściciele elektryków na wojnę w Zatoce Perskiej patrzają bez skrajnych emocji. A za droższe tankowanie na Orlenie odpowiada oczywiście Donald T. Zgadliście, Trump.

W styczniu co piąte nowe auto w UE to baterijkowóz. Dwa lata wcześniej, co dziesiąte. Słyszałem, że infrastruktura nie nadąża, szczególnie na ścianie wschodniej. No nie wiem. Ja naliczyłem w domu i garażu dwadzieścia gniazdek. Z każdego mogę zasilać akumulator.

Ponad sto trzydzieści mld zł wydaliśmy w zeszłym roku na ropę naftową i gaz. Teksańscy i arabscy szejkwie się cieszą. Norwescy emeryci też. Na szczęście mamy swój węgiel. Tylko dziewięć mld dołożyliśmy w 2025 do nierentownego wydobycia. Byłoby więcej, na szczęście fedrujemy coraz mniej. Do przyplływającego

statkami, kolumbijskiego czy australijskiego czarnego złota, dopłacać nie trzeba.

Po prezydencie Trumpie mantrę o renesansie górnictwa powtarza kandydat na premiera Czarnek. Tyle że fakty i ekonomia są nieublagane. Elektrownie w USA i RP spalają coraz mniej węgla, przemysł również zużywa go rokrocznie oszczędniej. Ale niektórzy uwierzą.

Panele fotowoltaiczne są dziś tańsze niż metalowe przeszła w płocie. Baterie taniej od kilku lat w tempie pięćdziesiąt procent co roku. Brakuje nam jeszcze tylko dużego, stabilnego źródła energii, bezemisijnego, niezależnego od pogody. I jak patrzę na tempo budowy elektrowni jądrowej, to mam przecucie, że szybciej i taniej można byłoby skonstruować tokamak. Taki do komercyjnego wykorzystania. Na dodatek ostatnią kopalnię uranu w Polsce zamknęliśmy jakieś sześćdziesiąt lat temu. Czyli znowu będziemy zależni od dostaw zagranicznych. Albo wojny w Kazachstanie.

Radosław Grudzień

Decyzja o rozwiązaniu Zespołu Szkół w Czemiernikach budzi wątpliwości

Reorganizacja czy polityczna kosmetyka?

Rada Miejska w Czemiernikach 27 lutego podjęła uchwałę o rozwiązaniu Zespołu Szkół w Czemiernikach. Z dniem 31 sierpnia br. przestanie istnieć dotychczasowa struktura obejmująca Szkołę Podstawową im. Tadeusza Kościuszki oraz Gminne Przedszkole przy ul. Kockiej 45. Od 1 września obie placówki mają funkcjonować jako jednostki samodzielne, działające w oparciu o własne statuty.

Od 1 września obie placówki mają działać jako jednostki orga-

nizacyjnie samodzielne, w oparciu o własne statuty. Uchwała nie przewiduje likwidacji szkoły ani przedszkola, a jedynie zmianę struktury organizacyjnej.

Choć formalnie nie dochodzi do likwidacji żadnej z placówek, decyzja wywołała falę komentarzy wśród mieszkańców. W odpowiedzi na krytykę burmistrz przekonuje, że zmiany mają poprawić jakość zarządzania i zwiększyć atrakcyjność przedszkola. Wskazuje m.in. na potrzebę powołania odrębnego dyrektora przedszkola oraz lepszego dopasowania oferty do oczekiwań rodziców.

W swoim oświadczeniu wóldar wielokrotnie podkreśla, że w wyniku reorganizacji zniknie

jedno stanowisko wicedyrektora w szkole podstawowej. Jednocześnie jednak dużo rzadziej wspomina fakt, że w zamian powstanie nowe stanowisko dyrektora przedszkola - funkcja wyższa rangą i wiążąca się z odrębną odpowiedzialnością oraz dodatkowymi kosztami organizacyjnymi. W praktyce trudno więc mówić o realnym ograniczeniu kadry kierowniczej; zmienia się raczej jej struktura i nazewnictwo.

Zapowiedzane są konkursy na stanowiska dyrektora szkoły podstawowej i dyrektora przedszkola. To oznacza pełną przebudowę systemu zarządzania oświatą w gminie. Burmistrz przekonuje, że pozwoli to na lepszą kontrolę

pracy przedszkola, elastyczne godziny funkcjonowania, rozszerzenie oferty zajęć, remont placu zabaw czy modyfikację jadłospisu.

W tle pozostaje argument finansowy. Obecnie blisko 30 dzieci z terenu gminy uczęszcza do przedszkoli poza Czemiernikami, mimo wolnych miejsc w lokalnej placówce. Roczny koszt refundacji ich pobytu to około 250 tys. zł z budżetu gminy. W przedszkolu w Czemiernikach uczy się 76 dzieci.

Do naszej redakcji docierały informacje, iż „reorganizacja” ma mieć związek z tym, iż funkcję dyrektora jednej z placówek miałby objąć Robert Mazurek, mieszkający w Radzynie były

dyrektor ROK, radny powiatowy, a obecnie nauczyciel.

Na pytanie dotyczące tej sytuacji Arkadiusz Filipek odpowiada w następujący sposób: - Owszem, jednostki będą miały swoich dyrektorów, ale za to likwidujemy jeden etat wicedyrektora. Nie mam wiedzy, czy ta osoba weźmie udział w konkursie, ja nie mogę nikomu zabronić. Nie kontaktowałem się z panem Mazurkiem, o ile wiem, ma swoją pracę. Nie wiem, kto będzie dyrektorem, będą dwa oddzielne konkursy.

Temat ucina także sam zainteresowany - Robert Mazurek. Na informację, iż w przypadku braku odpowiedzi w tekście znajdzie

się to, iż jej nie udzielono, w przepełnionych wykrzyknikami SMS-ach odpisał, iż nie zamierza startować, nie dostał propozycji i wyklucza ubieganie się o stanowiska.

Część mieszkańców zadaje jednak pytanie, czy reorganizacja struktury zarządzania rzeczywiście rozwiąże problem odpływu dzieci, czy też jest to przede wszystkim administracyjna zmiana mająca pokazać „nowe otwarcie”. Krytycy wskazują, że o atrakcyjności placówki decyduje przede wszystkim poziom edukacji, zaufanie rodziców i stabilność kadry, a nie sama zmiana szyldu i stanowisk.

kb

Dart nową sportową potęgą Powiatu Radzyńskiego!

Biały Niedźwiedź obudzony ze snu

Około 70 osób pojawiło się na pierwszym otwartym spotkaniu nowo powstałego White Bear Darts Club w Radzynie. Inicjatywa, która zrodziła się z pasji kilku mieszkańców, z miejsca okazała się frekwencyjnym sukcesem.

Wszystko wskazuje na to, że dart może stać się jedną z najszybciej rozwijających się dyscyplin sportowych w regionie.

Sukces mierzony frekwencją

Do ostatnich minut przed oficjalnym otwarciem organizatorzy dopinali szczegóły i montowali kolejne tarcze. Zadbano o każdy



Przez salę przewinęło się około 70 osób – znacznie więcej, niż zakładali inicjatorzy. Zainteresowanie było na tyle duże, że już podczas pierwszego spotkania pojawiły się pytania o regularne treningi i możliwość zapisów do klubu

element - w tym o stanowisko ze specjalnie obniżoną tarczą dla najmłodszych. To rozwiązanie okazało się strzałem w dziesiątkę.

Przez salę przewinęło się około 70 osób – znacznie więcej, niż zakładali inicjatorzy. Zainteresowanie było na tyle duże, że już podczas pierwszego spotkania pojawiły się pytania o regularne

treningi i możliwość zapisów do klubu.

Pasja, finanse i ambitne plany

Spotkanie rozpoczęło się od wystąpienia pomysłodawców klubu: Michała Maliszewskiego, Michała Nowackiego i Bartłomieja Miłosa.

Opowiedzieli o swojej drodze do darta, inspiracjach oraz planach na przyszłość.

Nie zabrakło też szczerzej rozmowy o finansach. Na tym etapie działalność klubu w dużej mierze opiera się na prywatnych środkach założycieli oraz wsparciu ich firm. Aby jednak White Bear Darts Club mógł rozwijać się i rywalizować

z silnymi ośrodkami w sąsiednich miastach, konieczne będzie pozyskanie sponsorów oraz partnerów biznesowych.

Szkolenie i sportowa integracja

Po części oficjalnej przyszedł czas na pierwsze rzuty. Organizatorzy tłumaczyli zasady gry, pokazywali podstawy techniki oraz prawidłową postawę przy linii rzutu.

Przy tarczach spotkały się różne pokolenia – od doświadczonych graczy po dzieci, które dopiero zaczynały swoją przygodę z darterem. Atmosfera była swobodna, a jednocześnie sportowa. Wiele osób już tego dnia zadeklarowało chęć stałego uczestnictwa w treningach.

Siła lokalnego wsparcia

Klub wystartował dzięki zaangażowaniu partnerów i sympatyków inicjatywy. Organizatorzy podkreślają, że bez wsparcia lokalnych firm i instytucji start byłby znacznie trudniejszy.

Na szczególne podziękowania zasługują:

- FREWAMOJAMARYNARA (Przemas Krupski) – za przygotowanie logotypu,
- Black Mirror – za wykonanie oświetlenia tarcz,
- Maliszewscy Fotografia i Flow Media – za wsparcie finansowe i zakup sprzętu,
- MOSiR Radzyń Podlaski – za udostępnienie przestrzeni treningowej.

kb

Muzyczny prezent na Dzień Kobiet

Wyjątkowy koncert z okazji zbliżającego się Dnia Kobiet odbył się w piątkowy wieczór w sali widowiskowej Radzyńskiego Ośrodka Kultury.

Na scenie wystąpili Łukasz Jemiola oraz Paweł Błędowski, którzy zaprezentowali kameralny program w akustycznej odsłonie.

Wydarzenie przyciągnęło liczną publiczność. Wstęp na koncert był wolny, dzięki czemu wielu mieszkańców Radzyna mogło wspólnie spędzić ten muzyczny wieczór.

Podczas koncertu artyści wykonali akustyczne wersje utworów legendarnego zespołu The Beat-

les, które stanowiły ważną część repertuaru. Nie zabrakło również polskich klasyków – publiczność usłyszała piosenki zespołu Czerwone Gitary oraz standardy kojarzone z twórczością Louisa Armstronga.

Muzycy zaprezentowali także własne kompozycje, dzięki czemu słuchacze mogli poznać autorską twórczość duetu. Kameralna, akustyczna formuła koncertu sprzyjała bezpośredniemu kontaktowi z publicznością. Między kolejnymi utworami artyści dzielili się krótkimi opowieściami i anegdotami, co tworzyło swobodną i serdeczną atmosferę.

Wieczór w Radzyńskim Ośrodku



Wydarzenie przyciągnęło liczną publiczność. Wstęp na koncert był wolny, dzięki czemu wielu mieszkańców Radzyna mogło wspólnie spędzić ten muzyczny wieczór

Kultury stał się muzyczną podróżą przez różne style i pokolenia – od światowych klasyków, przez polskie przeboje, aż po autorskie utwory Jemioli i Błędowskiego. Publiczność

nagrodziła artystów gromkimi brawami, a koncert okazał się nastrojowym akcentem poprzedzającym tegoroczny Dzień Kobiet.

kb



Muzycy zaprezentowali także własne kompozycje, dzięki czemu słuchacze mogli poznać autorską twórczość duetu. Kameralna, akustyczna formuła koncertu sprzyjała bezpośredniemu kontaktowi z publicznością. Między kolejnymi utworami artyści dzielili się krótkimi opowieściami i anegdotami, co tworzyło swobodną i serdeczną atmosferę

13-latka zginęła na miejscu. Co dalej w sprawie tragicznego wypadku na ul. Dęblińskiej w Puławach?

Minęło już pół roku od wypadku, w którym po potrąceniu przez samochód zginęła nastolatka. Prokuratorskie śledztwo wciąż trwa, a śledczy czekają na kolejną opinię biegłego.

Tragedia w wakacje

Dramatyczne wydarzenia rozegrały się tuż przed długim sierpniowym weekendem. W czwartkowe popołudnie 14 sierpnia około godz. 14 na ul. Dęblińskiej w Puławach, będącej częścią drogi wojewódzkiej nr 801, doszło do wypadku z udziałem 13-letniej Wiktorii.

Jak wynika z ustaleń policji, kierujący samochodem marki Audi, 20-letni mieszkaniec gminy Puławy, potrącił rowerzystkę, która wjechała na pasy. Po uderzeniu w nastolatkę odbił w lewo, ale manewr ten zakończył się czołowym zderzeniem z jadącym prawidłowo z przeciwka Volvo, którym kierował 58-letni mężczyzna.

Uderzenie było na tyle silne, że rowerzystka odniosła rozległe obrażenia. Ratownicy długo walczyli o życie dziewczynki, niestety bezskutecznie. Dziecko nie udało się uratować.



Ratownicy na miejscu długo walczyli o życie dziecka. Niestety nie udało się jej uratować

Kierowca pod wpływem alkoholu

Badanie alkomatem wykazało, że 20-letni kierowca Audi miał w organizmie 0,5 promila alkoholu - w chwili zdarzenia był w stanie po użyciu alkoholu. Policjanci zatrzymali 20-latka. Trafił on do policyjnego aresztu. Gdy wytrzeźwiał, usłyszał zarzut spowodowania wypadku komunikacyjnego, którego skutkiem jest śmierć 13-latki. Nie został aresztowany. Prokurator zastosował wobec niego wolnościowe środki zapobiegawcze - zakaz

opuszczania kraju, poręczenie majątkowe. Prokurator zatrzymał mu również prawo jazdy. Pobrano od niego próbki krwi do dalszych badań laboratoryjnych. Wyniki mają ostatecznie potwierdzić ilość alkoholu w organizmie młodego kierowcy w momencie wypadku.

Śledczy zabezpieczyli też m.in. nagrania z monitoringu, by ustalić dokładną prędkość, z jaką poruszał się kierowca audi. Za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym 20-latkowi grozi do ośmiu lat pozbawienia wolności.

Śledztwo trwa

Choć od czasu tragicznego wypadku minęło już ponad pół roku, śledztwo wciąż trwa.

- Postępowanie nie zostało zakończone. Aktualnie oczekujemy na uzupełniającą opinię biegłych z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych. Po uzyskaniu tej opinii zostanie podjęta decyzja o dalszym biegu sprawy - informuje Grzegorz Kwit, szef Prokuratury Rejonowej w Puławach.

Marta Pietroni

Zderzenie dwóch samochodów. Jedna osoba nie żyje

To efekt wypadku, do którego doszło w miejscowości Góry w gminie Markuszów. Fiat zderzył się tam z Volkswagenem. 77-letni kierowca pierwszego auta zmarł w szpitalu.

Do zdarzenia doszło we wtorek, 3 marca na drodze wojewódzkiej nr 826 w miejscowości Góry w gminie Markuszów ok. godz. 10.25. Jak wynika z ustaleń policji, 77-letni mieszkaniec gminy Nałęczów jechał Fiatem i zatrzymał się na skrzyżowaniu. W pewnym momencie nie bacząc na to, że z przeciwka nadjeżdża Volkswagen, zaczął skręcać w lewo, wymuszając pierwszeństwo przejazdu na 41-latkę z gminy Markuszów. Doszło do zderzenia obu aut. Oba pojazdy wyładowały w rowie.

Na miejscu interweniowały służby ratunkowe i poli-



Senior kierujący Fiatem z obrażeniami ciała został przetransportowany do szpitala w Lublinie, gdzie niedługo potem niestety zmarł

cja. Senior kierujący Fiatem z obrażeniami ciała został przetransportowany do szpitala w Lublinie, gdzie niedługo potem niestety zmarł. Z kolei kierujący Volkswagenem trafił do szpitala w Puławach.

Marta Pietroni

Zaginiony mieszkaniec powiatu odnaleziony. Nie żyje

45-latek wyszedł z domu i przepadł bez wieści. Przez dwa miesiące szukała go policja, strażacy, bliscy i sąsiedzi. Na przełomie lutego i marca ciało zaginionego mieszkańca Bobowisk w gminie Markuszów ujawniono w rzece w sąsiednim powiecie.

W grudniu całą okolicą wstrząsnęła informacja o zaginięciu mieszkańca gminy Markuszów. W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia (piątek, 26 grudnia) ok. 8 rano mężczyzna wyszedł z domu i nie wrócił, ani nie nawiązał kontaktu z bliskimi. Mężczyzna nie zabrał ze sobą telefonu komórkowego. Zaniepokojona rodzina poprosiła o pomoc policję.

Sprawdzone były tereny leśne, pola, nieużytki, pustosta-

ny, pobliskie zbiorniki wodne i inne, potencjalne miejsca, gdzie mógł przebywać zaginiony.

Mundurowych wsparły także specjalnie wyszkolone policyjne psy służbowe z Warszawy oraz strażacy z KP PSP w Puławach, druhowie z OSP z Markuszowa, Kłody i Kalenia, a także wielu ochotników, sąsiedzi i znajomi zaginionego oraz jego rodziny.

Przełom w sprawie nastąpił kilka dni temu.

- Na polu w pobliżu rzeki Białka w m. Przybysławice w gm. Garbów odnaleziony został zaginiony 45-latek z miejscowości Bobowiska w gm. Markuszów. Niestety mężczyzna nie żyje - informowała w poniedziałek 2 marca nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy KPP w Puławach i dodaje:

- Prokurator zarządził sekcję zwłok. Wyjaśniamy szczegółowo okoliczności zdarzenia.

Marta Pietroni

WSP

A teraz tablice wołyńskie

Była akcja, jest reakcja. Po ataku Konfederacji na działania Sabiny Bober i marszałka Jarosława Stawiarskiego służące upamiętnieniu żydowskich sąsiadów wymordowanych przez Niemców w czasie II wojny światowej, marszałek ogłosił nowy plan.

Marszałek Jarosław Stawiarski zapowiedział „godne upamiętnienie setek tysięcy niewinnych ofiar poprzez zawieszanie w miejscowościach naszego regionu tablic wołyńskich”. Mają być „nie tylko świadectwem pamięci o tej okrutnej zbrodni, ale także przestrogą dla kolejnych pokoleń”.

- W woj. lubelskim mieliśmy do czynienia z mordami na ludności polskiej przez ukraińskich nacjonalistów z Organi-

zacji Nacjonalistów Ukraińskich i Ukraińskiej Powstańczej Armii - mówił Jarosław Stawiarski na ubiegłotygodniowej konferencji prasowej.

- Poprzez wieszanie tablic przywracamy pamięć, aby przestrzec następne pokolenia, ale też uczcić naszych przodków, którzy byli ofiarami bezprecedensowej rzezi wołyńskiej na ziemiach Polski.

Zaznaczył, że historia jest budulcem państwowości silnego narodu.

- Dlatego musimy ją przypominać - stwierdził.

Pod koniec lutego na konferencji prasowej marszałek odniósł się do zarzutów Konfederacji wymierzonych m.in. w akcję wieszania tablic, ale innych.

Chodziło o zarzuty wobec Pracowni Studiów nad Holocaustem Żydów Polskich i Europejskich KUL kierowanej przez

Sabinę Bober. Pracownia jest znana w regionie z upamiętniania społeczności żydowskich, poddanych eksterminacji w czasie II wojny światowej. Służą temu m.in. pamiątkowe tablice.

W tych działaniach wspiera ją urząd marszałkowski, gdzie Sabina Bober jest zatrudniona.

Marszałek podczas lutowej konferencji prasowej zarzucił Konfederacji manipulację. Jako przykład podał to, jak jest w tym środowisku komentowany jego wywiad dla „The Jerusalem Post”.

Przyznał, że określił w nim tych, którzy sprzeciwiają się działalności upamiętniającej „idiotami”. A dokładniej: „zdarzają się incydenty, idioci są temu przeciwni”. I podkreślił, że to on udzielił wywiadu, nie Sabina Bober.

- Czy jest tu gdzieś napisane, że to samorządowcy są temu

przeciwni (tablicom - red.) - pytał? - Jest za to przeciwny pan, który głosi tezę „najpierw tablice, potem kamienie”. I szereg przeciwnych osób, które mają do tego prawo. A ja miałem prawo nazwać ich, jak nazwałem.

Gdzie prawdopodobnie znajdują się tablice poświęcone ofiarom UPA? Urząd marszałkowski informuje, że dotychczas zweryfikowanych zostało 14 miejscowości w województwie lubelskim, w których doszło do zbrodni dokonanych przez oddziały UPA oraz inne formacje nacjonalistów.

Są to: Łachowce, Chodywańce, Frankamionka, Szczepiatyn, Tarnoszyn, Masłomęcz, Huta Lubycka, Zatyle, Chłaniów, Obrowiec, Terebiniec, Mieniany, Tuchanie i Terebiń.

Krzysztof Janiśkowski

Jeśli zostanie prawomocnie skazany, przestanie kierować gminą

Wójt Niedźwiady stanie przed sądem za jazdę po pijaku. Ale on domaga się warunkowego umorzenia za zasługi społeczne...

Marek Kubik miał ponad promil alkoholu w organizmie, a policjanci zatrzymali go do kontroli w związku z zbyt szybką jazdą. Prokurator skierował do sądu akt oskarżenia. Tymczasem wójt domaga się warunkowego umorzenia sprawy.



Krzysztof Jakubowski
prezes Fundacji Wolności

Od wójta oczekuje się wyższych standardów
Wójt jest osobą reprezentacyjną, która reprezentuje mieszkańców. Stoi na czele urzędu, zarządza budżetem. Jest takim, można powiedzieć, liderem. Od takiej osoby oczekuje się wyższych standardów etycznych czy moralnych. Nie tylko w życiu zawodowym, ale i prywatnym. Moim zdaniem taka sytuacja, jak w tym przypadku, jest kompromitująca i rzutuje na wizerunek wójta czy odbiór jego jako wójta przez mieszkańców.

DRUGA KADENCJA
W ostatnich wyborach samorządowych, wiosną 2024 roku, Marek Kubik po raz drugi z rzędu sięgnął po wygraną w wyścigu o fotel wójta gminy Niedźwiada. Startował z własnego komitetu wyborczego. W jeszcze wcześniejszych wyborach, w 2018 roku, Marek Kubik z powodzeniem ubiegał się o stery w gminie, startując z komitetu wyborczego Prawa i Sprawiedliwości.

Marek Kubik jest oskarżony o to, że 20 grudnia 2025 roku w miejscowości Tyśmienica prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny, znajdując się w stanie nietrzeźwości określonym na poziomie przy pierwszym badaniu - 0,53 mg/l (1,11 promila - przyp. red.), przy drugim badaniu - 0,56 mg/l (1,18 promila - przyp. red.) alkoholu w wydychanym powietrzu, czyli o prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości.
- Funkcjonariusze zatrzymali tego mężczyznę do kontroli drogowej, gdyż w ocenie policjantów jechał za szybko. Zatrzymano jego prawo jazdy - zaznacza prokurator Marek Zych,

rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.
Prokuratura Rejonowa w Parczewie skierowała w związku z tą sprawą do Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim akt oskarżenia przeciwko wójtowi gminy Niedźwiada.
Adwokat wójta - Arkadiusz Mazurek z Lubartowa - złożył do sądu wniosek o warunkowe umorzenie sprawy.
- Z wyznaczeniem okresu próby na dwa lata, zakazem prowadzenia pojazdów na rok (z wyłączeniem kategorii „T”) oraz zobowiązaniem do zapłacenia 20 tys. zł świadczenia pieniężnego - informuje sędzia Marta Śmiech, rzecznik Sądu Okręgo-

wego w Lublinie. - We wniosku zawarto argumentację związaną z zasługami społecznymi wójta oraz jego sytuacją życiową, osobistą. Podkreślono, że wójta wybrano w wyborach już na drugą kadencję, ze sporym poparciem - dodaje sędzia.
Sąd nie kieruje tego wniosku na oddzielne posiedzenie - będzie to rozpoznawał na rozprawie, która już we wtorek, 10 marca.
Już na etapie postępowania przygotowawczego adwokat Marka Kubika domagał się warunkowego umorzenia postępowania. We wniosku o umorzenie obrońca - lubartowski podkreślał, że Marek Kubik

prowadził auto w związku z koniecznością zakupu butli tlenowej dla hodowanych przez siebie ryb i był to nagły, nieplanowany wyjazd.
Prokurator na takie umorzenie się nie zgodził, czego następstwem jest skierowanie do sądu aktu oskarżenia.
Za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości Markowi Kubikowi grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności. Ponadto, wójtem nie może być osoba prawomocnie skazana za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego.

Dominik Smagała

Oddała oszustom pieniądze i złotą biżuterię

Seniorka z Puław tak dała się omotać dzwoniącemu do niej oszustowi podającemu się za policjanta, że przekazała mu prawie 20 tys. zł i złotą biżuterię, wartą 30 tys. zł. Wmówił jej, że ktoś na jej dane chce zaciągnąć kredyt.

numer 112 i usłyszała głos, który potwierdził to, co mówił przedmówca. W rzeczywistości nie doszło do nawiązania nowego połączenia i kobieta nadal rozmawiała z oszustem. Nieświadoma, że ma do czynienia z przestępcą, spakowała wszystkie oszczędności, które miała w domu, tj. niecałe 20 tysięcy złotych oraz złotą biżuterię - łańcuszki, bransoletki, pierścionki i obrączki i przekazała nieznanemu mężczyźnie, który się do niej zgłosił - opowiada nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.
Oczywiście żaden kurier się nie pojawił. Wtedy kobieta domyśliła się, że została oszukana i zgłosiła sprawę na policję.
Sprawą zajęli się puławscy kryminalni. Ustalili dane tzw. odbieraka, czyli osoby, która odebrała pieniądze od seniorki i zniknęła. Mężczyzna ten, to 25-latek bez stałego miejsca zamieszkania, przebywający głównie we Wrocławiu i jego okolicach, ale przemieszczający się po całym kraju. W środę, 6 marca został zatrzymany na terenie Lublina i przewieziony do policyjnego aresztu w Puławach.
Policjanci przedstawili 25-latkowi zarzut dokonania oszustwa na 70-letniej mieszkance Puław. W piątek Sąd Rejonowy w Puławach go aresztował.

To nie pierwszy przypadek, gdy starsi mieszkańcy Puław dali się nabrać oszustom. Każdego roku puławska komenda odnotowuje kilka podobnych przypadków. Scenariusz rozmowy, jaką z przestępcami odbyła 70-latką, nie odbiegał od pozostałych. Na jej telefon zadzwonił mężczyzna podający się za policjanta komendy wojewódzkiej i poinformował, że ktoś na dane puławianki chce zaciągnąć kredyt. Przerażona kobieta przyznała, że ma w domu trochę gotówki w wysokości ok. 20 tys. zł i złotą biżuterię, gromadzoną przez lata. Rozmówca zalecił zabezpieczenie zarówno pieniędzy, jak i kosztowności. Miał po nie wkrótce przyjść do niej funkcjonariusz „po cywilnemu”. To miało uchronić staruszkę przed ich utratą. Dodatkowo, aby uwiarygodnić swoją historię, mężczyzna dzwoniący do 70-latki kazał jej wykręcić numer alarmowy 112, by tam potwierdzić jego słowa.
- Kobieta, nie rozłączając się, wpisała na klawiaturze

Marta Pietróń

Upadł w sadzie i nie mógł wstać. Policjanci odnaleźli wychłodzonego seniora

POWIAT OPOLSKI:
Ta historia mogła zakończyć się tragedią. 67-letni mieszkaniec gminy Poniatowa, wracając wieczorem ze sklepu, przewrócił się w sadzie i nie był w stanie się podnieść. Leżał w chłodzie przez dłuższy czas, a jego dokładne położenie było nieznane.



Po ponad godzinie intensywnych poszukiwań policjanci zauważyli w jednym z sadów leżącego mężczyznę. 67-latek był wyraźnie osłabiony i wychłodzony.
Głodno. W pewnym momencie przewrócił się wraz z zakupami i nie był w stanie samodzielnie wstać. Zdołał jeszcze zadzwonić do bliskich i poprosić o pomoc, jednak nie potrafił dokładnie określić, gdzie się znajduje.
Na miejsce natychmiast skierowano patrol policji z komisariatu w Poniatowej. Funkcjonariusze najpierw sprawdzili okolice sklepu, a następnie dokładnie przeczesali sady i pola znajdujące się w pobliżu

drogi, którą mężczyzna mógł wracać do domu.
Po ponad godzinie poszukiwań policjanci zauważyli w jednym z sadów leżącego mężczyznę. 67-latek znajdował się około pół kilometra od sklepu, z którego wracał. Był wyraźnie osłabiony i wychłodzony.
- Na miejsce funkcjonariusze wezwali karetkę pogotowia. Do czasu jej przyjazdu przy 67-latkę czuwalili policjanci, którzy okryli go kocem termicznym. Mocno osłabiony mężczyzna został przekazany załodze karetki pogotowia, która udzieliła mu pomocy medycznej. Po badaniach mężczyzna został przekazany pod opiekę rodziny - relacjonuje podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa KPP w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

Samorządowcy z Lubelszczyzny w radzie przy prezydencie. Kto reprezentuje region?

Przedstawiciele samorządów z województwa lubelskiego znaleźli się w składzie nowo powołanej Rady Samorządu Terytorialnego przy Prezydencie RP. Organ doradczy powołał prezydent Karol Nawrocki.

Na czele Rady Samorządu Terytorialnego stanął prezydent Stalowej Woli, Lucjusz Nadberezny.

Z naszego regionu w skład Rady weszli:
Piotr Breś, wicemarszałek województwa lubelskiego
Paweł Maj, prezydent Puław
Sławomir Plis, burmistrz Opola Lubelskiego
Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego
Dariusz Szustek, starosta łukowski
Katarzyna Włodarczyk, zastępca wójta gminy Michów
Jarosław Żaczek, burmistrz Ryk

Magdalena Kołcon

Laser zamiast skalpela i zabieg w 40 minut. Lubelski szpital pionierem leczenia nowotworów tarczycy

Lublin: Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. św. Jana z Dukli jako pierwszy ośrodek w województwie lubelskim wprowadziło termoablację laserową. To mało inwazyjna terapia leczenia nowotworów tarczycy.

Nie wymaga rozległego cięcia

Termoablacja laserowa polega na precyzyjnym zniszczeniu zmienionej tkanki nowotworowej za pomocą energii laserowej. Jest ona dostarczana przez cienką igłę bezpośrednio do guza. Zabieg odbywa się pod kontrolą ultrasonografii. To z kolei gwarantuje wysoką skuteczność i minimalizację ryzyka powikłań. W przeciwieństwie do tradycyjnej operacji metoda ta nie wymaga rozległego cięcia. Do tego czas rekonwalescencji jest znacząco krótszy.

- Efekty pierwszych zabiegów, które są alternatywą dla klasycznych operacji, są obiecujące. Jest to terapia mało inwazyjna i bez-



To ważny krok w regionalnej opiece onkologicznej i alternatywa dla tradycyjnych zabiegów operacyjnych

pieczna dla pacjentów, którzy szybko wracają do codziennych aktywności - mówi dr hab. n. med. Agnieszka Zwolak, kierująca Oddziałem Endokrynologicznym z Zakładem Medycyny Nuklearnej Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej.

Jakie warunki trzeba spełnić?

Warunkiem zakwalifikowania do procedury jest uzyskanie dwóch wyników z biopsji w tarczycy wskazujących na łagodne zmiany ogniskowe. Zabieg jest skierowany szczególnie

do tych pacjentów, którzy doświadczają dyskomfort związany z uciskiem guzków, np. powodują one duszność czy problemy z przełykaniem. Guzki nie mogą być zbyt liczne i zbyt duże. Ich rozmiar nie może przekraczać 2-3 cm. Procedurę poprzedza szczegółowa diagnostyka obrazowa i konsultacja zespołu specjalistów, co pozwala na indywidualne dobranie terapii.

- Zabieg, który trwa 30-40 minut, polega na wprowadzeniu igły do zmiany ogniskowej tarczycy. Jej torem podąża światłowód, który emituje pro-

mieniowanie ciepło, stąd mówimy o termoablacji. Ta wysoka temperatura jest nam potrzebna, żeby uszkodzić guzek. Efektem zabiegu ma bowiem być zmniejszenie zmian ogniskowych w tarczycy - mówi lek. Marcin Lewicki z Oddziału Endokrynologicznego z Zakładem Medycyny Nuklearnej w COZL.

Pomaga uniknąć powikłań

Termoablacja laserowa pozwala uniknąć blizn, długiej hospitalizacji oraz ryzyka powikłań typowych dla klasycznej chirurgii. Metoda zwiększa dostępność nowoczesnego leczenia dla mieszkańców regionu lubelskiego, dając szansę na skuteczną terapię przy zachowaniu komfortu życia. - Zamierzamy iść dalej z tą terapią. Planujemy zastosować termoablację laserową w leczeniu mikroraków tarczycy i zmian przerzutowych do węzłów chłonnych - zapowiada dr hab. n. med. Agnieszka Zwolak.

Joanna Niecko

Odkręcił gaz, groził wysadzeniem bloku, ranił ojca i uciekł. Prokurator postawił mu pięć zarzutów



W czwartek, 5 marca, mężczyzna został doprowadzony przez policjantów do Prokuratury Rejonowej Lublin-Południe w Lublinie. Ogłoszono mu pięć zarzutów

Mieszkańców bloku przy ul. Junoszy w Lublinie w środę, 4 marca, zmroziła karczemna awantura, do której doszło w jednym z mieszkań. Co więcej, w budynku zaczęła być silnie wyczuwalna woń ulatniającego się gazu. Policja podaje, że sprawca tych wydarzeń - 40-letni lublinianin - najpierw zranił ojca nożem, a potem zbiegł z miejsca zdarzenia.

W międzyczasie 40-latek uciekł z mieszkania. Policjanci rozpoczęli poszukiwania. Mężczyzna niedługo później wpadł w ręce policjantów.

- Został złapany w okolicy swojego bloku. Wyszedł z sąsiedniej ulicy, patrolujący teren policjanci zauważyli go i zatrzymali. Początkowo został zabrany do szpitala na badania, był z nim utrudniony kontakt. Później został osadzony w policyjnym areszcie - podaje podinsp. Andrzej Fijołek z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Agresor był nietrzeźwy. 40-latek jest znany policjantom - w przeszłości był karany za przestępstwa narkotykowe.

Pięć zarzutów dla 40-letniego mieszkańca Lublina

W czwartek, 5 marca, mężczyzna został doprowadzony przez policjantów do Prokuratury Rejonowej Lublin-Południe w Lublinie. Ogłoszono mu pięć zarzutów: znęcania się nad najbliższymi, stworzenia zagrożenia dla bezpieczeństwa wielu osób, zranienia ojca w ramię i wymachiwania nożem, utrudniania czynności służbowych i znieważenia policjantów w trakcie obowiązków służbowych.

- W trakcie awantury mężczyzna odkręcił kurki z gazem i odgrażał się, że „wysadzi wszystkich w powietrze”. Matce podejrzanego udało się na szczęście w porę te kurki zakręcić. Jeśli chodzi o zranienie nożem ojca przez 40-latkę, prokurator nie jest w stanie określić, czy zostanie ono zakwalifikowane jako lekkie, czy jako średnie uszkodzenie ciała. To będzie zależało od opinii biegłego lekarza sądowego. Podejrzanemu rzucał przedmiotami w policjantów podejmujących interwencję oraz wyzywał ich - opisuje prokurator Marcin Kozak z Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Sąd aresztował mężczyznę na trzy miesiące. Grozi mu do ośmiu lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

WSP

Co dalej z ortopedią szpitala wojewódzkiego przy Herberta?

Czy Oddział Urazowo-Ortopedyczny Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie przy ul. Herberta wstrzymał przyjęcia pacjentów? O to pyta w swojej interpelacji ministrę zdrowia poseł PiS Michał Moskal.

- Według doniesień medialnych oraz wypowiedzi przedstawicieli samorządu lekarskiego oddział ten miał „wyrobić” cały roczny kontrakt NFZ w zaledwie dwa miesiące 2026 r., co oznaczałoby faktyczne zamknięcie planowych operacji ortopedycznych od marca do końca roku dla pacjentów z regionu lubelskiego - informuje poseł Moskal.

Radny klubu PiS Tomasz Gontarz komentuje: - Kontrakt przygotowany przez NFZ był na całkowicie nieodpowiednim poziomie. W związku z tym dyrektor szpitala ma dwie ewentualności: zamknąć



Konferencja prasowa przedstawicieli PiS przed wejściem do szpitala przy ul. Herberta. Od lewej: radna miasta Lublina Justyna Budzyńska, poseł Michał Moskal i radny miasta Lublina Tomasz Gontarz

oddział i nie generować kosztów albo brać kredyt i robić tzw. nadwykonania. A to oznacza problemy z dostępem do leczenia dla mieszkańców Lublina i regionu.

Poseł Moskal stwierdził, że oddział w Lublinie ma kłopoty z powodu niedofinansowania lubelskiego NFZ. - Te efekty tragicznej sytuacji finansów służby zdrowia, która jest skutkiem polityki prowadzonej przez rząd Donalda Tuska.

Odnosząc się już konkretnie do sytuacji Oddziału Urazowo-Ortopedycznego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego po-

wiedział m.in.: - Rząd Donalda Tuska wydał de facto zakaz łamania nóg i zakaz łamania rąk - stwierdził. - Pacjenci muszą liczyć się z ryzykiem, że ich sprawy nie zostaną załatwione terminowo, co z kolei może się przełożyć na pogorszenie ich stanu zdrowia.

Według posta opisana sytuacja nie dotyczy jedynie tego oddziału, a ma na Lubelszczyźnie charakter systemowy. Na czym ta systemowość ma polegać? Na niewypłacaniu szpitalom przez NFZ nadwykonań, co prowadzi do pogłębiania zadłużenia lubelskich szpitali.

Radny Tomasz Gontarz, zapytany przeze mnie, czy

oddział działa, udał się do szpitala, skąd wrócił z informacją, że „jeszcze działa”.

Co dalej sprawdziliśmy u Piotra Mateja, dyr. Wojewódzkiego Szpitala Wojewódzkiego przy al. Kraśnickiej w Lublinie. Za pośrednictwem sekretariatu otrzymaliśmy następującą odpowiedź:

- Przyjmujemy na ortopedię w naszym Szpitalu każdego pacjenta, nikogo nie odsyłamy. To jednak sprawia, że w trzy miesiące - od stycznia do końca marca - oddział wypracowuje kontakt NFZ przewidziany na cały rok. Nadwykonania wynoszą 9 mln zł i niestety, tych pieniędzy Fundusz z pewnością nam nie zapłaci.

Dlatego podjęliśmy decyzję o połączeniu dwóch oddziałów ortopedii. Oddział w lokalizacji przy ul. Herberta zostanie połączony z ortopedią w Szpitalu przy al. Kraśnickiej. Nastąpi to od 1 kwietnia br. Pacjentów przyjmujemy do wysokości kontaktu zawartego z NFZ. Problem w tym, że operacje kolana, biodra to leczenie limitowane.

Krzysztof Janiśławski

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Rozalia Sobolewska
z tatą, Luszawa
ur. 3 marca,
g. 3.42; 3460 g,
57 cm
Rodzice:
Patrycja,
Karol



Krzysztof Krasuski, Łuków
ur. 3 marca, g. 12.06;
3400 g, 55 cm
Rodzice: Magda, Adam
Rodzeństwo: Jakub



Mikołaj Krupa, Firlej
ur. 3 marca, g. 9.17;
3600 g, 54 cm
Rodzice: Rokšana, Grzegorz



Aleksander Chaber, Serokomla
ur. 2 marca, g. 2.43;
3700 g, 58 cm
Rodzice: Monika, Łukasz
Rodzeństwo: Nikola, Alan



Tymon Błaszczak, Niedźwiada
ur. 4 marca, g. 11.29;
3680 g, 56 cm
Rodzice: Justyna, Paweł
Rodzeństwo: Łucja



Lena Chołostowska - Trendak
ur. 25 lutego, g. 13.00,
2565 g, 53 cm
Rodzice: Natalia i Kamil



Marcel Brzeski, Ściążka Pierwsza
ur. 4 marca, g. 10.00, 2610 g
Rodzice: Maja i Brajan



Zosia Sak, Juliopól
ur. 28 lutego, g. 9.42;
3200 g, 54 cm
Rodzice: Weronika, Kamil



Ignacy Karasek, Tarkawica
ur. 3 marca, g. 16.23;
3590 g, 56 cm
Rodzice: Aneta, Bartłomiej
Rodzeństwo: Stasio



Ignacy Mroczek, Siedlanów
ur. 4 marca, g. 12.05;
3930 g, 58 cm
Rodzice: Iwona, Kamil
Rodzeństwo: Gabryś, Maja



Lilianna Gryglicka, Kock
ur. 4 marca, g. 12.15;
3200 g, 55 cm
Rodzice: Magdalena, Łukasz
Rodzeństwo: Filip, Patryk, Marcel



Teodor Bednarczyk, Łuków
ur. 2 marca, g. 11.30, 3140 g, 56 cm
Rodzice: Justyna i Arkadiusz
Siostra: Oliwia



Michał Głęb, Abramów
ur. 5 marca, g. 11.22;
3210 g, 54 cm
Rodzice: Agnieszka, Damian



Jan Rachubik, Bezwola
ur. 4 marca, g. 16.09;
4010 g, 57 cm
Rodzice: Katarzyna, Mateusz



Zuzanna Pawłowska, Buraków
ur. 5 marca, g. 0.18;
3560 g, 55 cm
Rodzice: Edyta, Marcin



Szymon Tomasz Obroślak, Białobrzegi
ur. 5 marca, g. 10.35;
3800 g
Rodzice: Monika, Tomasz



Nikodem Ochnio, Radzyń Podlaski
ur. 3 marca, g. 17.36;
3250 g, 54 cm
Rodzice: Angelika, Adrian



Oliwia Domańska, Łuków
ur. 2 marca, g. 16.30,
3065 g, 53 cm
Rodzice: Kasia i Marcin
Siostrzyczka: Alicja

POCHWAŁ SIĘ SWOIM PUPILEM



Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzęcia i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:
1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji



Felicja, Renata Niewęglowska, Międzyrzec Podlaski



Nelunia, Kasia Jawoszek, Łuków



Dyzio, Dagmara Osiał, Dęblin



Luna, Ewa Sobczak, Poniatowa



Kamel i Szczypka, Janina Przygoock, Puławy



Tuptak, Jędrzej Lipnicki, Zaróbk



Luis i Kicia, Joanna Mućka, Dminin



Zosia, Dawid Melaniuk, Biała Podlaska



Niunio, Łukasz O., Kaniwola

Pomiędzy Polską, Rosją, Izraelem i Stanami Zjednoczonymi – kręte dróżki z Ryk do Nowego Jorku (cz. I)

Żyd z Ryk przed Sądem Najwyższym USA

Opochodzącym z Ryk malarzu Ephraimie Bernsteinie w jego rodzinnym mieście mało kto dziś pamięta. Znacznie częściej jego nazwisko wymienia się w Stanach Zjednoczonych.

Znakomicie znają je zwłaszcza prawnicy. Uspekuję: nie, nikt nie pobił, nie okradł, ani nie oszukał. Wręcz przeciwnie: jego sprawa doprowadziła do ustalenia, kto jest, a kto nie jest obywatelem Stanów Zjednoczonych.

Z dzieciństwa, urodzonego w 1897 (bądź 1893, podawana jest też data 1898) roku Ephraima Bernsteina (trzymać się będziemy późniejszej, anglosaskiej pisowni imienia artysty w dzieciństwie był po prostu Efraimem) nie mamy zbyt wielu szczegółowych informacji.

Dziecko żydowskiego miasteczka

Spółeczność żydowska Ryk przeżywała w tym czasie swój rozkwit. Starozakonni stanowili znakomitą większość mieszkańców. Czytamy na portalu „Wirtualny Sztetl”: „...byli krawcami,

szewcami, piekarzami i rzeźnikami. Prowadzili własne zajazdy i wyszynki. W tym okresie w Rykach mieszkało 4 bogatych kupców żydowskich, 16 sklepikarzy, 54 szewców oraz wielu straganiarzy. Co tydzień, w czwartek, miał miejsce jarmark, który był głównym źródłem utrzymania dla zdecydowanej większości tutejszych Żydów. Większość Żydów zajmowała się handlem i rzemiosłem. Kilku nawiązało kontakty z fabrykantami w Lublinie. Do Lublina były eksportowane wyroby wyprodukowane w ryckich warsztatach. Pod koniec XIX w. Żydzi założyli w Rykach kilka małych przedsiębiorstw, m.in. zakład skórzany i zakład hafciarski. Ludność żydowska w osadzie zajmowała się także handlem rybami. Były one wywożone do większych miast, w tym Warszawy. Większość istniejących piekarni była w rękach żydowskich, tylko jedna z nich należała do Polaka...”

I gdzieś któremuś z tych rzemieślników urodził się uzdolniony artystycznie syn.

Po nowe szczęście

Emigracja do Stanów Zjednoczonych była dość popularną



Beys Aphroim (Ephraim Bernstein) z Ryk. Na zdjęciu z synkiem w latach 50.

Spotkaliśmy też opinie, że Bernstein urodził się nie w Rykach, a w Rydze - taka informacja jest m.in. w jego wniosku o nadanie obywatelstwa amerykańskiego. W tym samym dokumencie jednak wyrzeka się formalnych związków z Królestwem Polskim i ówczesnym państwem rosyjskim. Prawdopodobnie więc albo pomylił się urzędnik, a petent nie dostrzegł lub nie chciał prostować, albo też urodził się w Rydze, ale dorastał i wyjechał z Ryk. Wszystkie inne znane nam źródła - także te z okresu życia malarza - wskazują albo na wyjazd Bernsteina z Polski, albo wskazują dokładnie na Ryki. Sprawę uważamy więc za rozstrzygniętą.

decyzją wśród środkowoeuropejskich Żydów w końcu XIX wieku. W wielu wypadkach była po prostu największym marzeniem. Wyobrażali sobie Amerykę jako kraj nieograniczonych możliwości, powszechnej równości i, w dużej części, bezpieczeństwa. Z szansą na wyrwanie się z wszędobylskiej biedy, spod ograniczeń nakładanych przez prawo, ucieczkę od strachu przed pogromami. Czasem jechały całe rodziny, czasem cała familia składała się na jednego, najlepiej rojującego młodzieńca, który miał się „zahaczyć” i może potem ściągnąć kolejnych. Dla większości było to jednak coś w zasadzie nieosiągalnego. Oczywiście Żydzi nie byli w tym odosobnieni: z Galicji masowo jechało za Atlantyk polskie i rusińskie chłopstwo, z perspektywy Podlasia atrakcyjny wydawał się nawet wyjazd do egzotycznej Brazylii (pamiętacie „Pana Balzera w Brazylii”? ...”Od Narwi my są oporne. Od Buga, od Międzyrzecza, Sokołowa, Białą”...).

Szybka kariera

W papierach emigracyjnych Ephraima wiemy, że wypłynął

z Antwerpii. Wsiadł na nabrzeżu w Nowym Jorku. Wydaje się przy tym, że musiał być jednak w nie najgorszej sytuacji osobistej, bo trafia do niezłych amerykańskich prywatnych szkół, a po ich ukończeniu podejmuje dalszą edukację artystyczną. Szybko staje się dość znaczącym artystą, jego pseudonim Beys Afroim staje się rozpoznawalny nie tylko z racji na osiągnięcia twórcze, ale też zaangażowanie społeczne na rzecz imigrantów oraz w ruch komunistyczny. Jego styl jest nowatorski, poszukujący, bywa doceniany i przez krytyków i, co równie istotne, przez kupujących. Wystawia z sukcesami, otwiera nawet prywatną szkołę malarstwa. Jego pasję podziela żona Shoshana, również artystka (jego była studentka, zresztą chyba nawet jeszcze zdolniejsza...) pochodzenia żydowskiego, wywodząca się z Wiednia. Po II wojnie światowej wyjeżdżają do Izraela, przez dłuższy moment rozważają nawet związanie się z tym państwem na stałe. Ephraim głosuje tam nawet w wyborach.

No i od tego głosowania zaczął się problem...

cdn.

Zbigniew Smółko

Czytelnicza jazda obowiązkowa – nowa publikacja dr Ewy Leśniewskiej

Hrabstwo Zawieprzycę nareszcie się doczekało

Zimą ubiegłego roku Zdo rąk czytelników trafiła książka poświęcona dziejom Zawieprzycy.

Mimo że dziś jest to stosunkowo niewielki ośrodek w gminie Spiczyn w powiecie łęczyńskim, o tyle jego przeszłość jest wyjątkowo bogata, pełna barw i smaczków. Dobrze się stało, że trud jej opisanie podjęła tak kompetentna badaczka jak dr Ewa Leśniewska.

Niewielka miejscowość położona nad Wieprzem, przy granicy Parku Krajoobrazowego ma historię, którą można obdzielić kilka innych. W XV wieku istniał tu zamek obronny, ochraniający trakt królewski wiodący na Litwę. W drugiej połowie właściciel Atanazy Miączyński, uczestnik wyprawy wiedeńskiej i przyjaciel Jana III Sobieskiego, na miejscu starego zamku wybudował pałac barokowy,

oficynę, kaplicę pw. św. Antoniego Padewskiego oraz lamus. Po Miączyńskich przyszła gospodować tu kolejna znacząca rodzina Morskich herbu Topór. Za przyczyną tych dwóch rodów wytworzył się tutaj bardzo silny, wszechstronnie rozwinięty konglomerat gospodarczy i społeczny, który zasłużył sobie na nieformalną nazwę „hrabstwa”. Po 1818 roku włość przejęli Ostrowscy herbu Rawicz. Za ich rządów „hrabstwo” stało przed wieloma wyzwaniem: przekształcenia społeczne, uwłaszczenie włościan aż po reformę rolną w II Rzeczypospolitej. Ostateczny cios dla dawnego świata ziemiaństwa zadała II wojna światowa i przymusowe przekształcenia po jej zakończeniu.

Ze znaczenia „tamtych” Zawieprzyc niewiele zostało. Wprawdzie dalej cieszy oczy, nie tak licznych, jak chyba zasługu-

je, turystów, ruina pałacu, który nie podniósł się po pożarze 1838 roku. Jest kopiec z figurą zwieńczoną żelaznym krzyżem, wedle tradycji będący votum Atanazego Miączyńskiego za szczęśliwy powrót spod Wiednia. Jest konkurencyjna wobec tego przekazu opinia o parze nieszczęśliwych kochanków, barokowa brama wjazdowa, kaplica zamkowa z końca XVII wieku, lamus z pierwszej połowy XVII wieku oraz ruiny klasycystycznej oranżerii.

Dlatego bardzo potrzebna była monografia, zbierająca i porządkująca różne wątki z tej przebogatej historii, ustawiająca ją w kontekście dziejów rodzin i całego regionu. I dobrze, że zrobiła to akurat dr Leśniewska, Łęcznianka, miłośniczka i promotorka lokalnej historii, znająca ją i czująca nie tylko z poziomu archiwum i biblioteki, ale też własnego doświadczenia i pasji,

autorka niezliczonych artykułów oraz kilku książek, w tym biografii Jana Blocha, słynnego „króla kolei żelaznych”, z której prac wiele razy mieliśmy potrzebę i przyjemność korzystać. Dla zainteresowanych historią regionu pozycja zupełnie obowiązkowa.

Zbigniew Smółko

Hrabstwo Zawieprzycę. Dobra ziemskie i ich właściciele (XVII–XX w.). Książka dostępna jest w łącznej w księgarni na Starym Mieście u pana Kwiatkowskiego. Niedługo pojawi się w księgarni przy Bibliotece Łopacińskiego w Lublinie (w końcu marca w tej placówce planowany jest wieczór promocyjno-autorski) oraz w internecie na portalu aukcyjnym. Nakład ograniczony do 400 egzemplarzy, okładka twarda, 448 stron, Wydawnictwo Ruthenus (Krosno)



Adam Wirtemberski (1792–1847) – człowiek, który strzelał do matki i babki cz. VII

Wyrodne dziecko Puław

Barbarzyńskie bombardowanie z dział pałacu i wspaniałego ogrodu w Puławach w trakcie powstania listopadowego w marcu 1831 roku nie miało specjalnego znaczenia taktycznego. Rozkaz był tym bardziej zadziwiający, że wydał go człowiek, który w tym miejscu się urodził. A w środku były jego matka i babka.

Syn Marii księżę Adam po jej rozwodzie z Ludwikiem Wirtemberskim pozostał przy ojcu. Z matką widział się tylko kilka razy. Były to jakieś inscenizowane spotkania, aranżowane z reguły przez ojca, który, raz na jakiś czas, wpadał na pomysł, że może tę drogę wycisnąć z Czartoryskich parę groszy. Przez całą resztę czasu chłopiec był wychowywany w nienawiści do wszystkiego, co polskie, a zwłaszcza do tego, co miało związek z rodziną matki. Ponieważ był też kuzynem rodziny cesarskiej, w dorosłość wszedł jako żołnierz armii Królestwa Polskiego. W chwili wybuchu powstania złożył dymsię, wierny Mikołajowi został oficerem w oddziale Cypriana Kreutza, zmoskalonego Polaka, który dowodził działaniami wojskowymi przeciw powstańcom na Lubelszczyźnie.

Na linii frontu

Druga połowa lutego i początek marca w rejonie Puław i Kazimierza była terenem częstych prze-

Książe Adam Wirtemberski w mundurze rosyjskich huzarów. Po wyjeździe Czartoryskich z Puław osobiście nadzorował m.in. kradzież biblioteki i wystawienie jej do Petersburga. Część zbiorów odbił oddział Piotra Langowskiego

marszów, prób opanowania linii Wisły, miejscowości kilka razy przechodziły z rąk do rąk.

W nocy z 1 na 2 marca Polakom znowu udało się przejść Wisłę i wyprzeć Rosjan z Puław w kierunku Końskowoli. Moskale wściekle kontratakują, idą w ruch bagnety, ale pierwsze skrzypce gra artyleria... Wszyscy chyba w Puławach są świadomi, że dowodzi nią syn Marynki. Ale też nikt nie

opisuje, jak reagowały na tę wieść matka i babka Izabela. Wiemy, że zachowywały się nad wyraz dzielnie. Przez cały dzień doglądały rannych, swoją postawą uspokajały licznie zgromadzonych sąsiadów, służbę, a nawet szukających schronienia włościan. Wieczorem, kiedy na dziedzińcu ustała bezpośrednia walka, Izabela, swoim zwyczajem, zasiadła przy świecy do pasjansa, kula wpadła przez

okno i uderzyła w ścianę niedaleko od księżnej. Nawet i to nie przełamało stoicyzmu. Wszyscy wokół błagali, żeby zechciała się ewakuować. Z trudem się zgodziła. 5 marca, pieszo, Izabela, Maria, księżniczka Zofia i nieszczęsna Cecylia Beydale opuściły Puławę po raz ostatni.

Co trzeba mieć w głowie...

Podobnie nie wiemy, jakie myśli przebiegały przez głowę człowieka, który czterdzieści lat wcześniej w tym pałacu się urodził i spędził w nim część dzieciństwa. Który doskonale wiedział, kto jest w środku. Wydaje się, że wytłumaczenie rozkazem, skądinąd również nienawidzącego Czartoryskich, cara Mikołaja - to za mało. Po prostu - nie wiemy...

W służbie rosyjskiej książe został odznaczony Orderem Świętej Anny I klasy z diamentami, Orłem Białym, Orderem Świętego Jerzego IV klasy oraz Orderem Aleksandra Newskiego. Za wybitną służbę w walce z polskimi powstańcami 12 kwietnia 1831 roku, Adam Wirtemberski (wówczas pisany „Württemberg”) był pierwszym generałem, który otrzymał złotą szablę ozdobioną diamentami z napisem „Za odwagę” oraz, jak wszyscy generałowie poniżej dowódców korpusów, odznakę „Virtuti militari” (Zasługi Wojskowej) II klasy. Otrzymał też część dóbr, które wcześniej należały do Czartoryskich. Wyjechał do Niemiec w 1840 roku. Zmarł siedem lat później.

Zbigniew Smółko

Jan Krzysztof Kluk, ojciec polskiej botaniki i zoologii (1739–1796)

Najzdolniejszy uczeń łukowskich pijarów



Portret Jana Krzysztofa Kluka po 1761 roku

Dla syna zubożalego szlachcica z pogranicza Mazowsza i Podlasia, muszącego parać się pracą jako majster budowlany, możliwość posłania syna do porządnej szkoły, dzięki której mógł zrobić kilka kroków w górę społecznej hierarchii, była szansą nie do zlekceważenia. Tym bardziej że ojciec późniejszego wybitnego uczonego akurat sam kierował robotami przy budowie kościoła pijarów w Łukowie.

Bez wątpienia powstanie w Łukowie szkoły prowadzonej przez specjalizujących się w takich przedsięwzięciach ojców pijarów było jednym z najdonioślejszych wydarzeń w dziejach miasta. Placówek takich w Rzeczypospolitej było trzynastie, każda niemal z nich utrzymywała wysoki poziom, będąc z reguły jedną z najciekawszych i najbardziej dostępnych szans zwłaszcza dla synów uboższej szlachty, których nie stać było na szukanie wiedzy w większych ośrodkach (do takich zaliczał się najbliżej Lublin, gdzie swoją szkołę mieli, o wiele bardziej elitarni, jezuici) czy, mająca ładną tradycję Akademii, Biała.

Wspólne dzieło

Dlatego też o powołanie placówki zabiegało, na różnych ścieżkach i jak nigdy niemal zgodnie, wiele rodzin szlacheckich - Jezierscy, Szaniawscy, Rozwadowscy, Zarzeczcy. Po skompletowaniu nadań, fundacji i wzniesieniu budynku, nauczanie rozpoczęło się w 1701 roku. Istotną rolę w całym procesie odgrywały dwa konwikty, gdzie dach nad

głową, miejsce do nauki i czujnych opiekunów znaleźć mogli wysłani na nauki młodzianek. Nie ma się co dziwić, że klasztor, kościół i szkoła były przedmiotem szczerej i uczciwej troski okolicznej szlachty, która widziała w nich, jak najbardziej słuszenie, wartość dodaną w tkance miejskiej.

Po reformie jeszcze lepiej

Na jeszcze wyższy poziom szkolnictwo pijarskie weszło po reformie edukacyjnej przygotowanej i przeprowadzonej przez księdza Stanisława Konarskiego. Dla Łukowa oznaczało to przyjęcie do pracy wielu młodszych wykładowców, niekoniecznie bezpośrednio zakonników oraz przekształcenie placówki w kolegium, będące nawet kolonią Akademii Krakowskiej. Dawało to nie tylko prestiż, ale też realny nadzór pedagogiczny i merytoryczny. Również Łuków jako pierwsza ze szkół pijarskich przyjęła zasady wprowadzone przez Komisję Edukacji Narodowej.

Szansa dla potrzebujących

Młody Jan Krzysztof Kluk był modelowym przykładem, jak taka placówka mogła posłużyć i rozwojowi jednostki i sukcesowi społeczności. Rodzina wywodziła się z Warmii, posesji nie miała, ojciec, zdolny architekt i budowniczy co chwilę musiał jechać tam, gdzie jego wiedza, umiejętności i pracowitość były potrzebne. Dlatego i syn zmieniał szkoły. Uczył się w Warszawie, Drohiczynie, wreszcie trafił do Łukowa. Można się domyślać, że przyjęcie go do placówki było elementem kontraktu.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Pałac w Cieleśnicy

Urokliwa miejscowość położona w gminie Rokitno koło Białej Podlaskiej odnotowana jest w źródłach w XVI wieku. W 1810 roku ostatni biały Radziwiłł książe Dominik sprzedał ją Andrzejowi Serwińskiemu, który rozwinął ją jako ośrodek gospodarczy: hodował zwierzęta, sadił drzewa owocowe, a nawet morwy pod hodowlę jedwabników. Po 1832 podjął budowę klasycystycznego pałacyku wraz z przemyślanym założeniem parkowo-ogrodowym. W 1880 roku majątek przeszedł w ręce rodziny Różyckich - Rosenwerthów. Byli to kolejni dobrzy gospodarze - zbudowali m.in. gorzelnię (która z czasem stanie się jednym w głównych atutów), cegielnię, elektrownię, stawy rybne. Po wojnie majątek stał się własnością Skarbu Państwa. Pałac zachował się w dobrym stanie, mieścił się w nim



Dom Pracy Twórczej, potem zaś należał do miejscowego Państwowego Gospodarstwa Rolnego. Obecnie znajduje się w rękach prywatnych. Wraz

z całym założeniem przeszedł gruntowną i udaną rewitalizację. Mieści się w nim hotel oraz m.in. muzeum miejscowej fabryki wódek i likierów.

Zdjęcie znalezione na portalu fotopolska.eu, umieszczone tam przez użytkownika o nicku NIET.

Zbigniew Smółko

Oto wyjątkowi faceci naszego powiatu!

10 marca obchodzony jest w Polsce Dzień Mężczyzny. To okazja, aby zwrócić uwagę na rolę, jaką panowie odgrywają w życiu rodzinnym, społecznym i zawodowym. Choć święto jest mniej znane niż przypadający dwa dni wcześniej Dzień Kobiet, z roku na rok zyskuje coraz większą popularność.

W powiecie radzyńskim nie brakuje mężczyzn, którzy swoją pracą, pasją i zaangażowaniem wpływają na rozwój lokalnej społeczności. Wśród nich są samorządowcy, społecznicy, przedsiębiorcy, nauczyciele, strażacy, policjanci, sportowcy czy ludzie sportu i kultury. Wiele z nich na co dzień działa na rzecz mieszkańców, często pozostając w cieniu swojej pracy.

kb



MŁ. ASP. CEZARY BORKOWSKI I SIERŻ. SZT. DAMIAN MĘCZYŃSKI

Pierwsi dojechali na miejsce pożaru domu w miejscowości Suchowola w gminie Wołyń. Mundurowi pomimo wydobywającego się ognia i gęstego zadymienia weszli do budynku i w jednym z pomieszczeń ujawnili leżącego na podłodze 50-latkę. Szybko wynieśli poszkodowanego na zewnątrz, udzielając mu pomocy przed przyjazdem karetki pogotowia



MATEUSZ ORZECOWSKI

Wydawca Państwa ulubionej gazety - Wspólnoty Radzyńskiej - zbudował silną medialną sieć w województwie lubelskim. Wspólnota to dziś już nie jest zwykłe wydawnictwo - to potężna grupa wydawnicza, która swoim zasięgiem obejmuje także znane w całym kraju tytuły z Wielkopolski. Jego wizja funkcjonowania mediów i umiejętności zarządzania zwojowały rynek



ZBIGNIEW SMÓŁKO

Jego nazwisko zna każda gospodyni powiatu radzyńskiego. Człowiek-orkestra, który w swojej działalności promuje naszą ziemię pismem, czynem i dobrym jadłem. Mistrz nalewek, świetny dziennikarz, jeszcze lepszy gawędziarz i po prostu fajny gość



DR TOMASZ MAŃKO

Pastor Zboru Kościoła Chrześcijan Wiary Ewangelicznej w Radzynie od wielu lat działa na rzecz ubogich. Kilka lat temu zakładał w mieście jadłodzielnię. Z oddaniem przypomina o żydowskiej historii Radzyna, pokazując korzenie naszej miejscowości. Organizuje konferencje i uroczystości, które wzmacniają lokalną świadomość historyczną



DR HAB. DARIUSZ MAGIER

Zainteresowania badawcze opiera na zagadnieniach związanych z archiwistyką i zarządzaniem dokumentacją, dziejami kancelarii i biurokracji w XX w. Wygłosił referaty na ponad 70 konferencjach. Pełni funkcję dziekana Wydziału Nauk Humanistycznych Uniwersytetu w Siedlcach na kadencję 2024-2028



TADEUSZ PIETRAS

Regionalista od lat działający na rzecz radzyńskiej społeczności oraz prezes Radzyńskiego Towarzystwa Regionalnego, dawniej dyrektor I LO. Od 48 lat działa w PTTK. Był inicjatorem odbywającej się w ubiegłym roku wystawy fotograficznej „Spotkania Radzynian z Janem Pawłem II. Wieczór wspomnień”



JAROSŁAW SOSNOWSKI

Dyrektor radzyńskiego szpitala funkcję objął niedawno, pracował jednak w placówce za czasów Roberta Lisa. Stawia na modernizację i poprawę komfortu pacjentów. W kierowanym przez niego SPZOZ stanął nawet paczkomat!



KRZYSZTOF GROCHOWSKI

Od 2013 roku prezesuje radzyńskim Orłętom. Skutecznie spaja nasze lokalne środowisko piłkarskie. Problemy funduszy mu niestraszne, a klub dalej się rozwija



ŁUKASZ CIĘŻKI

Od wielu lat prowadzi Radzyńskie Sportowe Centrum Taekwon-do. Został powołany na stanowisko drugiego trenera reprezentacji Polski kobiet. Jego profesjonalizm i duże umiejętności od dawna doceniają podopieczni



INFORMACJE Z GMINY RADZYŃ PODLASKI

Aktywne Szkoły w Gminie Radzyń Podlaski

Szkoła Podstawowa w Białce, Szkoła Podstawowa w Białej oraz Szkoła Podstawowa w Zabelu znalazły się w gronie 7 302 placówek z całej Polski, które otrzymały dofinansowanie w ramach programu „Aktywna Szkoła”, dofinansowanego przez Ministerstwo Sportu i Turystyki.

Program „Aktywna Szkoła” ma na celu wspieranie szkół w organizacji systematycznych



zajęć sportowych dla dzieci i młodzieży. Obejmuje on uczniów klas I–VIII, oferując im możliwość uczestnictwa w dodatkowych aktywnościach fizycznych prowadzonych przez wykwalifikowaną kadrę. Dzięki temu młodzież może

rozвивać swoje umiejętności, odkrywać nowe dyscypliny i przede wszystkim – spędzać czas w sposób zdrowy i aktywny. Inicjatywa ma zachęcać uczniów do regularnego ruchu oraz promować aktywny styl życia.

Cyberbezpieczne wodociągi

Gmina Radzyń Podlaski znalazła się na liście dofinansowania na wzmocnienie ochrony swojej infrastruktury wodociągowej w ramach programu „Cyberbezpieczne Wodociągi”. To ważny krok w kierunku zwiększenia bezpieczeństwa systemów odpowiedzialnych za dostarczanie mieszkańcom wody.

Pozyskane środki pozwolą na wzmocnienie odporności infrastruktury w sektorze dostaw wody, co będzie skutkowało zminimalizowaniem ryzyka paraliżu dostaw wody w wyniku cyberataków.

Wartość całego projektu wynosi 706 176,00 zł, z czego 551 700,00 zł to dofinansowanie.

Samorząd podkreśla, że konsekwentnie sięga po fundusze zewnętrzne, aby rozwijać gminę i dbać o bezpieczeństwo mieszkańców.



„Ślady wiary. Krzyże i kapliczki powiatu radzyńskiego” (cz. 8)

Kapliczka krakowska

Gdy opuszcza się zabudowania Wohynia i skręca w ul. Ustrzewską, trudno przypuszczać, że zaledwie trzy kilometry dalej, wśród spokojnego szumu lasu, kryje się niemal zapomniany świadek historii. Niewielka, drewniana kapliczka – zwana przez mieszkańców „krakowską” – stoi tu od II połowy XIX wieku. Choć skromna i niepozorna, przez lata była miejscem, do którego prowadziły nie tylko leśne ścieżki, lecz także dramatyczne dzieje tutejszej ludności unickiej.

Aby zrozumieć wagę tego miejsca, trzeba cofnąć się do 1596 roku, gdy zawarto Unię Brzeską. W jej wyniku część duchowieństwa prawosławnego uznała zwierzchnictwo papieża, zachowując przy tym liturgię i tradycję Kościoła wschodniego. Powstały w ten sposób Kościół unicki rozwijał się harmonijnie, a unicy żyli w przyjaźni z katolikami, współtworząc polską kulturę i obywatelstwo. Małżeństwa mieszane, dzieci wychowywane w obu obrządkach – wszystko to było codziennością, dopóki władze rosyjskie nie postanowiły unicestwić tej wspólnoty.



Od samego początku carowie patrzyli na Unię Brzeską jak na zagrożenie. Wraz z rozbiorami Polski rusyfikacja nabrała tempa, a unicy znaleźli się w centrum represji. Zamykano ich świątynie, przejmowano majątki kościelne, a kapłanów więziono lub deportowano. Gdy opór ludności nie słabł, doszło do dramatów – szczególnie w pamiętnych Drelowie i Pratulinie. W 1875 roku car formalnie „włączył” unitów

do prawosławia, choć w rzeczywistości wspólnota trwała nadal, skryta głęboko, na przekór nakazom i ukazom. Ostatecznie dopiero ukaz tolerancyjny Mikołaja II z 1905 roku dał im możliwość powrotu do katolicyzmu. W tym trudnym czasie w Wohyniu duchowe życie schroniło się do lasu. Tu, wśród drzew, powstała niewielka kapliczka – miejsce modlitwy, pociechy i oporu. Pod osłoną nocy przybywali do

niej kapłani pracujący w konspiracji, wśród nich jezuita z Galicji. To tutaj udzielano sakramentów: chrzest, spowiedź, a nawet śluby. Te ostatnie często zawierano właśnie w Galicji, dokąd pomagali unitom wyjeżdżać miejscowi ziemianie. Stąd zresztą potoczna nazwa „kapliczki krakowskiej” – od tzw. „ślubów krakowskich”.

Atmosfera miejsca, w którym jeszcze sto kilkadziesiąt lat temu brzmiały ciche modlitwy prześladowanych ludzi, jest dziś odczuwalna równie mocno. Wystarczy skręcić w pierwszą leśną drogę w prawo i przejechać około 150 metrów. Po lewej stronie wyłania się słup o wysokości około 1,5 metra, a na nim miniatury kościoła.

Kapliczka ma dwuspadowy dach i trójkątny tympanon wsparty na dwóch kolumnach. Wieńczy ją smukła wieżyczka z krzyżem. Po bokach znajdują się małe okienka, z przodu – drewniane drzwiczki. W środku, jak strażniczka dawnych nadziei, spogląda Matka Boska Częstochowska z Dzieciątkiem. Pod obrazem widnieje modlitewny napis: „POD TWOJĄ OBRONĘ UCIEKAMY SIĘ”.

Choć w większości drewniana, kapliczka zyskała blaszany dach, hełm wieżyczki, obra-

bowania okien i tympanon. Całość otacza niski, drewniany płotek. W 1997 roku dokonano jej gruntownej renowacji – informację o tym można odczytać z inskrypcji wyrytej na słupie. Dziś to miejsce, kiedyś pełne lęku i konspiracji, emanuje spokojem.

Ale wystarczy chwila ciszy, by usłyszeć echo tych, którzy wśród drzew szukali wolności sumienia. Kapliczka krakowska z Wohynia pozostaje symbolem wiary trwalszej niż przemoc i historia, którą warto usłyszeć podczas wizyty w tym niepozornym, lecz pełnym pamięci zakątku.

Cykl „Ślady wiary. Krzyże i kapliczki powiatu radzyńskiego” powstaje pod redakcją Roberta Mazurka – regionalisty, społecznika, animatora kultury i samorządowca



O G Ł O S Z E N I E

OGŁOSZENIE BURMISTRZ MIASTA RADZYŃ PODLASKI
podaje do publicznej wiadomości, że został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzyń Podlaski na okres 21 dni tj. od dnia 6 marca 2026 r. do dnia 26 marca 2026 r. wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia w drodze darowizny, na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. 2024.1145).
Wykaz jest załącznikiem do Zarządzenia Nr 21 Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski z dnia 6 marca 2026 roku.

OGŁOSZENIE BURMISTRZ MIASTA RADZYŃ PODLASKI
podaje do publicznej wiadomości, że został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzyń Podlaski na okres 21 dni tj. od dnia 5 marca 2026 r. do dnia 25 marca 2026 r. wykaz nieruchomości przeznaczonej do użyczenia, na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. 2024.1145).
Wykaz jest załącznikiem do Zarządzenia Nr 19 Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski z dnia 4 marca 2026 roku.

Sekundy od wygranej. Podlasie tylko z punktem

Był doliczony czas gry. Wisłoka Dębica próbowała wyrównać stan spotkania z Podlasiem Biała Podlaska. Niestety, udało się. Oskar Jeż musiał wyciągać piłkę z siatki po strzale Karola Czuchry.

Gospodarze wygrywali od 42 minuty. Swojego ósmego gola w sezonie zdobył Jarosław Kosieradzki. Dla niego to trzeci gol w trzecim kolejnym spotkaniu.

W końcówce starcia Wisłoka miała idealną okazję, by wyrównać. Na szczęście na posterunku był Oskar Jeż. 19-letni bramkarz Bialczan wyczuł intencję Szymona Fereta i odbił strzał z rzutu karnego. Niestety, w doliczonym czasie gry nie był w stanie zatrzymać uderzenia zawodnika wprowadzonego na boisko tuż po wspomnianej „jedenastce”. Dla 18-latkę to premierowy gol w III lidze.

- Bardzo mocno chcieliśmy wygrać przed własną publicznością w pierwszym domowym meczu na wiosnę. Mimo że nie był to zbyt wybitny mecz w naszym wykonaniu, w mojej



Bialczanie długo prowadzili po trafieniu Jarosława Kosiaka. Niestety, w doliczonym czasie gry goście wyrównali (fot. Cezary Hince)

ocenie byliśmy drużyną lepszą. Bardzo szkoda, że wypuściliśmy to zwycięstwo w samej końcówce spotkania, tym bardziej że Oskar obronił rzut karny. Chcemy zacząć wygrywać i zrobimy wszystko, aby tak się stało w najbliższą sobotę w meczu wyjazdowym z Sokołem Kolbuszowa Dolna - mówił po meczu Maciej Oleksiuk, szkoleniowiec Podlasia.

Podlasie Biała Podlaska - Wisłoka Dębica
1:1 (1:0)

Bramki: Kosieradzki 42' - Czuchra 90'.

Podlasie: Jeż - Nojszewski, Mikołajewski, Dmitruk, Maluga, Andrzejuk, Orzechowski, Kopytov (77' Urbański), Mróz, Kosieradzki, Wnuk (62' Dobruk).

Wisłoka: Sokół - Czernysz, Paśko, Bogacz (58' Panasiuk), Wollny (83' Czuchra), Kieraś, Łanucha, Kulon, Kupidura (67' Pranica), Żmuda (67' Feret), Zawiaślak (58' Maik).

Żółte kartki: Kosieradzki, Oleksiuk (trener) - Bogacz, Paśko, Żmuda, Kulon, Wollny.

Sędziował: Kluska (Łódź). **Widzów:** 600.



Do Białej Podlaskiej przyjechali kibice z Dębicy. Miejscowi utworzyli spory „młyn” (fot. Cezary Hince)

Nie można się sugerować

14 marca o godz. 15:00 kolejny bój Podlasia.

Zespół Macieja Oleksiuka zmierzy się na wyjeździe z Sokołem Kolbuszowa Dolna. Rywale plasują się w strefie spadkowej, w weekend przegrali, ale trzeba pamiętać, że w pierwszej tegorocznej kolejce oegrali 4:1 Siarkę Tarnobrzeg. Wynik otworzył Patryk Kapuściński, który występował w barwach Podlasia.

Przepraszam i życzę 100 lat panie Józefie

W poprzednim numerze Wspólnoty zapomniałem do-

pisać składu z meczu Podlasia z Naprzodem Jędrzejów. Przepraszam naszego czytelnika pana Józefa Szudejko, a przy okazji składam życzenia z okazji 80. urodzin. Wszystkiego najlepszego!

Oto skład Podlasia z meczu z Naprzodem

Podlasie: Nowosz - Nojszewski, Mikołajewski, Dmitruk, Urbański (72' Dobruk), Orzechowski, Andrzejuk, Kopytov, Wnuk, Kosieradzki, Mróz (76' Grochowski).

Żółte kartki: Kosieradzki, Mróz.

mp

III LIGA

WYNIKI 21. KOLEJKI

Podlasie - Wisłoka 1:1
Bramki: Kosieradzki 42' - Czuchra 90+3'.
Cracovia - Wiślanie 0:4
Bramki: Radwanek 9', Cytacki 18', Dynarek 28' (k), Sowa 90'.
Czarni - Chełmianka 1:1
Bramki: Kramarz 90' - Okoniewski 13'.
KSZO - Naprzód 2:0
Bramki: Gorzuj 69', Belycz 79'.
Siarka - Pogoń-Sokół 3:1
Bramki: Majewski 3', Mróz 9', Waclawek 45' - Chromych 77'.
Stal - Korona 0:1
Bramka: Karliński 77'.
Świdniczanka - Star 0:1
Bramka: Stanisławski 75'.
Wisła II - Sokół 2:0
Bramki: Wiśniewski 12', Tokarczyk 33'.
Sparta - Avia 0:6
Bramki: Zawadzki 7' (k), Łacki 15', Zuber 33', 70', Pisarek 81', Falberski 90'.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Avia Świdnik	21	46	54:25
2	KSZO Ostrowiec Św.	21	45	45:18
3	Chełmianka Chełm	21	42	33:20
4	Star Starachowice	21	40	34:20
5	Wiślanie Skawina	21	40	42:31
6	Siarka Tarnobrzeg	21	35	45:29
7	Korona II Kielce	21	33	39:35
8	Podlasie Biała Podlaska	21	32	35:33
9	Pogoń-Sokół Lubaczów	21	31	38:28
10	Wisła II Kraków	21	27	44:41
11	Wisłoka Dębica	20	27	23:20
12	Czarni Polaniec	20	27	42:41
13	Cracovia II Kraków	20	22	25:41
14	Stal Kraśnik	21	19	27:35
15	Naprzód Jędrzejów	20	19	26:39
16	Świdniczanka Świdnik	21	15	26:49
17	Sokół Kolbuszowa	21	14	21:43
18	Sparta Kazimierza Wielka	21	7	18:69

NASTĘPNA KOLEJKA

(14.03., godz. 15:00):

Sokół - Podlasie, Avia - Wisła II, Chełmianka - Stal, Czarni - KSZO, Korona II - Sparta, Naprzód - Cracovia II, Star - Siarka, Wisłoka - Świdniczanka, Wiślanie - Pogoń-Sokół.

mp

IV LIGA

PROGRAM 16. KOLEJKI

(14.03., godz. 13:00)

Huragan - Orłęta R.

(14.03., godz. 14:00)

Hetman - Orłęta Ł.

Granit - Tur

Tanew - Start

Lewart - Motor II

Łada - Ruch

Bug - Janowianka

Lublinianka - Tomasovia

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Hetman Zamość	15	43	55:6
2	Lewart Lubartów	15	39	42:12
3	Tomasovia Tom. Lub.	15	30	37:19
4	Łada Biłgoraj	15	30	41:17
5	Orłęta Radzyń Podlaski	15	29	35:25
6	Janowianka Janów Lub.	15	27	35:23
7	Lublinianka Lublin	15	25	33:18
8	Motor II Lublin	15	21	25:24
9	Start Krasnostaw	15	18	22:37
10	Tur Milejów	15	16	27:30
11	Granit Bychawa	15	16	19:32
12	Bug Hanna	15	14	24:30
13	Ruch Ryki	15	14	25:42
14	Orłęta Łuków	15	13	17:31
15	Tanew Majdan Stary	15	7	14:45
16	Huragan Międzyrzec Podl.	15	1	9:69

NASTĘPNA KOLEJKA

(21/22.03):

Bug - Orłęta R., Orłęta Ł. - Huragan, Hetman - Granit, Janowianka - Lublinianka, Tomasovia - Łada, Ruch - Lewart, Motor II - Tanew, Start - Tur.

mp

BIA

Orlęta walczą o utrzymanie. Bez Goławskiego i Szustka

Zespół z Łukowa rusza do walki o utrzymanie w IV lidze. Na inaugurację ekipę Dariusza Dziewulskiego czeka trudna przeprawa. Żółto-czerwoni zmierzą się na boisku lidera - Hetmana Zamość.



ROZMOWA Z Dariuszem Dziewulskim, trenerem Orłąt Łuków

Obiecuję zaangażowanie. Nie będzie łatwych zwycięstw

■ Czy jesteście gotowi na granie?

- Szczerze mówiąc, to trudno powiedzieć, czy jesteśmy w pełni gotowi. Mamy sporo problemów kadrowych, które wymagają rozwiązania. Dwóch naszych zawodników miało wygórowane oczekiwania finansowe, których klub nie był w stanie spełnić. W efekcie odeszli, a niedawno, „za pięć dwunastą”, odszedł również młody zawodnik, który trenował z nami dwa miesiące, a teraz zdecydował się przejść do Podlasia Sokołów Podlaski. To wszystko wpływa na naszą stabilność przed startem sezonu. Staramy się jednak zachować spokój i wykorzystać każdy trening, żeby chłopcy byli jak najlepiej przygotowani.

■ O kim konkretnie mowa, jeśli chodzi o tych doświadczonych zawodników?

- To Radosław Szustek i Daniel Goławski. To duża strata dla



Dariusz Dziewulski obiecuje walkę w każdym meczu. Orłętom nie pomoże Radosław Szustek (z lewej), który wraz z Danielem Goławskim zdecydowali się zmienić barwy

naszego zespołu. Jesienią byli kluczowymi zawodnikami i stanowili o sile drużyny w wielu meczach. Ich doświadczenie i obecność na boisku dawały poczucie pewności reszcie zespołu. Niestety, w piłce takie rzeczy się zdarzają i musimy się z tym pogodzić. Z tego, co wiem, obaj prawdopodobnie będą występować w ŁKS-ie Łazy.

■ Kto przyjdzie w ich miejsce?

- Planujemy wzmocnienie. Dołączy do nas doświadczony 30-letni zawodnik, który wcześniej grał w IV lidze. Najważniejsze, żeby nasi młodzi chłopcy zdobywali doświadczenie w tym zespole i rozwijali się w realnych warunkach meczowych. Wiadomo, że czekają nas porażki i trudne chwile, ale to

normalna część procesu. Chcę, żeby drużyna walczyła, żeby się nie poddawała i potrafiła wyciągać wnioski z każdej sytuacji na boisku. To dla mnie równie ważne, jak same wyniki.

■ Z kogo na razie nie możecie korzystać?

- Od poniedziałku wraca do treningów Łukasz Mucha, więc jego obecność w zespole da nam trochę więcej opcji. Piotr Dajos pojawia się na zajęciach, ale ze względu na kontuzję nie może jeszcze ćwiczyć z piłką. Tomasz Borkowski zmaga się z urazem pleców i jego sytuacja również jest monitorowana na bieżąco.

■ Na inaugurację gracie z Hetmanem Zamość...

- W ostatnim czasie rozegraliśmy sparing z Mazovią Mińsk Mazowiecki. To bardzo silny rywal, ale nasi chłopcy zagrali naprawdę dobrze, szczególnie w pierwszej połowie, pokazując determinację i zaangażowanie. Po zmianie stron nie-

ty straciliśmy cztery bramki, co pokazało, że musimy jeszcze popracować nad koncentracją przez pełne 90 minut. Sparing był jednak cenną lekcją. Pozwolił nam zobaczyć, nad czym musimy pracować i jak poukładać grę zespołu, żeby w lidze stawiać czoła rywalom nawet w trudnych sytuacjach.

■ Na co kibice powinni liczyć w tym sezonie?

- Przede wszystkim na walkę i serce zostawione na boisku. Nie obiecuję łatwych zwycięstw, ale gwarantuję, że każdy mecz będzie rozegrany z pełnym zaangażowaniem. Chcemy, żeby nasza drużyna się rozwijała, a każdy zawodnik zdobywał cenne doświadczenie. Mam nadzieję, że kibice będą z nami, wspierać nas w trudnych momentach i cieszyć się z każdego postępu, który uda się osiągnąć w tym sezonie. Celem jest utrzymanie.

mp

Skąd wezmą miliony złotych na następców?

Poprawa bezpieczeństwa poprzez likwidację OSP? Będą nowe jednostki?

W Janowie Podlaskim zaczęła spełniać się obietnica burmistrza dotycząca „uporządkowania” sytuacji oraz wymiany doświadczonej i wyszkolonej OSP KSRG na nową jednostkę. Zapowiada się, że już na Dni Konia Arabskiego 2026 strażacy będą bez dachu nad głową i ze sprzętem pod chmurką oraz pozbawieni wsparcia finansowego.

Burmistrz Karol Michałowski nie wycofuje się ze styczniowej decyzji o wypowiedzeniu umowy użyczenia pomieszczeń w budynku remizo-sświetlicy oraz wypowiedzeniu porozumienia o włączeniu OSP w Janowie Podlaskim do KSRG. Lokalni komendanci policji i PSP nie wyjaśniają zgłaszanych wątpliwości strażaków o ich udział w zebraniu i przyjęciu na potrzeby gminy protokołu dyskwalifikującego OSP KSRG Janów Podlaski.

Grzegorz Kaczmarek
prezes OSP KSRG Janów Podlaski
Przez 20 lat budowaliśmy siłę naszej OSP, mamy wysokospecjalistyczną kadrę. Ile lat potrwa wyszkolenie naszych następców?

Nie wchodzi burmistrzowi w drogę

Próba poszukiwania mediacji spełzła na niczym. Nawet lubelski komendant wojewódzki PSP st. bryg. Zenon Pisiewicz na interwencję radnej powiatowej Czesławy Caruk „pocieszył”, że wyłączenie jednostki z KSRG nie skutkuje jej rozwiązaniem jako stowarzyszenia, a jednostka nadal może prowadzić swoją działalność... Stwierdził, że za zapewnienie bezpieczeństwa na terenie gminy odpowiada burmistrz.

Robert Klonowski, zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji powiadomił prezesa janowskiej OSP, że zwrócił się do wspomnianego lubelskiego kome-

danta wojewódzkiego z prośbą o ewentualne udzielenie jednostce OSP wsparcia w mediacjach z władzami samorządowymi... Efekt żaden. Nie otrzymaliśmy odpowiedzi z białskiego Starostwa Powiatowego na naszą prośbę, czy starosta bialski przystąpił do obiecanych mediacji.

Rewanż jest słodki...

Prawdopodobnie w grę wchodzi popierany przez polityków nieoficjalny „wyrok” na strażaków, którzy ośmielili się poprzeć referendum w sprawie odwołania burmistrza i Rady Miejskiej. Wyrzucona na bruk i pozbawiona wsparcia finansowego OSP być może będzie zmuszona do likwidacji. Czy szybko zastąpią ją miejscowe jednostki?

Starsi strażacy-ochotnicy stwierdzili, że niedawno w Kra-

jowym Rejestrze Sądowym (KRS) zarejestrowano nowe jednostki OSP Miasto Janów Podlaski oraz OSP Werchliś.

Ciekawi ich, jak będzie wyglądać eksperyment z przyspieszonym szkoleniem nowych strażaków oraz próbą włączenia do KSRG, zamiast Janowian, wyposażonej w jeden wóz strażacki OSP Pawłów Nowy.

- Przez 20 lat budowaliśmy siłę naszej OSP, mamy wysokospecjalistyczną kadrę. To ważne przy granicy i przy Stadninie Koni. Pełne wyposażenie i ubranie strażaka kosztuje ok. 10 tys. zł. Trudno powiedzieć ile lat potrwa wyszkolenie naszych następców – podkreśla prezes Grzegorz Kaczmarek.

Strażacy z OSP oczekują na przyjazd ekipy z popularnego programu telewizyjnego „Państwo w Państwie”, która ma przedstawić niezwykle konflikt w Janowie Podlaskim.

Kolonia, a nie wieś

Tymczasem do 16 marca w Janowie Podlaskim trwają konsultacje społeczne z mieszkańcami gminy Janów Podlaski,

dotyczące utworzenia nowej miejscowości pod nazwą „Janów Podlaski – kolonia” na miejsce dawnego obrębu ewidencyjnego Janów Podlaski Wieś, który nie wszedł w skład tworzonego miasta. Wniosekował burmistrz, a Rada Miejska uchwaliła. Zabrakło wyjaśnienia, dlaczego to następuje i kto sygnalizował burmistrzowi taką potrzebę...

Zagadka, czy to wpadka?

Ostatnio jednak ta sprawa jest wypierana przez kolejną sensację z pojawieniem się możliwości (widma) budowy w gminie biogazowni. Odkryła to była sołtys Paulina Derkus. W opublikowanym w Biuletynie Informacji Publicznej dokumencie o nazwie „Plan Ogólny Gminy Janów Podlaski - Prognoza oddziaływania na środowisko” natrafiła na niepokojący zapis w strefie SZ (zabudowy zagrodowej):

„Profil dodatkowy: teren wielkotowarowej produkcji rolnej, teren rolnictwa z zakazem zabudowy, teren biogazowni, teren usług, teren zieleni naturalnej, teren lasu, teren wód”.

Strażacy z OSP oczekują na przyjazd ekipy z popularnego programu telewizyjnego „Państwo w Państwie”

- Nie jest to funkcja główna, ale została wpisana jako możliwa. Co ważne - w innych strefach (produkcji rolniczej i otwartej) biogazowni nie dopuszczono. To oznacza, że zapis w SZ nie jest przypadkowy - został tam wpisany świadomie. Plan nie wskazuje konkretnej lokalizacji, ale tworzy podstawę prawną, aby w przyszłości taką inwestycję dopuścić. Krótko mówiąc - furtka została w planie intencjonalnie zostawiona – ostrzega Paulina Derkus na swoim facebookowym profilu.

W 2025 roku awantura własnie o przymiarki do budowy biogazowni (dementowane wielokrotnie przez wójta) była powodem głośnego referendum, które, paradoksalnie, ostatecznie może przynieść likwidację OSP Janów Podlaski.

Marek Pietrzela

Zmarł ks. infułat Antoni Laszuk, wieloletni proboszcz parafii Narodzenia NMP w Białej Podlaskiej

Do domu Ojca 8 marca, w wieku 96 lat, odszedł ks. infułat Antoni Laszuk. Przez dziesięciolecia przewodził wspólnocie parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, zapisując się w sercach wielu pokoleń parafian jako oddany duszpasterz i ważna postać w życiu miasta.

Ks. Antoni Laszuk przyszedł na świat 3 lutego 1930 roku. Swoje życie wcześniej poświęcił Bogu, a zwieńczeniem jego formacji duchowej były święcenia kapłańskie, które przyjął 26 maja 1956 roku z rąk biskupa Ignacego Świrskiego. Zanim trafił do Białej Podlaskiej, zdobywał duszpasterskie doświadczenie jako wikariusz w Garwolinie oraz w prestiżowej parafii katedralnej w Siedlcach. Jego pierwszą samodzielną placówką, w której objął urząd proboszcza, była parafia w Marianowie.

Prawdziwy rozkwit jego działalności duszpasterskiej nastąpił



Uroczystości pogrzebowe odbędą się w kościele pw. Narodzenia NMP w Białej Podlaskiej

w 1976 roku, kiedy to decyzją władz diecezjalnych został mianowany proboszczem parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Białej Podlaskiej. Przez wiele lat sprawowania tego urzędu stał się filarem lokalnej wspólnoty katolickiej. Dla wielu mieszkańców był nie tylko gospodarzem świątyni, ale przede wszystkim spowiednikiem, doradcą i oparciem w trudnych chwilach. Jego

praca i zaangażowanie wykraczały poza mury kościoła, czyniąc go niezwykle szanowaną osobą w całym mieście.

Po latach intensywnej pracy i posługi ks. infułat Antoni Laszuk przeszedł na zasłużoną emeryturę. Ostatnie lata swojego długiego i owocnego życia spędził w Domu Księża Emerytów w Nowym Opolu, gdzie zmarł 8 marca 2026 roku.

Odejście ks. infułata zamyka pewien rozdział w historii białskiego Kościoła. Pozostawia on po sobie wspaniałe świadectwo blisko 70-letniej posługi kapłańskiej, pełnej oddania Bogu i drugiemu człowiekowi. Dla parafian, których chrzcili, błogosławił im na nowej drodze życia czy żegnał ich bliskich, pozostanie w pamięci na zawsze.

Uroczystości żałobne rozpoczną się w środę, 11 marca, modlitwą różańcową w kościele pw. Narodzenia NMP w Białej Podlaskiej o godz. 19, po której o godz. 19.30 sprawowana będzie Msza św. żałobna. Główne uroczystości pogrzebowe zaplanowano z kolei na czwartek, 12 marca. Tego dnia o godz. 10.30 odbędzie się modlitwa różańcowa, a bezpośrednio po niej, o godz. 11, odprowadzona zostanie msza święta pogrzebowa pod przewodnictwem Biskupa Siedleckiego Kazimierza Gurdy. Po zakończeniu Eucharystii ciało śp. ks. infułata Antoniego Laszuka zostanie złożone do grobu na cmentarzu parafialnym.

Kamil Pulik

Rusza remont Placu Dworcowego



Na czas trwania modernizacji wyznaczono tymczasowe miejsca parkingowe w dwóch lokalizacjach: przy Przedszkolu ZPO nr 2 – wjazd od ulicy Janusza Kusocińskiego oraz w rejonie skrzyżowania ulic Kolejowej i Zahajkowskiej

Oficjalnie rozpoczynają się prace budowlane na Placu Dworcowym w Międzyrzeczu Podlaskim. W związku z inwestycją mieszkańców oraz osoby dojeżdżające na stację czekają istotne zmiany.

Władze miasta wystosowały pilny apel do wszystkich właścicieli samochodów, które wciąż znajdują się na Placu Dworcowym, o ich niezwłoczne usunięcie. Pozostawienie aut w strefie

robót uniemożliwi wykonawcy rozpoczęcie zaplanowanych działań i może grozić odholowaniem pojazdów.

Na czas trwania modernizacji wyznaczono tymczasowe miejsca parkingowe w dwóch lokalizacjach: przy Przedszkolu ZPO nr 2 – wjazd od ulicy Janusza Kusocińskiego oraz w rejonie skrzyżowania ulic Kolejowej i Zahajkowskiej. Kierowcy proszeni są o kierowanie się właśnie w te miejsca, co pozwoli uniknąć chaosu komunikacyjnego w rejonie samego dworca.

Plk

Za nami siódma gala Orłąt. Za tydzień zaczyna się liga

Orłęta pokazały swoją największą siłę



Na koniec prezentacji pierwszej drużyny do seniorów dołączyli ich najmłodsi klubowi koledzy z drużyny skrzatów, podopieczni trenera Dominika Rycaja. Niezależnie od wieku, doświadczenia, ilości odbytych treningów piłkarze Orłąt pokazali się jako jedna, wielka, biało-zielona drużyna

Ponad 200 młodych piłkarzy z jedenastu drużyn młodzieżowych, ich rodzice i koledzy, czwartoligowa drużyna seniorów, ciągle związane z klubem środowisko oldboyów, zorganizowani kibice, sponsorzy, przyjaciele klubu, życzliwi Orłętom przedstawiciele władz. Na hali ZSP pojawiło się około tysiąca ludzi związanych z Orłętami Radzyń Podlaski. Nikt nie wyszedł zawiedziony.

Jak co roku tydzień przed startem rozgrywek seniorów Orłęta zaprosiły społeczność miasta i powiatu na klubową galę. W ten jeden szczególnie wieczór nawet zupełnie początkujący i najmniejsi piłkarze i piłkarki mogli poczuć się jak wielkie gwiazdy. W czasie prezentacji drużyn każdy został wywołany na środek, powitany oklaskami. Oprawa była niesłychanie widowiskowa: muzyka, reflektory, stroboskopy, generatory dymu i ognia (wszystko dzięki życzliwości pana Marcina Makarskiego z firmy „I am music”, który je za darmo udostępnił i wszystkim profesjonalnie pokierował). Trenerzy opowiedzieli o swoich drużynach, nadziejach, planach. Najmłodsi z ich podopiecznych mają po 5-6 lat. I jest się czym chwalić: w każdej kategorii wiekowej jest kilkunastu albo i więcej młodych ludzi z marzeniami, zaangażowaniem, nieustannie podnoszący swoje kompetencje trenerzy. Pierwsze sukcesy w skali okręgu, województwa, pierwsze przygody (ostatnio silna grupa trenowała na obozie w Hiszpanii i miała okazję kibicować Barcelonie), marzenia o awansach, o zagranium kiedyś w pierwszym składzie biało-zielonych... Jako ostatni prezentowali się właśnie gracze pierwszej drużyny seniorów. Wielu z nich wystąpiło



Piłka niejedno ma imię. Honorowym gościem i gwiazdą gali był Mateusz Lotar Odrzygóźdź, wychowanek Orłąt który z zielonego boiska skreślił w stronę street footballu - żonglerki na granicy akrobatyki, grania meczów „jeden na jeden” (gra się do trzech goli albo pierwszej założonej „siatki”). Klubowa młodzież była zachwycona...

w podwójnej roli - są też trenerami w klubowej akademii.

Czary piłkarskie i muzyczne

Organizatorzy przygotowali dla gości kilka niespodzianek. Cudownym przerwami muzycznym były występy niesłychanie zdolnej, pochodzącej z Międzyrzecza, wokalistki Marii Kossak. Niesamowity show dał Mateusz „Lotar” Odrzygóźdź (syn świetnego piłkarza Orłąt, Tomka...), czarodziej piłkarskiej żonglerki, freestyler, mistrz Europy w tej dyscyplinie. Trzej juniorzy Orłąt mieli szansę zmierzyć się w nim 1:1, mając jedno, wydaje się proste zadanie: nie dostać „siaty”. Jeszcze nie tym razem...

Wylicytowali za 3900

Wielkie emocje towarzyszyły licytaczom pamiątek zwią-

Po rundzie jesiennej Orłęta zajmują piąte miejsce w tabeli ze stratą jednego punktu do trzeciej lokaty. W ostatnim meczu sparingowym pokonały w piątkę w Milejowie LKS Agrotex Milanów 2:1.

zanych z Orłętami. Jak zwykle pierwszymi do wspomnienia w ten sposób klubowej kasy byli sprawdzeni przyjaciele: poduszkę w barwach Orłąt za 1100 zł wylicytował Paweł Olejniczak z firmy Vobos, koszulka Jagielloni Białystok z podpisami wszystkich zawodników za 1700 zł trafiła do Jarosława Kwaska, członka Zarządu Województwa Lubelskiego, proporczyk Orłąt wydany w 1974 roku z okazji 50-lecia klubu za 1000 zł kupił wieloletni członek zarządu klubu i jego dobrodziej, Wiesław Wawrzaszek. Władze Powiatu Radzyńskiego też nie pojawiły się z pustymi rękami - staro-

sta Szczepan Niebrzegowski przekazał klubowej młodzieży worek meczowych piłek. A że Orłęta są w takiej sytuacji, że każdy grosz się przyda (oj, każdy, oj jak się przyda...) to wdzięczność była ogromna.

Brawo kibice!

Pokaz siły, klasy i chęci wspierania swojego klubu dała „czternasta drużyna”, zorganizowani kibice. Dzięki ich dopingowi, śpiewom, mocnym powitaniom, okrzykom młodzi piłkarze mogli poczuć się jak na Camp Nou. Świetna robota.

Zbigniew Smółko

Za tydzień rusza IV liga

Piłkarska wiosna Orłąt rozpocznie się w sobotę o godzinie 13 od wyjazdowego meczu w Międzyrzeczu Podlaskim z Huraganem, ostatnią drużyną w tabeli. Na pierwszy domowy mecz przyjdzie poczekać nieco dłużej: ponieważ latem mecz z Bugiem Hanna został przeniesiony do Radzyna, w 17 kolejce trzeba będzie złożyć rewizytę nad Bugiem. Tydzień później prestiżowy mecz w Lublinie z Lublinianką i dopiero w Wielką Sobotę 4 kwietnia kibice będą mogli powiedzieć żonom: nie mam czasu sprzątać, muszę iść „na Orłęty”. O tym, że warto przychodzić na stadion i bezpośrednio wspierać drużynę mówił w czasie gali dobit-

nie trener Rafał Dudkiewicz. Jego drużyna do rundy wiosennej przystąpi w praktycznie niezmiennym składzie. Nie zobaczymy już na Warszawskiej Tomasza Wiewiórki oraz Mikołaja Izdebskiego. Ten drugi został na pół roku wypożyczony do, wychodzącej z organizacyjnego korkociągu, Stali Kraśnik, która skład na podjęcie walki o pozostanie w III lidze realizowała w trybie „last minute”. Mikołaj w pierwszych dwóch kolejkach wchodził z ławki rezerwowych. Transferów do klubu nie przeprowadzono, stawiając na graczy z akademii, którzy stanowią na razie liczną a z czasem pewnie i jakościową uzupełnienie składu.

Daj procenty sportowcom

1,5%

Jak co roku zachęcamy do przekazywania 1,5 procenta swojego podatku dla klubów i stowarzyszeń zajmujących się sportem. Wystarczy dokonać odpowiedniej adnotacji przy rozliczaniu podatku dochodowego od osób fizycznych za rok 2025.

Jeżeli chcecie Państwo wesprzeć Radzyński Klub Sportowy (siatkówka, III liga seniorów i liga wojewódzka juniorów oraz szkolenie młodzieży), w deklaracji należy wpisać: Radzyński Klub Sportowy RKS: numer KRS 0000270261, cel szczegółowy RADZYŃSKI KLUB SPORTOWY RKS 22237.

Jeżeli chcecie Państwo wesprzeć Radzyńskie Sportowe Centrum Taekwon-do (sport walki, starty w zawodach i szkolenie młodzieży), w deklaracji należy

wpisać Radzyńskie Sportowe Centrum Taekwon-do, numer KRS: 0000270261, cel szczegółowy TKD RADZYŃ 10659.

Jeżeli chcecie Państwo wspomóc UKS Bystrzyca Borki (piłka nożna, rozgrywki klasy B) numer KRS 0000270261, cel szczegółowy UKS BYSTRZYCA BORKI 11364.

Jeżeli chcecie Państwo pomóc LKS Orłęta Radzyń Podlaski (drużyna seniorów w IV lidze, szkolenie ok. 200 piłkarzy w grupach młodzieżowych), numer KRS 0000270261, cel szczegółowy LKS ORŁĘTA SPOMLEK RADZYŃ PODLASKI 1653.

Jeżeli chcecie Państwo pomóc klubowi Młodzieżówka (trzy drużyny młodzieżowe), wpiszcie do deklaracji numer KRS 0000270261, cel szczegółowy MŁODZIEŻÓWKA RADZYŃ PODLASKI 9498.

Zbigniew Smółko



Ferie Zimowe, czyli magia nauki i dobra zabawa

Tegoroczne ferie zimowe już przeszły do historii, tym bardziej, że wyglądamy już z niecierpliwością wiosny. Dla dzieci młodszej i starszej był to czas energii, kreatywności i budowania wspólnych wspomnień na zajęciach przygotowanych przez Gminny Ośrodek Kultury i Sportu pod hasłem „Akademia Dobrej Zabawy” oraz Gminną Bibliotekę Publiczną.

Treść wiadomości Gemini

Zaczęło się wyjątkowo – nocnym spotkaniem młodzieży z MŁODZIEŻOWNI w GOKiS. Przez sześć godzin królowała autentyczność: rozmowy bez pośpiechu, wspólne gotowanie pizzy w kuchni i walentynkowy klimat pełen życzliwości. Co najważniejsze – telefony poszły w odstawkę, a pierwsze skrzypce grały taniec, muzyka i integracja.

Nauka czy magia? Kuchnia molekularna i skrzaty

Półmetek ferii z GOKiS upłynął pod znakiem fascynujących eksperymentów. Podczas warsztatów z kuchni



Ostatni dzień ferii z GOKiS był prawdziwą „wisienką na torcie”. Grupa udała się na wycieczkę do Siedlec, gdzie w Kulinarnym Poddaszu uczestnicy zmienili się w szefów kuchni. Po kulinarnych trudach przyszedł czas na aktywny relaks w Parku Wodnym

molekularnej sala zamieniła się w laboratorium pełne pary, suchego lodu i ciekłego azotu. Sorbety lodowe przygotowane w zaledwie minutę oraz dymiące soczki wywołały salwy śmiechu i okrzyki zachwytu. Po naukowych emocjach przyszedł czas na wyciszenie – podczas warsztatów kreatywnych uczestnicy stworzyli unikalne, zimowe skrzaty z ryżu i kolorowych włóczek. Każdy z nich stał się wyjątkową pamiątką własnoręcznej pracy.



„Ktoś musi wam to opowiedzieć, bo wy dorastacie” – tymi słowami pani Urszula rozpoczęła niezwykle warsztaty z najmłodszymi. W świecie zdominowanym przez gotowe naklejki i chemiczne barwniki, w naszej gminie wciąż żywa jest sztuka, która wymaga cierpliwości, nożyka i... „swojskiego” jajka

Od szuwarów po pisanek – jak dawniej świętowano Wielkanoc?

Drugi tydzień zajęć feryjnych, które prowadziła GBP, rozpoczynały wyjątkowe warsztaty z Urszulą Marzec – artystką ludową z Gminy Borki, utytułowaną laureatką wielu konkursów rękodzielniczych o zasięgu regionalnym. Podczas spotkania najmłodsi odkrywali tajniki wielkanocnych tradycji, wicia palm i drapania pisanek, czyli tworzenia kraśzanek. Lista atrakcji była znacznie dłuższa.

Umowa na rozbudowę kanalizacji o kolejny kilometr w Woli Osowińskiej podpisana

Wójt gminy Borki Marcin Czyżak, przy kontrasygnacie skarbnik podpisał umowę z PUK Sp. z o.o. w Radzynie Podlaskim reprezentowanym przez prezesa Mirosława Kułaka. Umowa dotyczy rozbudowy sieci kanalizacyjnej w miejscowości Wola Osowińska, na ul. Kockiej, o blisko kilometr.



Zakres robót: 992 m sieci, przepompownia i 44 odcinki.

Budżet: 673 162,20 zł (dofinansowanie z KPO).

Termin: Prace mają zakończyć się już do 30 kwietnia 2026 r.

Zadanie inwestycyjne pn. „Rozbudowa sieci kanalizacyjnej w miejscowości Wola Osowińska” jest realizowane z dofinansowaniem z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności

Priorytet: Zielona energia i zmniejszenie energochłonności – część grantowa Działanie: B3.1.1. Inwestycje w zrównoważoną gospodarkę wodno-ściekową na terenach wiejskich.

Nowa kosiarka melduje się do służby

Park maszynowy gminy zasiłowała nowoczesna kosiarka bijakowa na ramieniu wysięgnikowym. To zakup, który realnie wpłynie na bezpieczeństwo i estetykę gminnych dróg.



Za kwotę 148 756,72 zł brutto Urząd Gminy Borki wzbogacił się o zestaw marki SaMASZ, w skład którego wchodzi:

> Ramię wysięgnikowe KWT 651EP – o zasięgu pracy 6,40 m, sterowane elektro-proporcjonalnie.

> Głowica mulczująca LAMA 121HD – idealna do koszenia poboczy, rowów oraz rozdrabniania krzewów i gałęzi.

Nowy sprzęt (rok produkcji 2024) posiada własny układ hydrauliczny ze zbiornikiem 220 l oraz zaawansowane systemy bezpieczeństwa

> Głowica z pilarką tarczową PT-3 190 – o szerokości 1,90 m, która pozwoli na precyzyjne docinanie gałęzi na wysokościach.

Dzięki możliwości wychylenia ramienia na wysokość operatora, praca będzie bardziej precyzyjna, co przełoży się na lepszą widoczność i komfort podróżowania po drogach Gminy Borki.

„Wydobyci z niepamięci, bohaterzy, choć Wyklęci...”

Święto Patrona Szkoły im. Żołnierzy Wyklętych w Krasewie

W Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych - żywą lekcję patriotyzmu i pamięci dyrektor, Rada Rodziców, nauczyciele oraz uczniowie Szkoły Podstawowej im. Żołnierzy Wyklętych w Krasewie zaprosili społeczność lokalną na wyjątkowe uroczystości z okazji Święta Patrona Szkoły.

Obchody rozpoczęły się od uroczystej mszy świętej odprawionej w Kaplicy w Krasewie. Po wspólnej modlitwie przedstawiciele społeczności szkolnej oraz zaproszeni

goście złożyli hołd przeszłości; przedstawiciele 37. DH „Wataha” zapalili znicze pod tablicą upamiętniającą 100-lecie istnienia szkoły.

Głównym punktem programu była niezwykle wzruszająca część artystyczna w wykonaniu uczniów. Wybrzmiewające na scenie pieśni i recytacje przypominały, że pamięć to nie tylko karty historii, ale przede wszystkim żywa więź między pokoleniami.

Strofy wierszy i pieśni przypominały, że wartości, za które walczyli Niezlomni – honor, wolność i miłość do Ojczyzny – wciąż są fundamentem, na którym wspólnie budujemy naszą przyszłość.



Dariusz Gałań Honorowym Członkiem Uniwersytetu Trzeciego Wiek

Dariusz Gałań otrzymał godność Honorowego Członka Radzyńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wiek. Wyróżnienie przyznano w uznaniu wieloletniej pracy, zaangażowania oraz szczególnych zasług w działalności i rozwoju środowiska akademickiego seniorów.

Wniosek o nadanie tytułu złożyła prezes RUTW, Krystyna Matejek. Zarząd organizacji podjął stosowną uchwałę, a następnie decyzję zatwierdziło Walne Zebranie członków.

W uzasadnieniu podkreślono szczególną rolę Dariusza



Podczas uroczystości wręczono dyplom potwierdzający nadanie godności członka honorowego. Aktu dekoracji dokonała prezes Krystyna Matejek, składając wyróżnionemu życzenia zdrowia oraz dalszej pomyślności

Gałańa w powstaniu Radzyńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wiek. To właśnie jego

inicjatywa i zaangażowanie przyczyniły się do utworzenia organizacji, która od lat

integruje środowisko seniorów i umożliwia im aktywne uczestnictwo w życiu społecznym i kulturalnym.

Podczas uroczystości wręczono dyplom potwierdzający nadanie godności członka honorowego. Aktu dekoracji dokonała prezes Krystyna Matejek, składając wyróżnionemu życzenia zdrowia oraz dalszej pomyślności.

Przyznane wyróżnienie jest wyrazem wdzięczności za wkład pracy i działania na rzecz integracji osób starszych. Społeczność Uniwersytetu podkreśla, że to również symboliczny gest uznania dla osoby, która odegrała kluczową rolę w powstaniu i rozwoju tej inicjatywy w Radzynie.

kb

Skarbowska zaprasza na „Środy z KSeF”

Naczelnik US w Radzynie wznawia cykl spotkań informacyjnych pod hasłem „KSeF – szkolenia dla branży”. Zajęcia będą odbywać się w każdą środę o godz. 10 w siedzibie urzędu przy ul. Lubelskiej 1/2 w Radzynie Podlaskim. Cykl potrwa do 29 kwietnia.

Od marca szkolenia mają charakter sektorowy. Oznacza to, że poszczególne spotkania zostały dedykowane konkretnym grupom przedsiębiorców. Celem jest przekazanie podstawowych informacji dotyczących funkcjonowania Krajowego Systemu e-Faktur oraz omówienie najważniejszych obowiązków związanych z jego wdrażaniem.

Podczas spotkań pracownicy urzędu mają udzielać indywidualnych wyjaśnień oraz odpowiadać na pytania dotyczące funkcjonowania systemu e-Faktur.

kb

Harmonogram najbliższych terminów przedstawia się następująco:

- 4 marca – koła gospodyń wiejskich
- 11 marca – usługi medyczne
- 18 marca – roboty budowlane
- 25 marca – branża beauty
- 1 kwietnia – branża motoryzacyjna
- 8 kwietnia – usługi gastronomiczne
- 15 kwietnia – roboty budowlane
- 22 kwietnia – wspólnoty i spółdzielnie mieszkaniowe oraz ogródki działkowe
- 29 kwietnia – rolnicy i producenci rolni

Szkolenia są skierowane do wszystkich zainteresowanych przedsiębiorców z terenu powiatu radzyńskiego i okolic. Udział w nich może pomóc w przygotowaniu się do nadchodzących zmian w zakresie fakturowania elektronicznego.

Poruszające historie i powrót do rodzinnego miasta



Rozmowę z pisarką poprowadziła Magdalena Bober-Jankowska, która stworzyła przestrzeń do otwartej i momentami bardzo poruszającej dyskusji. Punktem wyjścia do rozmowy była książka „Dług. Reportaże spod kreski”, opowiadająca o prawdziwych historiach osób zmagających się z narastającymi problemami finansowymi, trudnymi decyzjami i życiowymi zakrętami

Wyjątkowe spotkanie autorskie odbyło się w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Radzynie. Gościem wydarzenia była dziennikarka i autorka książki „Dług. Reportaże spod kreski” – Aleksandra Gałka-Reczko, która pochodzi z Radzyna.

Spotkanie miało szczególny charakter właśnie ze względu na lokalny akcent. Autorka wróciła – choć na chwilę – do rodzinnego miasta, by porozmawiać

z czytelnikami o swojej pracy i kulisach powstawania reportaży.

Rozmowę z pisarką poprowadziła Magdalena Bober-Jankowska, która stworzyła przestrzeń do otwartej i momentami bardzo poruszającej dyskusji. Punktem wyjścia do rozmowy była książka „Dług. Reportaże spod kreski”, opowiadająca o prawdziwych historiach osób zmagających się z narastającymi problemami finansowymi, trudnymi decyzjami i życiowymi zakrętami.

Spotkanie przebiegło w serdecznej atmosferze. Uczestnicy z dużym zainteresowaniem słuchali opowieści autorki, a po zakończeniu wielu z nich zostało

jeszcze na rozmowy i po autograf w książce.

Organizatorzy podkreślają, że takie wydarzenia pokazują, jak ważną rolę pełni biblioteka jako miejsce spotkań, rozmów i dzielenia się historiami.

Na zakończenie spotkania padły także podziękowania dla autorki za szczególny gest. Aleksandra Gałka-Reczko zdecydowała się przeznaczyć honorarium ze spotkania na wakacyjne zajęcia dla dzieci organizowane przez bibliotekę.

Wspólnota Radzyńska objęła wydarzenie patronatem medialnym.

kb



Spotkanie miało szczególny charakter właśnie ze względu na lokalny akcent. Autorka wróciła – choć na chwilę – do rodzinnego miasta, by porozmawiać z czytelnikami o swojej pracy i kulisach powstawania reportaży



Na zakończenie spotkania padły także podziękowania dla autorki za szczególny gest. Aleksandra Gałka-Reczko zdecydowała się przeznaczyć honorarium ze spotkania na wakacyjne zajęcia dla dzieci organizowane przez bibliotekę



Bieg „Tropem Wilczym” – sportowa lekcja pamięci



Wśród dziewcząt najszybsza była Zofia Kopacz z klasy 3c. Drugie miejsce zajęła Aleksandra Mazurek z klasy 1b, a trzecie Karolina Kopeć z klasy 3b.



W kategorii chłopców zwyciężył Jakub Koprianuk z klasy 4c. Kolejne miejsca zajęli Szymon Wołek z klasy 4d oraz Mikołaj Wetoszka z klasy 1e



3 marca społeczność I Liceum Ogólnokształcącego w Radzynie Podlaskim włączyła się w ogólnopolskie obchody poświęcone pamięci Żołnierzy Wyklętych.

Z tej okazji przed budynkiem szkoły zorganizowano bieg „Tropem Wilczym”, który połączył aktywność sportową z refleksją nad historią powojennego podziemia niepodległościowego.

Symboliczny dystans

Start i meta biegu znajdowały się przy głównym wejściu do szkoły. Uczestnicy mieli do pokonania symboliczny dystans 1963 metrów. Nawiązuje on do roku śmierci Józefa Franczaka ps. „Lalek”, uznawanego za ostatniego poległego Żołnierza Wyklętego.

Ponad stu uczestników

W wydarzeniu wzięło udział 108 biegaczy – 62 dziewczęta i 46 chłopców. Na starcie stanęli nie tylko uczniowie radzyńskiego

liceum, ale również młodzież ze Szkoły Montessori w Białce, która przyjechała, aby wspólnie uczcić pamięć bohaterów tamtych wydarzeń.

Oficjalne otwarcie

Uroczystego otwarcia dokonała dyrektorka szkoły Ewa Grodzka, odczytując list skierowany do uczestników przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Karola Nawrockiego. Do zgromadzonej młodzieży zwrócił się również starosta radzyński Szczepan Niebrzegowski, podkreślając, że w tym biegu najważniejsza nie jest rywalizacja sportowa, lecz pamięć o tych, którzy walczyli o wolną Polskę.

Start poprzedziła rozgrzewka

Przed rozpoczęciem rywalizacji główny sędzia zawodów Robert Mazurek przekazał uczestnikom najważniejsze informacje organizacyjne. Krótką rozgrzewkę poprowadził Adam Pękała. Chwilę później biegacze wyruszyli na trasę prowadzącą wokół szkoły oraz przez teren parku miejskiego.

Najlepsi na mecie

Wśród dziewcząt najszybsza była Zofia Kopacz z klasy 3c. Drugie miejsce zajęła Aleksandra Mazurek z klasy 1b, a trzecie Karolina Kopeć z klasy 3b. W kategorii chłopców zwyciężył Jakub Koprianuk z klasy 4c. Kolejne miejsca zajęli Szymon Wołek z klasy 4d oraz Mikołaj Wetoszka z klasy 1e.

Bieg z ważnym przesłaniem

Organizatorzy podkreślają, że „Tropem Wilczym” to przede wszystkim wydarzenie o charakterze edukacyjnym i patriotycznym. Jego celem jest przypomnienie o historii, kształtowanie postaw patriotycznych wśród młodzieży oraz zachęcanie do aktywnego spędzania czasu.

Radzyńska edycja biegu odbyła się w ramach ogólnopolskiej inicjatywy organizowanej pod honorowym patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, przy wsparciu instytucji i fundacji dbających o pielęgnowanie pamięci historycznej.

Marcin Bielecki w gronie wyróżnionych

Uczeń klasy 1E, Marcin Bielecki, został wyróżniony w ogólnopolskim, trzyetapowym konkursie „Rethink America – Transatlantic Relations”.

Jest to konkurs wiedzy o relacjach europejsko-amerykańskich (dawniej „I Know America”), który od ponad 20 lat organizowany jest przez Ośrodek Studiów Amerykańskich Uniwersytetu Warszawskiego we współpracy z Amerykańską Izbą Handlową.

Komisja konkursowa wyłoniła 15 finalistek i fi-



Uczeń klasy 1E Marcin Bielecki został wyróżniony w ogólnopolskim trzyetapowym konkursie Rethink America - Transatlantic Relations

nalistów oraz 13 autorów i autorek pozostałych najlepszych esejów. Nagrodą dla tej grupy jest udział w trzydniowym spotkaniu w Warszawie w dniach 15-17 kwietnia 2026 r. W jego trakcie uczestnicy wezmą udział w warsztatach i spotkaniach poświęconych relacjom transatlantyckim. Marcin będzie uczestniczył we wszystkich wydarzeniach przewidzianych w ramach nagrody.

Konkurs wyszukała oraz zachęciła ucznia do udziału pani Aleksandra Sidor.

Serdecznie gratulujemy Marcinowi oraz jego nauczycielce i życzymy dalszych sukcesów!

Jak anonim manipuluje faktami, czyli o śmieciach w Radzynie.

Jakubowski pod ostrzałem

W debacie o gospodarce odpadami w Radzynie coraz częściej zamiast faktów pojawiają się emocje i uproszczenia. Przykładem jest narracja publikowana przez anonimowy profil „Kubek Prawdy”, który buduje obraz miasta „tonącego w śmieciach” i mieszkańców płacących „najwięcej w regionie”. Problem w tym, że te tezy nie wytrzymują konfrontacji z danymi.

1. „Najdrożej w regionie”? Nieprawda

Zacznijmy od podstaw. Obowiązująca w Radzynie stawka za odpady segregowane wynosi 31 zł miesięcznie od osoby (bez kompostownika).

Dla porównania:

- Międzyrzec Podlaski – 34 zł,

- Parczew – 31 zł,

- Łuków – 27 zł (dalej 24 złote od czwartej osoby).

Twierdzenie, że mieszkańcy Radzyna płacą najwięcej w regionie, jest więc po prostu niezgodne z rzeczywistością. To klasyczny przykład manipulacji poprzez sugestię, bez podania szerszego kontekstu.

2. Pomijanie problemu segregacji

W swoich wpisach „Kubek Prawdy” koncentruje się na personalnym ataku na burmistrza, pomijając kluczowy fakt: największym kosztem systemu są odpady zmieszane, a ich udział w zabudowie wielorodzinnej jest zbyt wysoki.

Tymczasem z informacji przekazanych przez burmistrza wynika, że plan na 2026 rok obejmuje:

- uporządkowanie ewidencji mieszkańców w systemie (część osób korzysta z systemu bez udziału w kosztach),

- poprawę segregacji w blokach,

- doposażenie altan śmietnikowych i czytelne oznakowanie,

- rozwój zbiórek odpadów problematycznych (baterie, oleje, tekstylia).

Można jednak zdecydowanie dyskutować, czy te działania są wystarczające i czy nie należało ich wdrożyć wcześniej.

3. Selektywne używanie argumentów

Profil zarzuca brak przejrzystości w kosztach i jednocześnie sugeruje polityczną odpowiedzialność burmistrza za miejską spółkę. To zasadne pytanie o nadzór właścicielski -

i tu jest miejsce na merytoryczną debatę. Jednak zestawianie tego z hasłem „Radzyń tonie w śmieciach” ma charakter retoryczny, a nie analityczny.

Jeżeli rosną koszty frakcji zmieszanej lub część mieszkańców nie jest ujęta w systemie, to deficyt powinien zostać pokryty. Alternatywą jest uszczelnienie systemu i poprawa segregacji - i właśnie te działania zostały zapowiedziane.

4. Krytyka tak – ale oparta na faktach

Krytyka władz samorządowych jest potrzebna. Można pytać:

- czy kadrowo system jest wystarczająco zabezpieczony,

- czy działania edukacyjne były prowadzone konsekwentnie,

- czy nadzór nad spółką komunalną jest dostatecznie transparentny.

Ale jeśli w przestrzeni publicznej pojawia się teza o „najdroższych śmieciach w regionie”, która nie znajduje potwierdzenia w stawkach sąsiednich miast, to mamy do czynienia nie z kontrolą władzy, lecz z budowaniem politycznej narracji.

Kacper Budrewicz



Literacka podróż nad Dunaj w sercu Radzyna

Z okazji Dnia Przyjaźni Polsko-Węgierskiej Radzyńskie Stowarzyszenie „Podróżnik” zaprasza mieszkańców na spotkanie poświęcone kulturze i historii Węgier. Gościem wydarzenia będzie Kinga Piotrowiak-Junkiart – autorka książki „Węgry. W objęciach Dunaju”. Wydarzenie odbędzie się w poniedziałek, w Pałacu Potockich w Radzynie (Restauracja Pałacowa). Początek zaplanowano na godz. 17.

Spotkanie będzie 58. odsłoną „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami”. Roz-

mowę z autorką poprowadzi dziennikarz Adam Kościńczuk.

Opowieść o kraju nad Dunajem

Kinga Piotrowiak-Junkiart jest filologką polską i węgierską, badaczką literatury, tłumaczką oraz profesorką w Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. Należy do Stowarzyszenia Tłumaczy Literatury i popularyzuje literaturę w mediach społecznościowych. Jej książka, wydana w 2024 roku przez Wydawnictwo Poznańskie, to reportersko-eseistyczna opowieść o historii, mentalności i codziennym życiu Węgrów.

Podczas spotkania uczestnicy wyruszą w literacką podróż przez kraj nad Dunajem. W programie znajdą się historie i anegdoty opisane w książce oraz kulisy pracy autorki. Pojawiają się pytania o zaskakujące związki historii z teraźniejszością, miejskie legendy Budapesztu i nieoczywiste wątki kultury.

Kultura, temperament i smaki

W opowieściach nie zabraknie Budapesztu, Balatonu, gorących źródeł i bezkresnych pól słoneczników. Uczestnicy

poznają także wątki związane z muzyką ludową, temperamentem Węgrów oraz kuchnią, która stała się jednym z symboli narodowej tożsamości.

Jak podkreśla organizator wydarzenia Robert Mazurek, spotkanie będzie okazją do bezpośredniej rozmowy, zadawania pytań i spojrzenia na Węgry z nowej perspektywy. Wstęp na wydarzenie jest wolny.

Szerokie wsparcie wydarzenia

Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli Marsza-

łek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski oraz Starosta Radzyński Szczepan Niebrzegowski.

Wydarzenie wspierają: Nadleśnictwo Radzyń Podlaski, Bank Spółdzielczy w Radzynie Podlaskim oraz TłN Biuro Dokumentacji Środowiskowej. Finansowania udzielają Miasto Radzyń Podlaski i Powiat Radzyński.

Wspólnota Radzyńska objęła wydarzenie patronatem medialnym.

kb

Uwaga mieszkańcy gminy Czemierniki!

Urząd Miejski w Czemiernikach wydał komunikat dotyczący działań firm zewnętrznych, które oferują pomoc w uzyskaniu dotacji m.in. z programów „Czyste Powietrze”, „Mój Prąd” oraz „Moja Elektrownia Wiatrowa”.

Do mieszkańców gminy trafiły ulotki jednej z takich firm. Samorząd podkreśla jednak,

że działalność tego podmiotu nie ma żadnego związku z urzędem.

Władze gminy informują jednoznacznie, że Gmina Czemierniki nie współpracuje z żadną firmą komercyjną w zakresie pozyskiwania klientów, sprzedaży urządzeń grzewczych ani montażu instalacji u mieszkańców.

Urzednicy przypominają, że

wyбір wykonawcy oraz firmy doradczej jest wyłączną decyzją mieszkańca i odbywa się na jego własne ryzyko.

Samorząd apeluje o zachowanie szczególnej ostrożności, zwłaszcza przy podpisywaniu umów poza siedzibą firm oraz przy udostępnianiu danych

osobowych i dokumentów.

Mieszkańcy mogą skorzystać z bezpłatnej pomocy przy wypełnianiu wniosków o dofinansowanie. Takie wsparcie dostępne jest w Urzędzie Miejskim w Czemiernikach (pokój nr 6) oraz bezpośrednio w WFOŚiG.

Urząd prosi mieszkańców o przekazywanie informacji dalej, tak aby ostrzeżenie dotarło do jak największej liczby osób.

kb

RAD



Stracili wszystko!

Niepełnosprawny 40-latek zginął w pożarze, rodzina bez dachu nad głową

W jednej chwili życie pięcioosobowej rodziny z Puław legło w gruzach. W pożarze ich domu życie stracił niepełnosprawny mężczyzna, a matka z trójką dzieci została z niczym. Nie mają domu, przyborów do szkoły, ani żadnej pamiątki. Przyjaciele rodziny założyli zbiórkę pieniędzy dla pogorzalców.

Spokojne, niedzielne popołudnie...

Było słoneczne niedzielne po-

łudnie 1 marca, kiedy po godz. 16:00 w Puławach rozległy się syreny. Wkrótce okazało się, że w jednym z domów jednorodzinnych przy ul. Reja wybuchł pożar. Służby zaalarmował sąsiad, który zauważył kłęby dymu wydobywające się z pobliskiego budynku.

Strażacy szybko dotarli na miejsce, od komendy to zaledwie ok. 1 km.

Po dojeździe pierwszych zastępów jednostek ochrony przeciwpożarowej na miejsce zdarzenia zastano budynek jednorodzinny cały w ogniu. Jednostki OPP dostały informację, że w środku może znajdować się jedna niepełno-

sprawną osobą - relacjonował kpt. Emil Głogowski, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Puławach.

Strażacy nie mogli wejść do środka

Z ogniem walczyło dziewięć zastępów straży pożarnej.

Niestety rozprzestrzeniający się szybko pożar i duże zadymienie powodowały, że nie było możliwości wejść do środka od razu. Po częściowym ugaszeniu pożaru strażacy weszli do wnętrza domu i w jednym z pomieszczeń znaleźli ciało 40-letniego właściciela budynku - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Z powodu choroby 40-latek nie poruszał się samodzielnie, był przykuty do wózka i łóżka. W momencie wybuchu pożaru w domu przebywał sam. Nie miał szans, by samodzielnie opuścić płonący dom.

Prokuratorskie śledztwo

Gdy strażacy zakończyli swoje działania, wkroczyli śledczy.

Czynności wykonywane były pod nadzorem prokuratora, decyzją którego ciało 40-latka zostało zabezpieczone do badań sekcyjnych. Dzisiaj (poniedziałek, 2 marca - przyp. red.) na miejscu pożaru wykonane zostały oględzi-



Zbiórkę na rzecz rodziny poszkodowanej w pożarze można wesprzeć na portalu pomagam.pl, wpisując w przeglądarkę ten adres: <https://pomagam.pl/646dtw>

Niewyobrażalna tragedia, jaka dotknęła mieszkańców Puław, poruszyła wiele osób. Oprócz członka rodziny stracili dom - to, czego nie zniszczył ogień, ucierpiało podczas akcji gaśniczej. Nie mają niczego

ny z udziałem biegłego z zakresu pożarnictwa - dodaje nadkom. Rejn-Kozak.

Postępowanie jest prowadzone w kierunku nieumyślnego spowodowania zdarzenia w postaci pożaru zagrażającego mieniu wielkich rozmiarów i osób, w następstwie którego nastąpiła śmierć osoby - mówi prokurator Grzegorz Kwit z Prokuratury rejonowej w Puławach i zapowiada, że będą również przesłuchiwać świadków.

To wszystko ma wyjaśnić przyczyny tego tragicznego zdarzenia. Na razie służby nie mówią, co doprowadziło do pożaru.

Potrzebna pomoc

Niewyobrażalna tragedia, jaka dotknęła mieszkańców Puław, po-

ruszyła wiele osób. Oprócz członka rodziny, mieszkańcy Puław stracili dom - to, czego nie zniszczył ogień, ucierpiało podczas akcji gaśniczej. Nie mają niczego.

Bliscy i przyjaciele rodziny na popularnym portalu założyli zbiórkę.

Matka została sama z trójką dzieci w wieku 4, 8 i 12 lat. W jednej nocy stracili wszystko - dach nad głową, ubrania, zabawki, sprzęt elektroniczny, szkolne przybory, pamiątki i poczęcie bezpieczeństwa. Dzieci nie mają dziś nawet podstawowych rzeczy do codziennego funkcjonowania - czytamy w opisie zbiórki.

W ten sposób osoby z najbliższego otoczenia poszkodowanych z pomocą innych ludzi o wielkim

sercu chcą zebrać środki, które pozwolą na pokrycie kosztów tymczasowego zakwaterowania dla pogorzalców, zakupu ubrań, obuwia, artykułów szkolnych oraz innych niezbędnych rzeczy, a także, w późniejszym czasie, na odbudowę domu. To ogromna tragedia, z którą trudno poradzić sobie samemu. Każda, nawet najmniejsza wpłata, przybliży tę rodzinę do odzyskania poczucia bezpieczeństwa i normalności - podnoszą bliscy i organizatorzy zbiórki.

Dwa dni po tym tragicznym zdarzeniu udało się zebrać ponad 20 tys. zł, inicjatywę wsparło wpłatą ponad 300 osób.

Jak informuje Beata Wagner, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Puławach, rodzina może liczyć także na ich pomoc.

Wczoraj (poniedziałek, 2 marca, dzień po tragedii - przyp. red.) odbyło się spotkanie służb w związku z tą sytuacją. W związku z zaistniałym zdarzeniem losowym, w tym przypadku pożarem, rodzinie przysługuje jednorazowy zasiłek celowy w wysokości do 8 tys. zł wypłacany z dotacji od wojewody - tłumaczy.

Ale to nie wszystko. MOPS na wniosek poszkodowanej rodziny może wesprzeć ją również w sposób finansowy - na podstawie przepisów ustawy o pomocy społecznej oraz niefinansowy - w formie pomocy psychologicznej i prawnej.

Marta Pietroni

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



HADES
Maksymilian i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

OKNEX GMG PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

☎ 25/798 96 96

NOWA SRODZINA

R E K L A M A

08-504 Ułęż, Korzeniów 80

Surawce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

- ♻️ odbiór makulatury
- ♻️ odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

☎ 81 866 76 92 ☎ 665 622 822 ☎ 669 105 580

Straty Dubaju są liczone w miliardach dolarów – twierdzi ekspert

Dr hab. Münnich (KUL): Iran jest bez szans na zwycięstwo

Nie ma sensu pchać się zbyt intensywnie w ten konflikt, bo on Polsce nic dobrego nie przyniesie – mówi w rozmowie ze „Współnotą” dr hab. Maciej Münnich z Katedry Historii Starożytnej, Bizantyńskiej i Średniowiecznej KUL, ekspert ds. Bliskiego Wschodu.

W Skala uderzenia na Iran ze strony Izraela i Stanów Zjednoczonych jest dla Pana zaskoczeniem?

Było widać ewidentnie, że Izrael i Stany Zjednoczone szykują dużą operację. Nie ściąga się dwóch lotniskowców po to, żeby wysłać potem z nich pięć samolotów. Nie dokonuje się też przebazowania bardzo wielu samolotów ze Stanów Zjednoczonych przez Europę na Bliski Wschód bez powodu. Skala ataku nie jest więc dla mnie zaskoczeniem. To, co jest bardziej interesujące, to pytanie o to, jak długo Iran będzie w stanie próbować odpowiadać na te ataki? Bo to, że nie jest w stanie powstrzymać ataków izraelskich i amerykańskich, jest oczywiste. Rozmawiamy piątego dnia wojny i Irańczycy nie zestrzelili ani jednego samolotu wroga. To dobrze pokazuje dysproporcję sił. Lotnictwo irańskie nie istnieje, obrona przeciwlotnicza w praktyce jest stłumiona i uderzenia w cele w całym Iranie są już dla Izraela i Stanów Zjednoczonych niemal dowolne. Trudno się spodziewać, żeby Iran był w stanie to powstrzymać w jakikolwiek sposób. Odpowiedź Iranu, czyli ostrzał raketowy, będzie coraz mniej intensywny. Każda wyrzutnia, która wyjedzie ze schronu, wystrzeli pociski i nie zdąży się natychmiast ukryć, za chwilę zostanie zniszczona. Nad Iranem cały czas krążą drony zwiadowcze, które koordynują ataki.

W Izrael otwarcie twierdzi, że Iran jest dla niego egzystencjalnym zagrożeniem, głównym wrogiem. Co natomiast skłoniło Donalda Trumpa do zaangażowania się w takim stopniu w tę operację?

Chęć wykorzystania momentu. Moim zdaniem protesty w Iranie z grudnia i stycznia przekonały go, że władza w Iranie jest słaba, że nie cieszy się aż tak

dużym poparciem, jak by się mogło wydawać i to jest dobry moment, żeby spróbować ją zmienić. I to zresztą podał jako główny powód ataku w pierwszym ośmiominutowym nagraniu w dzień wybuchu wojny. Amerykanie rozgrywają szachy na dużej szachownicy geopolitycznej. Z ich perspektywy głównym konkurentem oczywiście nie jest Iran, tylko Chiny. Wyeliminowanie najpierw Wenezueli, a teraz Iranu – jako potencjalnych sojuszników Chin – w ewentualnym przyszłym dużym starciu z Chinami jest dla Amerykanów tylko plusem. Jeżeli uda się w Iranie doprowadzić do przejęcia władzy przez osoby, które będą w stanie się porozumieć ze Stanami Zjednoczonymi, to będzie to bardzo dobra pozycja wyjściowa dla Amerykanów. W takiej sytuacji Iran będzie państwem, które do tej pory było Amerykanom wrogiem, a teraz staje się w najgorszym wypadku neutralne, a może nawet przyjazne, a jeszcze przy okazji można zrobić tam jakiś biznes. Jeżeli ten plan maksymalny nie zostanie zrealizowany, to Amerykanie liczą przynajmniej na osłabienie i zniszczenie zdolności militarnych Iranu na tyle, by nie stanowił on już zagrożenia – by w ewentualnym dużym konflikcie nie odgrywał znaczącej roli. Czy dojdzie w Iranie do zmiany władz na takie, które by były z perspektywy Stanów Zjednoczonych przychylniejsze, to się dopiero okaże. Na razie mamy pogłoski o tym, że następcą rahbara, czyli najwyższego przywódcy, ma być jego syn, Mojtaba Khamenei. No i to jest wersja hiperkonserwatywna. On jest twardszy niż ojciec. Rozwój wydarzeń pokazuje, że ta opcja wygrywa w Iranie. Świadczy o tym ostrzeliwanie przez Iran państw arabskich – nie tylko amerykańskich baz wojskowych, ambasad czy konsulatów, ale również cywilnych instalacji w państwach arabskich, takich jak rafinerie i porty. Symboliczny dla mnie był atak na port w Omanie, który jest państwem neutralnym i pośredniczył w rozmowach irańsko-amerykańskich. Był to atak nie na bazę, ale na port morski. To dowodzi, że w Iranie decydują w tej chwili ci najtwardsi, mówiący: „będziemy walczyć do końca ze wszystkimi”. To oznacza przeciąganie się wojny i jeszcze większe straty, przede wszystkim po stronie irańskiej,



- Z pewnością dotkną nas zwiększone ceny paliwa. Obietnice polityków nic nie zmieniają, bo nie da się oszukać rynku – mówi dr hab. Maciej Münnich z KUL

która tak naprawdę jest bez szans na zwycięstwo.

W Czy program nuklearny Iranu stanowił wyłącznie pretekst dla Stanów Zjednoczonych i Izraela?

Z perspektywy Izraela to był bardzo wygodny argument, żeby nie powiedzieć straszk, wobec całego świata: „zobaczcie, ci szaleni Ajatollahowie za chwilę będą mieli bombę atomową, musimy temu zapobiec!”. Trzeba jednak pamiętać, że Izrael powtarza to od lat 80. Gdyby Iran naprawdę chciał mieć broń atomową, to mógł ją już mieć. Trzeba pamiętać, że Ajatollah Chamenei wydał fatwę (opinia wysokiego uczonego-teologa muzułmańskiego, wyjaśniająca kontrowersję – przyp. red.) mówiącą, że broń atomowa jest haram, czyli zabroniona w świetle prawodawstwa muzułmańskiego, ponieważ zabija i winnych, i niewinnych. I to była opinia Chameneiego, który właśnie zginął.

W Iran setkami pocisków i dronów ostrzeliwuje tereny państw arabskich znajdujących się w jego sąsiedztwie, m.in. Arabii Saudyjskiej, Zjednoczonych Emiratów Arabskich czy Kuwejtu. Jaka jest reakcja

tych państw?

Ona jest stopniowalna, tak, jak i ten ostrzał. W ciągu pierwszych dwóch dni Iran atakował rzeczywiście tylko bazy amerykańskie. Oczywiście, były sytuacje, że zestrzelona raketa spadała na hotel czy inne obiekty cywilne. I też były głosy ze strony irańskiej, bardziej umiarkowanej, czyli np. ministra spraw zagranicznych Abbasa Araghchiego, który mówił, że atakują wyłącznie bazy amerykańskie i one są uprawnionym celem jako irańska odpowiedź. Natomiast mniej więcej od poniedziałku, 2 marca, jesteśmy świadkami ataków na instalacje cywilne o znaczeniu strategicznym, czyli właśnie rafinerie, porty, tankowce. To jest eskalacja ze strony Iranu. Jest to pewne zaskoczenie dla mnie, ponieważ pierwszoplanową rolę w Iranie odgrywa w tej chwili Ali Laridżani, przewodniczący Najwyższego Komitetu Bezpieczeństwa, który był postrzegany jako pragmatyczny polityk. Wydawało się, że on nie będzie dążył do eskalacji, a to właśnie on powiedział: „żadnych negocjacji ze Stanami Zjednoczonymi!”. W odróżnieniu od Araghchiego, który powiedział, że jeśli ustaną ataki, to Iran wróci do stołu negocjacyjnego. Widać więc pęknięcie po stronie

Polska musi balansować pomiędzy niezaangażowaniem się a utrzymaniem dla Polski wsparcia od Stanów Zjednoczonych

Lotnictwo irańskie nie istnieje, obrona przeciwlotnicza w praktyce jest stłumiona

irańskiej. Widać, że tam są różne nurty i jest pytanie, które z nich ostatecznie wezmą górę.

W Widzieliśmy zdjęcia i nagrania z Dubaju, gdzie płonęły hotele w wyniku uderzenia irańskich dronów, unieruchomione zostało też tamtejsze lotnisko. Jak zdarzenia z ostatnich dni wpłyną na wizerunek Dubaju, który uchodził za ultrabezpieczne biznesowe centrum tej części świata?

Straty są liczone w miliardach dolarów. Nie ze względu na spadające rakiety, tylko na zerwane kontrakty. Ze względu na obawy, czy to jest dobre miejsce do inwestowania, czy to jest dobry hub lotniczy do przesiadek, na przykład w lotach do Azji. Na pewno bardzo cieszy się z tego zamieszania Stambuł. Myślę, że akcje Turkish Airlines mogą za chwilę pójść w górę.

W A czy my tutaj w Polsce powinniśmy się zaangażować w jakieś dodatkowe kanistry i zatankować na zapas paliwa?

Teraz to już trochę za późno, trzeba to było robić w niedzielę, 1 marca... Z pewnością dotkną nas zwiększone ceny paliwa. Nie mam co do tego żadnych wątpliwości. Obietnice polityków nic nie dadzą, bo nie da się oszukać rynku.

W Nasi politycy tłumaczą, że nie ma obaw, bo z Zatoki Perskiej ropy nie sprowadzamy.

Ale sprzedawcy, na przykład ze Stanów Zjednoczonych, wiedząc, że na rynku tej ropy jest mniej, również podniosą ceny. Wiedzą, że i tak od nich musi-

my tę ropy kupić, bo nie mamy innego źródła. Nie wierzymy zapewnieniom polityków, że ceny ropy są stabilne, bo aktualnie ropy czy gazu nie kupujemy. Choć gaz akurat Polska kupuje m.in. właśnie z Kataru... Iran obłożony sankcjami sprzedawał ropy wyłącznie do Chin. Teraz, z powodu wojny, dojdzie do przerwania tych szlaków komunikacyjnych, a w efekcie zasania przez Chiny ropy czy gazu z innych kierunków. To wywinduje ceny tych surowców do góry. Cieszyć się z tego będzie Rosja. Tymczasem Chiny z pewnością będą dążyć do szybkiego uspokojenia konfliktu Izraela i Stanów Zjednoczonych z Iranem, bo Chińczycy zapłacą teraz więcej za ropy i gaz, a tego nie lubią.

W Efektem tej wojny może być jakaś większa migracja ludności w kierunku Europy?

Do tego trzeba by było spełnienia kilku bardzo negatywnych scenariuszy. Czyli załamania się systemu władzy w Iranie, jakichś walk wewnętrznych, zapewne związanych też z walkami mniejszości, głównie Kurdów, ale również Beludżów, być może Azerów, i migracją ludności z sąsiedniego Afganistanu i Pakistanu, która przez Iran poszłaby do Turcji, a następnie dalej, do Europy. Myślę, że jest to mało prawdopodobne, ale nie niemożliwe.

W Gdyby dzisiaj miał Pan doradzać premierowi Donaldowi Tuskowi i rządowi, to przyjęcie jakiej postawy wobec tej wojny by Pan zarekomendował?

Nie ma sensu pchać się zbyt intensywnie w ten konflikt, bo on nam nic dobrego nie przyniesie. Zresztą chyba nawet Stany Zjednoczone nie oczekują, że wyślemy do Zatoki Perskiej samoloty do atakowania Iranu. Natomiast trzeba balansować, co akurat dla premiera Tuska będzie dość trudne, pomiędzy niezaangażowaniem się a utrzymaniem dla Polski wsparcia od Stanów Zjednoczonych. Jakby nie patrzeć, to jest to nasz główny gwarant bezpieczeństwa w stosunku do Rosji i państwa europejskie z pewnością Stanów Zjednoczonych nam nie zastąpią.

Rozmawiał Dominik Smagała
REG

Pełnomocnik oskarżycieli przyznał, że rozważają oni złożenie kasacji do Sądu Najwyższego

Wojewoda bez kary za usunięcie krzyża. Publiczność: „Zmieni się władza i krzyż wróci!”

Oskarżyciele grzmieli o zdradzie społeczeństwa i obrazie uczuć religijnych. Sąd nie podzielił jednak ich argumentów i prawomocnie uniewinnił wojewodę lubelskiego od zarzucanych mu czynów. Publiczność nie mogła się pogodzić z tym rozstrzygnięciem.

Wojewoda Krzysztof Komorowski tuż po objęciu stanowiska polecił usunięciu krzyża z reprezentacyjnej Sali Kolumnowej Urzędu Wojewódzkiego. Sprawa rozgrzała opinię publiczną. Tłumaczono potem, że krzyż został przeniesiony do innego pomieszczenia w urzędzie.

W listopadzie ub.r. wojewoda Krzysztof Komorowski został uniewinniony przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie od popełnienia zarzucanych mu czynów - przekroczenia uprawnień i obrazu uczuć religijnych.

Takie zarzuty postawili w prywatnym akcie oskarżenia Tytus Czarotorski, radny Sejmiku Województwa Dolnośląskiego związany z Prawem i Sprawiedliwością oraz Elżbieta Puacz, była dyrektor Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie.

Oskarżyciele nie dali za wygraną i złożyli apelację od wyroku. Sprawą zajął się Sąd Okręgowy w Lublinie. Rozprawę przeprowadzono 25 lutego br.

Prawomocne rozstrzygnięcie sprawy ogłoszono w czwartek, 5



I tym razem w sądzie zebrała się grupa kilkunastu osób, które chciały zmanifestować swoje poparcie dla oskarżycieli. Część z osób przyniosła i eksponowała krzyże. Jeden z mężczyzn zawiesił sobie na szyi transparent z napisem „O MĄDROŚĆ I ODNOWĘ MORALNĄ!”

marca. Sąd utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji.

- Sąd pierwszej instancji słusznie ustalił, że nie istnieje żadna norma prawa powszechnego, jak i choćby akt niższego rzędu, który regulowałby kwestię zdejmowania czy umieszczania krzyża lub innego symbolu religijnego w budynku Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego - uzasadniał sędzia Mirosław Styk. Podkreślono, że w tej sytuacji nie doszło do obrazu uczuć religijnych.

I tym razem w sądzie zebrała się grupa kilkunastu osób, które chciały zmanifestować swoje poparcie dla oskarżycieli. Część z osób przyniosła i eksponowała krzyże. Jeden z mężczyzn zawiesił sobie na szyi transparent z napisem „O MĄDROŚĆ I ODNOWĘ MORALNĄ!”.

Decyzja sądu wyraźnie wzburzyła publiczność.

- Wstyd! - mówili głośno do sędziów, opuszczając salę rozpraw, „zwolennicy krzyża”.

- Zmieni się władza, to wróci

Bartosz Przeciechowski

adwokat wojewody

Wyjaśnienia wojewody były wiarygodne



Nie było potrzeby, żeby istniała norma zezwalająca na przeniesienie krzyża, ponieważ wystarczającym upoważnieniem do tego jest funkcja, jaką pełni wojewoda. Jeśli chodzi o rzekome znieważenie uczuć religijnych, sąd słusznie zwrócił uwagę nie tylko na czynnik subiektywny, czyli odczucia oskarżycieli subsydiarnych, ale też na czynnik obiektywny. Czy doszło do faktycznego zachowania, które miało na celu obrażenia przedmiotu czci religijnej? Tego nie było. Zasadne było to, co mówił wojewoda. Sąd pierwszej i drugiej instancji powiedział jasno, że wyjaśnienia wojewody w zakresie przyczyn przesunięcia krzyża i stworzenia w urzędzie sali bez symboli religijnych były wiarygodne.

krzyż! - powiedziała jedna z kobiet jeszcze w sali sądowej.

- Ale mamy Polskę... - kręcił głową z niedowierzaniem jeden mężczyzna już na sądowym korytarzu.

Pełnomocnik oskarżycieli przyznał, że rozważają oni złożenie kasacji do Sądu Najwyższego.

Dominik Smagała



Tytus Czarotorski

oskarżyciel

Dobry wyrok będzie na sądzie ostatecznym

To, co obserwowaliśmy tu na sali sądowej, świadczy o tym, że obecne władze Rzeczypospolitej są oderwane od świadomości odczuć narodu. Że dla władz, również sądowych, odczucia ludzi prostych, z pracy których to państwo i ten sąd żyje, są obojętne. To pomieszczenie pojęć. Zarówno władza państwowa, jak i sądownicza ma być służąca narodu, rozumieć naród i odczuwać, co może czuć naród. Szczególnie, gdy najświętszy symbol w Polsce, jest traktowany jak przedmiot, który można przestawiać z miejsca na miejsce. Jeśli pójdzie się na jakikolwiek cmentarz w Polsce, każdy chce leżeć pod krzyżem. I krzyż jest ostatnią nadzieją Polaków. Ci, którzy wydają takie pełne niezrozumienia decyzje, muszą liczyć się z tym, że pewno również będą chcieli spoczywać pod krzyżem. Wydaje mi się, że dobry wyrok będzie na sądzie ostatecznym.



Elżbieta Puacz

oskarżycielka

To jest niszczenie naszego wychowania, naszej kultury

Jesteśmy w kraju, który powstał poprzez chrzest, był budowany na wartościach chrześcijańskich, na wartości kultury miłości. I żąda się teraz, aby rzeczy, które dla naszych przodków były czymś normalnym, były opisane regułą prawa. „Bo nie było napisane, że krzyż ma być, to w takim razie nie jest niczym rażącym, że ktoś kazał go zdjąć”. A gdzie jest prawo, które mówi, że ma go nie być? Czy w tym momencie dochodzimy już do takiego absurdu, że rzeczy, które są nam przekazane przez rodzinę, jak dobroć, miłość i szacunek, muszą być zapisane literą prawa, bo jeżeli ktoś zachowa się w sposób nie taki, w jaki jesteśmy wychowani w polskiej kulturze, to w tym momencie nie będzie uznane za nic złego, bo nie ma tego zapisanego w regule prawa? To są absurdy. To jest niszczenie naszego wychowania, naszej kultury. Tego, co budowali nasi przodkowie i co my wyśialiśmy z mlekiem matki. Czego uczyli nas ojcowie. Polacy.

R E K L A M A

Poczuj finansową odwilż
Twoje plany rozkwitną na 8%

pożyczka

- bez prowizji
- bez ubezpieczenia
- kwota: do 100 000 zł
- możliwość konsolidacji zobowiązań
- RRSO 8,30%

Zapraszamy do naszych placówek:

■ BIAŁA PODL. ul. Kolejowa 5/3, tel. 83 343 72 71 ■ ŁUKÓW ul. Wyszyńskiego 13 tel. 25 798 81 38
■ KOCK ul. Wojska Polskiego 31, tel. 81 859 21 78 ■ OPOLE LUB. ul. Lubelska 13, tel. 81 827 34 35
■ LUBARTÓW ul. Lubelska 39 a, tel. 81 855 48 90 ■ PONIATOWA ul. 1 Maja 4, tel. 81 820 27 41
■ ŁĘCZNA al. Jana Pawła II 101 a, tel. 81 467 91 61 ■ RADZYŃ PODL. ul. Ostrowiecka 42, tel. 83 311 35 61

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 8,30 %, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 8 800 zł, całkowita kwota do zapłaty 10 407,45 zł, oprocentowanie stałe 8,00 %, całkowity koszt kredytu 1 607,45 zł (w tym: prowizja 0,00 zł, odsetki 1 607,45 zł, koszt ubezpieczenia 0,00 zł, koszt prowadzenia rachunku 0,00 zł), 50 miesięcznych rat równych w wysokości 204,07 zł, oraz ostatnia rata w wysokości 203,95 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 19.02.2026 na reprezentatywnym przykładzie.

Podaruj swoje
1,5%
Adasiowi IWANEJKO
Nr KRS
0000396361
Cel szczegółowy
0228270 Adam

Najstarszy w Polsce chłopiec zbierający
16mln na terapię przeciwko DMD!!
siepo@oga.pl /adas-iwanejko

**ZNAJDŹ
NAS NA
facebook**

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP.ZO.O.
B.M. DOBROWOLSKIE

- x skup bydła
- x dorosłe
- x byki
- x skup koni
- x jałówki

Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

Urzędniczki przyjechały z policjantami. Świnie załadowano na ciężarówkę i wywieziono do rzeźni

W asyście policji zabrali świnie

„Jak przestępcę mnie potraktowali...”. Weterynar



Nowy dzierżawca chlewni Sławomir Nazaruk (na zdj. z lewej) wraz z synem oraz ks. prał. Zbigniewem Kuzią, właścicielem gospodarstwa. Za ich plecami puste zagrody. Jeszcze niedawno chlewnia była pełna świn, ale PIW-et nakazał je wywieźć do ubojni



Świnie z gospodarstwa ks. prał. Zbigniewa Kuzi zabrano 16 lutego. Przedstawiciele PIW-et'u przybyli w obstawie policji

POW. LUBARTOW-SKI: Dwa radiowozy, czterech policjantów. Akcję w gospodarstwie 80-letniego księdza prowadżyły dwie pracownice lubartowskiej weterynarii. Przyjemnie nie było.

Przez lata związany z lubelską Solidarnością ks. prał. Zbigniew Kuzia na emeryturze osiadł na ojcowiznie i poświęcił się pracy na roli. Lubartowski PIW-et nakazał jednak likwidację jego stada świn i zakazał mu utrzymywania trzody chlewnej. - Zostałem źle potraktowany - uważa duchowny. Urzędnicy tłumaczą się przepisami. Nowy właściciel „ocalałych” świn zarzuca weterynarii łamanie przepisów oraz zapowiada, że nie odpuszcza i świnie w tym miejscu utrzyma.

Tradycyjny chów

Serock leży w sąsiedztwie Firleja. Do jeziora, atrakcji turystycznej przyciągającej w lecie tłumy z regionu, jest stąd kilometr w linii prostej. Pola, domy, niewielkie gospodarstwa rolne - typowy obraz polskiej, malowniczej wsi.

Od kilku lat swoje gospodarstwo rozwija tu Sławomir Nazaruk. Wraz z rodziną, dużą rodziną - z żoną wychowują piątkę dzieci, kilka lat temu przeprowa-

dził się na wieś z Lublina. Oboje pochodzą z terenów rolniczych, chcieli być bliżej natury. 49-latek pracuje zawodowo w systemie ochrony zdrowia, ale pasjonuje go tradycyjne rolnictwo. Jak wylicza, w swoich zagrodach ma już prawie setkę zwierząt. Gęsi, kury, osły, kozy, owce, kucyki i wiele więcej. Państwo Nazarukowie budują zagrodę edukacyjną, by przyjmować w gospodarstwie zorganizowane grupy ze szkół i przedszkoli. I promować taki tradycyjny model życia, wychowania dzieci oraz produkcji żywności. Ich gospodarstwo posiada certyfikat ekologiczny.

- Jest oparte o utrzymywanie zwierząt w tradycyjnym chowie, bez chemii, sztucznych dodatków, podawania hormonów. Moim marzeniem jest prowadzenie również gospodarstwa opiekuńczego. Takich miejsc jest w Polsce tylko kilka. To forma aktywizacji dla mieszkańców i sąsiadów gospodarstwa, którzy pracują w nim razem, nieraz ludzi w potrzebie, mających duży bagaż życiowych doświadczeń. To jak profilaktyka albo też czasem terapia - opisuje Sławomir Nazaruk.

Bohater Solidarności

Do Serocka sprowadził się nieprzypadkowo. W tej samej wsi, właściwie po sąsiedzku, mieszka wieloletni przyjaciel jego rodziny. To ks. prał. Zbigniew Kuzia. Nie trzeba go nikomu w regionie przedstawiać. Ma swój biogram w internetowej Encyklopedii

Solidarności prowadzonej przez Instytut Pamięci Narodowej. I to niemały.

Urodzony tuż po wojnie. W 1971 roku przyjął święcenia kapłańskie. Dziesięć lat później został skierowany do organizowania nowej parafii Matki Bożej Królowej Polski w lubelskiej dzielnicy Tatars (obejmującej m.in. teren Fabryki Samochodów Ciężarowych). Zdobył uznanie m.in. poprzez organizację posługi duszpasterskiej dla uczestników strajku w FSC w 1981 roku oraz prowadzonej przez kolejne lata pomocy rodzinom internowanych i uwięzionych oraz wspieraniu działalności podziemnych KZ FSC i TZR. W latach 1983-2017 był proboszczem parafii Matki Bożej Królowej Polski, od 2015 roku jest prałatem.

W lutym br. uhonorowany przez marszałka województwa i prezydenta Lublina otrzymał m.in. medal „Lublin Bohaterom” przyznany za szczególne zasługi dla miasta i jego mieszkańców.

Dziewięć lat temu przeszedł na emeryturę i na stałe osiadł na ojcowiznie. W Serocku.

Ojcowizna

Jedziemy polną drogą, mijając pola Sławomira Nazaruka. Kilkaś metrów od jego zabudowań skręcamy w prawo, tuż przy zagajniku. Dojeżdżamy do gospodarstwa ks. prałata.

Werwy ks. prał. Zbigniewowi Kuzi nie brakuje. O gospodar-

stwie opowiada z entuzjazmem, o swoich zwierzętach, o rodzinie. Sam z ciekawością wypytuje o różne tematy, zaprasza na kolejne wizyty.

- Całe życie gospodarzyłem. Najpierw jako dziecko, z rodzicami, później miałem tu pracowników. Nie było przerwy! - zastrzega. - Zbliżam się już do 80-tki. Dziękować Bogu, że jeszcze na tyle jestem mocny, żeby funkcjonować - mówi skromnie.

Żwawo prowadzi nas najpierw na drugie piętro swojego domu, za chwilę z powrotem na dół, a później przez podwórze. Idziemy do chlewni. Jeszcze kilkanaście dni temu pełnej świn, teraz zupełnie puste.

Długa lista nakazów

Urzędniczki na kontrolę do gospodarstwa ks. prał. Zbigniewa Kuzi przyjechały pod koniec czerwca ub.r. Stwierdzono wówczas nieprawidłowości w utrzymywaniu świn. Niespełna trzy tygodnie później PIW-et wydał decyzję nakazującą usunięcie nieprawidłowości. Za niecałe cztery tygodnie następuje kolejna kontrola.

PIW-et w odpowiedzi do naszej redakcji wylicza długą, obejmującą dziesięć pozycji, listę niespełnionych przez 79-letniego rolnika zasad. To m.in.: umieszczenie tablic z napisem „Osobom nieupoważnionym wstęp wzbroniony”, zabezpieczenie chlewni przed dostępem zwierząt wolno żyjących oraz domowych czy zakaz karmienia

PIW-et Lubartów

„Organ zdecydował się na zastosowanie radykalnego środka w postaci nakazu uboju oraz zabicia świn z uwagi na brak realizacji przez właściciela świn nakazów z zakresu bioasekuracji

świn paszą zabezpieczoną przed dostępem zwierząt wolno żyjących i domowych.

Urzędnicy w odpowiedzi do naszej redakcji podkreślają wyraźnie:

- Nie zostały zrealizowane żadne nałożone ww. decyzją nakazy mające na celu dostosowanie gospodarstwa do stanu zgodnego z obowiązującymi przepisami.

Zastosowanie radykalnego środka

20 sierpnia zapada decyzja o likwidacji stada.

- Organ zdecydował się na zastosowanie radykalnego środka w postaci nakazu uboju 33 szt. świn nadających się do uboju oraz zabicia 10 szt. świn nienadających się do uboju znajdujących się w gospodarstwie kontrolowanego, z uwagi na brak realizacji przez właściciela świn nakazów z zakresu bioasekuracji wydanych przez Powiatowego Lekarza Weterynarii w Lubartowie - wyjaśnia „Wspólnocie” PIW-et.

W październiku i listopadzie ub.r. urzędnicy sprawdzali, czy ks. prał. Zbigniew Kuzia zlikwidował swoje stado świn. Tak się

nie stało, więc na gospodarza nałożono jeszcze grzywnę „w celu przymuszenia wykonania decyzji” w wysokości 3 tys. zł. To też nie przyniosło skutku oczekiwanego przez PIW-et. Instytucja wydała więc w styczniu br. postanowienie „o zastosowaniu wykonania zastępczego wobec niewykonania obowiązku”.

Widzimy protokoły kontroli gospodarstwa ks. Kuzi z czerwca i sierpnia ub.r.

Na skanach dokumentów wiadać, że przy pierwszej kontroli rzeczywiście zasady nie były spełnione, ale już za kilka tygodni część z ocen urzędnika z PIW-et'u jest już pozytywna, przynajmniej w pięciu punktach. To m.in. posiadanie dokumentacji weterynaryjnej dotyczącej przebiegu leczenia świn, przestrzeganie zakazu karmienia świn odpadami gastronomicznymi czy utrzymywanie świn w odrębnych, zamkniętych pomieszczeniach, w których utrzymywane są tylko świnie.

- Trudno mi się odnieść do sprawy tych protokołów w tym momencie - stwierdził w rozmowie telefonicznej z dziennikarzem „Wspólnoty” Henryk Kadłubiak, powiatowy lekarz weterynarii w Lubartowie.

ie zasłużonemu duchownemu.

ria: Bo nie zrealizował nakazów. Rzeczywiście?

Weterynaria i policja

Świnie z gospodarstwa ks. prał. Zbigniewa Kuzi zabrano 16 lutego. Przedstawiciele PIW-et u przybyli w obstawie policji. Dwa radiowozy, czterech funkcjonariuszy. Jak relacjonują gospodarze z Serocka, interwencję prowadziły dwie pracownice lubartowskiej instytucji.

- Obie pozostawiły po sobie fatalne wrażenie. Chodzi o ich zachowanie. Empatię, a właściwie jej brak. Ja bym powiedział, że one były wrogo nastawione. Żał mi tego wszystkiego. Zostałem źle potraktowany - mówi ks. prał. Zbigniew Kuzia. - Z policją na mnie przyjechali. Jak przestępce mnie potraktowali... Szczególnie jeden z nich był wyjątkowo niemiły. Przedstawiłem się jako ksiądz, to on tylko rzucił: „Co mnie to obchodzi?! To pańska sprawa!”. Rozumiem, że funkcjonariusz, że obowiązki, ale we wszystkim powinna być jakaś kultura - kręci głową z niedowierzaniem duchowny.

- Mniejsza z tym, że chodzi o księdza. Jeden z policjantów szczególnie prowokował i eskalował. Mimo, że ksiądz prałat po negocjacjach zdecydował się na oddanie części świń dobrowolnie, wręcz pomagał w ich załadunku. Całe to widowisko było żenujące. I mnie ta sytuacja kosztowała sporo nerwów - relacjonuje Sławomir Nazaruk.

I powtarza za swoim sąsiadom: - Ostania kwestia, bulwersująca najbardziej, to zamiar zabicia zdrowych dziecięcych małych prosiąt i prośnej macy. Mamy to w dokumentach - mówi. - Budzi to zdecydowany sprzeciw gospodarzy i okolicznych lekarzy weterynarii, którzy odmówili ich uśpienia, jak podają. Zdaniem zootechnika, który dezynfekował chlewnię po egzekucji i przygotowywał oborę do dalszej produkcji, zwierzęta w tym gospodarstwie mają bardzo dobre warunki bytowe - relacjonuje gospodarz. - Zarówno niezgodny z zasadami sposób załadunku zwierząt w feralnym dniu, jak i ich transport w nadmiernej ciasnocie, nieprzestrzeganie przez Inspekcję zasad bioasekuracji były karygodne - uważa Sławomir Nazaruk.

18 świń zostało załadowanych na ciężarówkę i przetransportowanych do ubojni. Za zlikwidowaną trzodę chlewną ks. prał. Zbigniew Kuzia ma



18 świń zostało załadowanych na ciężarówkę i przetransportowanych do ubojni w Ostrowie Lubelskim

- Gdyby wystąpiło tu ognisko ASF-u, to nawet bym się nie odezwał. Ale jeśli zabiera się zdrowe świnie... - nie dowierza ks. prał. Zbigniew Kuzia

otrzymać od zakładu zwrot pieniędzy. Duchowny nie jest usatysfakcjonowany zaproponowaną kwotą, którą określa jako połowę jej faktycznej wartości.

- Gdyby wystąpiło tu ognisko ASF-u, to nawet bym się nie odezwał. Ale jeśli zabiera się zdrowe świnie... W utrzymanie dobrej krowy, dobrej klaczy czy dobrej macy trzeba włożyć mnóstwo pracy - mówi duchowny.

Powiatowy lekarz weterynarii odpowiada, że to cena rynkowa, podyktowana przez ubojnię.

Zapytaliśmy PIW-et u Lubartów, czy odebranie świń ze wskazanego gospodarstwa w ocenie PIW-et Lubartów zostało dokonane z zachowaniem zasad bioasekuracji? Urzędnicy w odpowiedzi na nasze pytania nie odnieśli się do tej kwestii poza stwierdzeniem, że „świnie zostały załadowane na przystosowany środek transportu”.

Czyje to świnie?

Zdaniem Sławomira Nazaruka i ks. prał. Zbigniewa Kuzi PIW-et zadziałał bezprawnie. A to dlatego, że - jak podnoszą - 16 lutego, czyli w dniu likwidacji, stado świń zmieniło właściciela. I jest nim Sławomir Nazaruk.

- Stado nabyłem w dobrej wierze i zostało mi przekazane właśnie 16 lutego, za-

placiłem za nie pierwszą ratę tego samego dnia. Są umowy kupna-sprzedaży stada, zawarte między mną i ks. prał. Zbigniewem Kuzią. Do tego umowy dzierżawy przeze mnie chlewni i dwóch działek należących do ks. prał. Zbigniewa Kuzi. Poinformowałem o tym powiatowego lekarza weterynarii i jego zastępcę rankiem 16 lutego w siedzibie PIW-et u. Przedstawiłem odpowiednie dokumenty. To zostało jednak zlekceważone i przystąpiono do egzekucji - mówi Sławomir Nazaruk.

I dodaje: - Już w sierpniu i październiku 2025 roku zwracaliśmy się do PLW w Lubartowie o powstrzymanie likwidacji stada, wydłużenie terminu dostosowania i zgodę na dalszą produkcję pod moim zarządem. Mimo to utrzymano decyzję w mocy. Podnosiliśmy wtedy, że krótki czas, jaki został wyznaczony przez PLW na działania naprawcze, w środku zimy, był nierealny i pozwolił wdrożyć tylko część z wydanych zaleceń.

- Na dzień 16 lutego br. posiadaczem zwierząt przebywających w gospodarstwie (...) była osoba, wobec której prowadzono postępowanie administracyjne, co potwierdza wydruk z systemu IRZ plus sporządzony przez pracownika PIW Lubartów w tym dniu - odpięra krótko PIW-et Lubartów.

- Sprzedaż wymaga pozwolenia powiatowego lekarza weterynarii, następnie wystawienia świadectwa zdrowia zwierząt. To jest obowiązkowe. Nowy właściciel założył siedzibę stada i przerejestrował świnie już po fakcie - zaznacza Henryk Kadłubiak, powiatowy lekarz weterynarii w Lubartowie.

Kolejny zarzut ze strony rolników z Serocka wobec PIW-et u to kwestia wdrażania przez ks. prał. Zbigniewa Kuzi nakazów w jego chlewni. Według nich nie było tak, że 79-letni gospodarz nie próbował dostosować się do wytycznych i nie zrealizował żadnych nakazów, jak wskazuje PIW-et. Na dowód Sławomir Nazaruk pokazuje protokoły kontroli gospodarstwa ks. Kuzi z czerwca i sierpnia ub.r.

„Brakujące” świnie

Podczas kontroli przeprowadzonej w styczniu, PIW-et odnotował, że w gospodarstwie jest 41 sztuk świń.

- W związku z brakiem pozostałych sztuk (16 lutego - przyp. red.) (...) Powiatowy Lekarz Weterynarii w Lubartowie złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa tj. polegającego na prawdopodobnym wprowadzeniu na rynek mięsa przeznaczonego na użytek własny i żywności zawierającej takie mięso (...) lub na prawdopodobnym wprowadzeniu zwierząt (świń) do obrotu bez wymaganych zezwoleń - poinformował nas lubartowski PIW-et.

Część stada, jak wynika z deklaracji Sławomira Nazaruka,

pozostała jednak w gospodarstwie należącym do ks. prał. Zbigniewa Kuzi, ale w innej części budynku, niż podlegająca interwencji chlewnia.

- Zarejestrowałem nowe gospodarstwo, po kolei spełniam kolejne warunki niezbędne do utrzymywania świń. Zatrudniamy pracowników jest szkoleny. W chlewni zmieniam ciągi komunikacyjne, zabezpieczam pomieszczenia, wyposażam w niezbędny sprzęt - wylicza Sławomir Nazaruk.

- „Brakujące” świnie zostały ujawnione, są zarejestrowane na siedzibę pana Nazaruka. Sprawę można uznać więc za uregulowaną, wyjaśnioną - poinformował nas w rozmowie telefonicznej Henryk Kadłubiak, zapytany o kwestię zawiadomienia wskazaną przez PIW-et w korespondencji ze „Wspólnotą”.

Jednocześnie powiatowy lekarz weterynarii podkreśla w rozmowie z nami, że jeśli rolnik z Serocka, nowy właściciel świń, spełni wytyczone zasady, to będzie mógł utrzymywać te zwierzęta w chlewni dzierżawionej od ks. prał. Zbigniewa Kuzi.

Coraz mniej świń na wsi

Sławomir Nazaruk zamierza utrzymać świnie pozostałe w gospodarstwie, które odkupił od sąsiada, z którym współpracuje od lat:

- Oczywiście, z poszanowaniem przepisów prawa, które chronią zwierzęta. Przede wszystkim, by wyżywić swoją rodzinę żywnością wysokiej jakości. Można powtórzyć za Joelem Salatinem, najbardziej znanym rolnikiem w USA, że pomysł śledzenia i inwigilowania każdego metra kwadratu każdego pomidora, każdej świni, krowy, czy kury jest przerażający. Globalne potęgi chcą stworzyć regulacje wszystkiego i wszędzie naruszając prawa i wolności obywatelskie, również w Polsce.

Obaj rolnicy z Serocka w rozmowie z dziennikarzem „Wspólnoty” zwracają uwagę na trudną sytuację gospodarzy utrzymujących nieduże stado świń w tradycyjnych chlewniach.

- Skazuje się nas na żywność niskiej jakości, mięso z przemysłowych gospodarstw, często z importu. Tym bardziej należy więc doceniać i promować tradycyjnych rolników

i ich gospodarstwa - uważa Sławomir Nazaruk.

Rolnik twierdzi, że od pracowniczek PIW-et u w Lubartowie już w lipcu 2025 roku usłyszał, iż jednostka będzie dążyć do likwidacji połowy stad świń w powiecie.

- Niemożliwe... Musiał źle usłyszeć. Nie ma i nigdy nie było takiego planu - stanowczo odpięra Henryk Kadłubiak.

Powiatowy lekarz weterynarii przyznaje, że przepisy są rygorystyczne, szczególnie wobec rolników utrzymujących nieduże stada trzody chlewniej.

- Liczba obowiązków wynikających z przepisów powoduje, że część rolników zniechęca się i rezygnują oni z utrzymywania świń - zaznacza.

Zwraca jednak uwagę na zagrożenia. W 2025 roku tylko na terenie powiatu lubartowskiego było ponad 20 ognisk afrykańskiego pomoru świń u dzików.

- To realne zagrożenie ASF-em dla gospodarstw. Na przestrzeni lat było kilkanaście ognisk u trzody chlewniej. Takie ognisko skutkuje wyznaczeniem restrykcji sanitarnych w promieniu dziesięciu kilometrów. To ogromne straty ekonomiczne. A dla dużych, przemysłowych chlewni te straty mogą być gigantyczne - mówi Henryk Kadłubiak.

Sławomir Nazaruk zastrzega, że złożył do wojewódzkiego lekarza weterynarii w Lublinie wniosek o stwierdzenie nieważności decyzji lubartowskiego PIW-et u. W uzasadnieniu argumentuje m.in. o zmianie właściciela świń przed dokonaniem przez urzędników likwidacją części stada czy o zbyt krótkim okresie na wdrożenie przez ks. prał. Zbigniewa Kuzi zaleceń instytucji. Jednocześnie dowodzi, że działania urzędniczek z PIW-et u w Lubartowie, które prowadziły sprawę ks. prał. Zbigniewa Kuzi, naruszają podmiotowe prawa obywatelskie, np. prawo do pracy, ochrony własności czy posiadania gospodarstwa rolnego, a także naruszają interes społeczny i Rzeczypospolitej Polskiej, „której Konstytucja w art. 23 uznaje rodzinne gospodarstwo za podstawę ustroju rolnego państwa”.

Powiat lubartowski ma około 400 gospodarstw, w których utrzymywane są świnie. Więcej chlewni z trzodą chlewną w województwie lubelskim jest tylko w powiecie radzyńskim.

Dominik Smagała

Polecieli z Lubelszczyzny do Dubaju

W strachu uciekali przed wojną. Dziękuję Bogu za to, że żyję, za to, że wracam...

Ewa i Michał Grabowscy z Radzyna Podlaskiego mieli wspaniałe plany. - To miał być prezent na moje 40 urodziny - słyszemy od kobiety. Polecieli na kilkudniową zorganizowaną przez biuro podróży objazdową wycieczkę do Dubaju i Omanu. Na miejscu zastała ich wojna.

Małżeństwo wyleciało z Polski w środę 25 lutego. Zapowiadała się świetnie - fajna grupa, poznali super ludzi. Z początku zwiedzali Oman: - Trzeba to zobaczyć na żywo. Niewiele miejsc robi na człowieku takie pozytywne wrażenie - opowiadają.

Stamtąd ruszyli do Zjednoczonych Emiratów Arabskich, do Dubaju. Obejrzelі miasto nocą, kolejnego dnia Burj Khalifa. To było 28 lutego. Tego dnia doszło do ataku na Iran. Początkowo nic nie sprawiało wrażenia, że cokolwiek może się tego dnia stać.

- Miasto żyło swoim zwyczajnym życiem. Nikt nas nie ostrzegał, nikt o tym nie mówił. Miał to być dzień jak każdy inny - wyjaśnia Ewa Grabowska. - Jak pojechaliśmy na wycieczkę jeepem na safari, dostaliśmy na telefonie pierwszą wiadomość. Koleżanka spytała nas, czy wszystko jest w porządku. Nie zwróciliśmy na to szczególnej uwagi. Bawiliśmy się świetnie i nikt nie myślał, że coś się stanie.

Wszystko zadrżało

Wieczorem, jak gdyby nigdy nic, wrócili do hoteli i po prostu poszli spać. Około 1 w nocy słychać było intensywny huk. W jego wyniku trząsł się cały budynek. To był wybuch zestrzelonej irańskiej rakiety balistycznej. Wszystko zadrżało - skończył się sielankowy wyjazd.

- Odsłonił się zasłony, na niebie było widać uderzenie, trochę jak fajerwerki. To były odłamki rakiety... W ciągu minuty zaczęły wyc telefon. Na ekranie blokady pokazał się, najpierw w angielski, potem po arabsku alert o zagrożeniu rakietowym - z emocjami opowiadają Państwo Grabowscy.

Natychmiast zaczęli zmierzać do parkingi podziemnego w ho-



Ewa i Michał Grabowscy z Radzyna Podlaskiego mieli wspaniałe plany. - To miał być prezent na moje 40. urodziny - słyszemy od kobiety. Polecieli na kilkudniową zorganizowaną przez biuro podróży objazdową wycieczkę do Dubaju i Omanu. Na miejscu zastała ich wojna

telu, gdzie znajdował się schron. Tam była już część mieszkańców hotelu. Po dwóch godzinach sytuacja się uspokoiła.

- Z niezwykłym wzruszeniem wspominam młodych Anglików. Mieli dziewiętnaście lat, to jeszcze dzieci. Przylecieli na własną rękę. Gdy zeszli do schronu nie mieli butów, wymiotowali. Byli bardzo przestraszeni - słyszmy.

- Rano poszliśmy na śniadanie. Pilotka mówiła, że to, co działo się wieczorem, było wynikiem odpierania irańskich ataków. Około dziewiętej zaczęło się znowu. Było widać białe smugi na niebie. Pilotka powiedziała, że na razie nigdzie

nie jedziemy.

Jak się okazało, już od czwartej rano z Omanu jechał po nich autokar. Hotel opuszczali około południa. Straszny widokiem byli ludzie, którzy chcieli oddać wszystkie pieniądze za możliwość powrotu z nimi. Niestety, wycieczka była już zgłoszoną grupą i nie było takich możliwości. Tamtym została już tylko możliwość dojechania w stronę Omańskiej granicy na własną rękę.

- Po drodze do Omanu znajdują się dwie amerykańskie bazy. Cały czas baliśmy się, że je ostrzelają. Baliśmy się, że nas też to dotknie - wspominają.

Spokój Państwo Grabowscy poculi dopiero, gdy wjechali do Omanu. Cała grupa odetchnęła z ulgą. To było 1 marca. Nikt już nie narzekał, w hotelu czekała na nich kolacja. Planowo mieli być w Dubaju do wtorku...

- Jak usłyszę huk, to do teraz podskakuję. Żeby mnie obudzić w Omanie, wystarczyła koparka - mówi Ewa Grabowska.

W dalszym ciągu odbywało się zwiedzanie Omanu. Po chwili czasu wolnego musieli szybko wrócić do hotelu. - Irańczycy ostrzelali jeden z portów - tłumaczy Państwo Grabowscy. Dalej byli w hotelu aż do wylotu do Polski.



- Odsłonił się zasłony, na niebie było widać uderzenie, trochę jak fajerwerki. To były odłamki rakiety... W ciągu minuty zaczęły wyc telefon. Na ekranie blokady pokazał się, najpierw w angielski, potem po arabsku alert o zagrożeniu rakietowym - z emocjami opowiadają Państwo Grabowscy



Oto ślad po zestrzelonej irańskiej rakiecie. Na niebie było ich wiele

Około 1 w nocy słychać było intensywny huk. W jego wyniku trząsł się cały budynek. To był wybuch zestrzelonej irańskiej rakiety balistycznej

- Inni mieszkańcy Radzyna wrócili z kilkudniowym opóźnieniem. Kosztowało ich to kilkanaście tysięcy złotych

- Mieliśmy wracać o 14.05 czasu polskiego, ale lot był opóźniony. To był przelot techniczny, lecieli po nas na pusto - opowiadają.

Płacz po przylocie

W pewnym momencie ich lot zniknął z tablicy odlotów. Napis mógł wrócić ponownie dopiero po wylądowaniu samolotu. Gdy w końcu wylecieli, mieli jeszcze międzylądowanie w Hurgadzie.

- Usnęłam dopiero, jak wylecieliśmy z Egiptu w stronę Grecji - mówi Ewa Grabowska. - Popłakałam się, jak po przylocie zobaczyłam mamę...

- Dziękuję Bogu za to, że żyję,

za to, że wracam... W ciągu tamtej nocy dostaliśmy w sumie około stu wiadomości. Wszyscy się o nas martwili - wspominają.

Na pytanie, czy sytuacja była rzetelnie przedstawiona w mediach ogólnopolskich, Państwo Grabowscy odpowiadają, że nie. Na przykład - dostali wiadomość o zamkniętym przejściu w Omanie - które w rzeczywistości było otwarte i nie było na nim dużej kolejki.

- Gdybyśmy pojechali sami, bez biura, jeszcze byśmy tam byli. Poza Europę nigdy bez biura - radzą Grabowscy po powrocie.

Kacper Budrewicz
REG

Biegli: wyłączną przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie kierującego autem

Wiceminister Jacek Czerniak uniknie procesu?

Polityk odpowiada za wypadek koło galerii

Znany polityk Lewicy Jacek Czerniak z Lubelszczyzny został oskarżony przez prokuraturę o spowodowanie wypadku z udziałem rowerzystki. Na środe wyznaczono pierwszą rozprawę, ale proces nie ruszył. Wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi podjął działania, by tego uniknąć.

Wypadek z udziałem Jacka Czerniaka obok Gali w Lublinie

Skomplikowanym złamaniem ręki, raną głowy i innymi, mniejszymi obrażeniami skończyło się dla mieszkanki Lublina bliskie spotkanie z samochodem prowadzonym przez Jacka Czerniaka, związanego z Lublinem promiennego polityka Lewicy, z obozu obecnych władz kraju. Do zdarzenia doszło niemal trzy lata temu - 5 maja 2023 roku, tuż obok galerii Gala w Lublinie.

Polityk Lewicy jechał toyotą corollą ul. Fabryczną od strony ul.

Wolskiej i skręcił w prawo, w drogę prowadzącą do parkingu pod Galą. W tym samym kierunku, ale po ścieżce rowerowej, jechała rowerem mieszkanka Lublina. Kobieta gwałtownie zahamowała, gdy nagle przed nią pojawił się samochód prowadzony przez Jacka Czerniaka. W efekcie przeleciała przez kierownicę roweru, a upadając, doznała złamania ręki i innych obrażeń.

Do kontaktu roweru z autem nie doszło. Oboje uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi, a warunki atmosferyczne nie utrudniały widoczności czy hamowania. Poszkodowana kobieta trafiła na SOR szpitala przy al. Kraśnickiej. Musiała przejść operację ręki.

Biegli nie mają wątpliwości: zawińił polityk

Śledztwo w tej sprawie prowadziła Prokuratura Okręgowa w Lublinie. Zasięgnięto opinii biegłych z Centrum Badań Kryminalistycznych Modus Spectrum w Szczecinie. Specjaliści nie mieli wątpliwości: wyłączną przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie



Jacek Czerniak (na zdj. z prawej) stawił się w środę w sądzie ze swoim obrońcą Bogusławem Wróblewskim. Złożyli wniosek o warunkowe umorzenie postępowania

kierującego autem.

Biegli orzekli, że nie można stwierdzić, czy do zdarzenia przyczyniła się poszkodowana - samochód znalazł się na tyle blisko pokrzywdzonej, że manewr rowerem w tej sytuacji mógł być niemożliwy. Kierowca samochodu zaskoczył kierującą rowerem.

Oględziny roweru po wypadku wykazały, że tylny hamulec jest uszkodzony. Jednocześnie nie sposób było ustalić, czy było tak już wcześniej, czy do uszkodzenia doszło w wyniku wypadku.

Prokurator postawił zarzut, wiceminister się nie przyznał

Na początku 2025 roku Jacek Czerniak zrzekł się immunitetu posła na Sejm RP, dzięki czemu mógł zostać pociągnięty do odpowiedzialności. W marcu 2025 roku prokurator postawił mu zarzut nieumyślnego spowodowania wypadku komunikacyjnego. Grozi za to do trzech lat pozbawienia wolności.

Polityk nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu

i odmówił składania wyjaśnień. Później opisał śledczym przebieg zdarzenia ze swojej perspektywy. Wyjaśniał, że nie widział pokrzywdzonej jadącej rowerem, a mogli ją mu zasłonić piesi. Wskazywał, że gdyby rower był sprawny i hamowanie zostało podjęte prawidłowo, nie doszłoby do zdarzenia, bo kobieta miała na to wystarczająco dużo czasu. Jednocześnie podkreślił, że bardzo współczuje kobiecie i chce wyjaśnienia okoliczności, więc zrzekł się immunitetu.

Posel uniknie procesu?

Sprawa trafiła do Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku. Pierwszą rozprawę wyznaczono na środę, 4 marca. Jacek Czerniak stawiał się w sali rozpraw ze swoim adwokatem - Bogusławem Wróblewskim. Obecna była też prokurator i pełnomocnik pokrzywdzonej.

Jeszcze przed rozpoczęciem procesu obrońca polityka złożył wniosek o warunkowe umorzenie postępowania z wyznaczeniem okresu próby na rok oraz zasądzeniem częściowego zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonej

w wysokości 5 tys. zł, takiej samej kwoty na cele społeczne i 1,5 tys. zł zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pokrzywdzonej.

- Część jest uzgodniona, aktualnie jeszcze bez jednego z tych punktów. Nie będę mówił, o którym chodzi. Nie jest to żaden spór, po prostu sprawa wymaga jeszcze uzgodnienia - powiedział adwokat Bogusław Wróblewski.

Sędzia Dorota Wiśniewska przystała na prośbę o odroczenie rozprawy o niespełna tydzień, by strony mogły dokończyć negocjacje. W efekcie proces nie ruszył.

- I mamy nadzieję, że proces nie ruszy. Pan Jacek Czerniak zachowuje się bardzo lojalnie, jest w kontakcie z pokrzywdzoną i osobą, która reprezentuje pokrzywdzoną - dodał obrońca polityka Lewicy.

Sąd postanowił skierować sprawę na posiedzenie w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania, którego termin wyznaczył na 10 marca.

Dominik Smagała

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 13 Marca

TVP 1
7.00 Msza święta na Jasnej Górze 7.30 Agape blisko Ciebie 8.00 Serwis Info 8.20 Zaraz wracam (87) 8.50 Ranczo (108): Gambit geniusza 9.45 Komisarz Alex (294): Dorwać Tycjana 10.40 Ojciec Mateusz (89): Śpiewak 11.30 Okrasa łamie przepisy 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 Magazyn rolniczy 12.55 Rzeki Chorwacji 14.00 Złoty chłopak (247)
15.00 Serwis Info – magazyn 15.10 Reportery – magazyn 15.35 Gra słów. Krzyżówka – teleturniej 16.05 Dziedzictwo (857) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 17.55 Klan (4673) – telenowela Polska 18.20 Zaraz wracam (88) – serial obyczaj. Polska 18.55 Akacja 38 (825) – serial obyczaj. Hiszpania 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Glina. Nowy rozdział (2) – serial krym. Polska 21.30 Sekielski wieczorową porą – magazyn 22.35 Dom pod Dwoma Orłami. *** Kłamstwa Zofii – film obyczaj. Polska 2023 Reż. Waldemar Krzystek, wyk. Karolina Gruska, Andrzej Konopka, Grzegorz Małecki 0.15 Wojna zastępcza (1) – serial sens. Polska 2026 1.15 Tatarak – dramat obyczaj. *** Polska 2009 Reż. Andrzej Wajda 2.50 Sekielski wieczorową porą

TVP 2
5.30 M jak miłość (1713) 6.25 Anna Dymna – spotkajmy się 6.55 Barwy szczęścia (3335) – serial Polska 7.30 Pytanie na śniadanie – magazyn 11.40 Operacja zdrowie 12.10 Wstęp wolny – cykl reportaży 12.30 Koło fortuny – teleturniej 13.15 Panna młoda (44) – serial obyczaj. Turcja 2024 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (859): Ferment – serial obyczaj. Polska
15.05 La Promesa – pałac tajemnic (348) – telenowela Hiszpania 2024 16.00 Koło fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (45) – serial obyczaj. Turcja 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu – teleturniej 19.25 Barwy szczęścia (3335, 3336) – serial Polska 20.45 Kocham Cię, Polsko! – quiz 22.20 Postaw na milion – teleturniej 23.20 To jest grane – program muzyczny 23.50 Czarne złoto *** – film przygodowy Francja/Katar/Tunezja/Włochy 2011 Reż. Jean-Jacques Annaud, wyk. Tahar Rahim, Antonio Banderas, Mark Strong 2.10 Druga córka *** – dramat obyczajowy Niemcy 2020 Reż. Florian Gartner, wyk. Alwara Höfels, Katharina Wackernagel, Marc Ben Puch 3.50 Akacja 38 – serial obyczaj. Hiszpania

Polsat
5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy 6.00 Nowy dzień – magazyn informacyjny 8.00 Halo tu Polsat – magazyn informacyjno-publicystyczny 11.30 Gliniarze (649-651): Dzikizna / Na dwa etaty / Przecucie – serial fabularno-dokumentalny Polska 2022 14.40 Dlaczego ja? (1525): Bogaty mąż – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
15.50 Wydarzenia 16.15 Pogoda 16.20 Interwencja – magazyn 16.30 Na ratunek 112 (1122): Amnezja – serial Na skutek wypadku 38-letnia Magda doznaje amnezji wstecznej i nie pamięta ostatnich dwudziestu lat swojego życia. Nie rozpoznawszy męża i dzieci, postanawia odnaleźć swojego byłego chłopaka. 17.00 Gliniarze (1162) – serial fabularno-dokumentalny 18.00 Pierwsza miłość (4174) – serial Polska 2026 18.50 Wydarzenia 19.15 Gość „Wydarzeń” 19.55 Farma – reality show 21.00 Must Be The Music – show 23.05 Królowa wojownik *** – dramat hist. USA/RPA/Irlandia 2022 Reż. Gina Prince-Bythewood, wyk. Viola Davis, Thuso Mbedu, Lashana Lynch 2.00 22 Jump Street – komedia *** sensacyjna USA 2014 Reż. Christopher Miller, Phil Lord 4.40 Disco gramy!

TVN
5.05 Kto was tak urządził? 5.35 Uwaga! 5.50 Ukryta prawda (1576) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 6.45 Kuchenne rewolucje – reality show Polska 2023 7.45 Dzień Dobry TVN – magazyn 11.25 Kuchenne rewolucje (11, 10): Restauracja „Quatro”, Brańsk / Wójtowo – bistro „Mateczka” 13.40 Ukryta prawda (1682, 1683) – serial fabularno-dokumentalny Polska
15.45 Młode gliny (21) – serial krym. Polska 16.50 Szpital św. Anny (86) – serial obyczaj. Polska 17.55 Detektywi (280) 19.00 Fakty 19.50 Uwaga! – magazyn 20.00 Twórcza – film sf USA 2023 *** Reż. Gareth Edwards, wyk. John David Washington, Gemma Chan, Ken Watanabe Narasta konflikt między ludźmi a siłami sztucznej inteligencji. Joshua, były członek służb specjalnych, jest zaangażowany do namierzenia i wyeliminowania nieosiągalnego twórcy zaawansowanej technologii. 22.55 Tenet – film akcji *** USA/W. Bryt. 2020 Reż. Christopher Nolan, wyk. John David Washington, Robert Pattinson, Elizabeth Debicki 2.00 Kuba Wojewódzki – talk show 3.10 Uwaga! – magazyn 3.25 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (11) 4.25 Ej, Stara! 4.55 Jak to jest zrobione?

TVN 7
8.45 Ukryta prawda (1252, 1129, 1130) 11.55 W-11 Wydział Śledczy (849-851): W lepszym świecie / Nie rób mi tego / Wszystko dla Krzysia 14.00 Detektywi (38): Rodzina zastępcza 15.00 Szpital św. Anny (76) – serial obyczaj. 16.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (569, 571) 18.00 Opowieści małżeńskie (9) 19.00 Idź na całość – teleturniej 20.00 *** Elvis – film biograf. USA/Australia 2022, reż. Baz Luhrmann 23.20 Królowa przetrwania 0.30 *** Wesele – komedia Niemcy 2020, reż. Til Schweiger 3.00 Hotel Paradise(8)
10.00 *** Cyd – film przygod. USA/Wł. 1961 13.05 Kulturalni 14.00 Still alive – film o Krzysztofie Kieślowskim 15.35 *** Spokój – dramat Polska 1980 17.10 Benefis Hanki Bielickiej 18.30 Kolekcja 18.55 Dzień, w którym umarła gwiazda rocka 19.30 Video Killed the Radio Star 20.00 Wstęp do filmu 20.05 *** Przerwane objęcia – melodramat Hiszp./W. Bryt. 2009 22.25 Tygodnik kulturalny 23.20 Przygody Sherlocka Holmesa (2) 0.25 *** Zemsta – komedia Polska

TV 4
6.00 Strażnik Teksasu (22, 23): Strażnik filmowy / Ostateczna rozgrywka 7.55 Bogaty dom – biedny dom 8.55 Policjantki i policjanci (346, 347) 10.55 Na ratunek 112 (1123): Dziadek 11.55 Dlaczego ja? (1527): Dobra mama 12.55 Trudne sprawy (965): Tajemnica mamy 15.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej 18.00 Policjantki i policjanci (1379, 1380) 20.00 A na deser... – magazyn 20.05 *** Terytorium wroga – dramat Fr. 2011 22.25 Gwiazdy kabaretu 0.25 STOP Drogówka 1.25 Love Island. Wyspa miłości 2.55 Śmierć na 1000 sposobów
12.20 Głos serca (103) 13.05 Kolor Boga 13.30 Msza święta na Jasnej Górze 14.30 Drzwi do lasu 15.00 Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia 15.20 Mocni w wierze 16.10 Natura obiektywnie 16.40 Zniwolenie 17.00 Droga Krzyżowa 17.30 Łączy nas historia 18.15 Westerplatte młodych 19.00 Warto zauważyć... 19.30 Brat Franciszek 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski 21.40 Polski punkt widzenia 22.00 Z nadmiaru miłości 23.05 Świat widziany sercem 23.30 Regal

TVP Kultura
10.00 *** Cyd – film przygod. USA/Wł. 1961 13.05 Kulturalni 14.00 Still alive – film o Krzysztofie Kieślowskim 15.35 *** Spokój – dramat Polska 1980 17.10 Benefis Hanki Bielickiej 18.30 Kolekcja 18.55 Dzień, w którym umarła gwiazda rocka 19.30 Video Killed the Radio Star 20.00 Wstęp do filmu 20.05 *** Przerwane objęcia – melodramat Hiszp./W. Bryt. 2009 22.25 Tygodnik kulturalny 23.20 Przygody Sherlocka Holmesa (2) 0.25 *** Zemsta – komedia Polska

TVP Sport
8.55 (L) ZIP 2026: Paraneurciarstwo alpejskie (m) 11.00 NBA: San Antonio Spurs – Denver Nuggets 12.25 (L) ZIP 2026: Paraneurciarstwo alpejskie (m) 14.30 Mundial 2026: Legendy miejskie 15.10 (L) Biatlon: PS kobiet w Otepää 16.40 ZIO 2026: Hokej 17.40 (L) Futsal: We-Met Kamienica Królewska – Futsal Świecie 20.25 (L) Piłka nożna: Wisła Kraków – Miedź Legnica 23.05 Sportowe wieczór 23.30 Kroniki ZIP 23.50 Sportowe ABC: Hokej 0.05 (L) NHL: New York Islanders – Los Angeles Kings

TV Trwam
12.20 Głos serca (103) 13.05 Kolor Boga 13.30 Msza święta na Jasnej Górze 14.30 Drzwi do lasu 15.00 Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia 15.20 Mocni w wierze 16.10 Natura obiektywnie 16.40 Zniwolenie 17.00 Droga Krzyżowa 17.30 Łączy nas historia 18.15 Westerplatte młodych 19.00 Warto zauważyć... 19.30 Brat Franciszek 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski 21.40 Polski punkt widzenia 22.00 Z nadmiaru miłości 23.05 Świat widziany sercem 23.30 Regal

TV Puls
6.00 Nash Bridges (92, 93) 8.00 Kobra – oddział specjalny (9, 10) 10.00 Triumf miłości (63, 64) 12.00 Nie igraj z aniołem (32) 13.00 Wspaniałe stulecie (57) – serial obyczaj. 14.00 Lombard. Życie pod zastaw (670, 669) 16.00 Ranczo (102, 103) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (960, 961) 20.00 *** Liberator 2 – film sens. USA 1995 22.05 *** Rambor: pierwsza krew – film sens. USA 1982 23.55 *** Botoks – dramat Polska 2017 2.30 Lombard. Życie pod zastaw (956)

***** koniecznie *** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

SOBOTA 14 Marca

TVP1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze
7.40 Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogro-
dzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.55**
Ranczo (109): Potęga mediów **9.55**
Komisarz Alex (295): Szybka randka,
szybka śmierć **10.55** Ojciec Mateusz
(90): Zabawa **11.50** ★★★ Teksańczyk
– western USA/Hiszpania 1966 **13.25**
Noc w lesie – film dokumentalny **14.25**
Okrasa łamie przepisy

15.00 Sanatorium miłości
16.05 Dziedzictwo (858)
17.00 Teleexpress
17.35 Ojciec Mateusz (441)
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Komisarz Alex (309)
21.25 Lucy i Desi

★★★ – film biograf. USA 2021
Reż. Aaron Sorkin,
wyk. Nicole Kidman, Javier
Bardem, Nina Arianda
W 1939 roku Lucy Ball zosta-
je zatrudniona przez studio
RK0 Pictures. Gra małe role
w dużych produkcjach, ale
występuje głównie w filmach
niskobudżetowych. Tam
poznaje charyzmatycznego
kubańskiego piosenkarza.
23.45 Krew z krwi (10)
– serial sensacyjny Polska
0.45 W otchłani
★★ – thriller Kanada/USA 2018
Reż. Pasha Patriki,
wyk. Jean-Claude Van
Damme, Dolph Lundgren
2.40 Jaka to melodia?
3.40 Adopcje zagraniczne
– światowy skandal
– film dokumentalny

★★★★ koniecznie ★★★ zdecydowanie tak ★★ możesz ★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3332, 3333)
6.25 M jak miłość (1915) **7.30** Pytanie
na śniadanie – magazyn informacyj-
no-publicystyczny **11.30** Super Gary.
Gotuj z Bosacką! – magazyn kulinarny
12.10 W poszukiwaniu dobrego filmu –
magazyn **12.45** Dobre strony – felieton
13.05 Panna młoda (45) – serial oby-
czaj. Turcja 2024 **14.00** Familiada – te-
leturniej **14.35** Kolo fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole
2026: Mietek Szcześniak
– show
16.20 Na dobre i na złe (984)
– serial obyczaj. Polska
17.20 Panna młoda (46)
– serial obyczaj. Turcja
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Słowo na niedzielę
– program religijny
19.00 Informacje kulturalne
– magazyn
19.25 Rodzinka.pl (306, 307):
Striptiz / Węgorz
– serial komediowy
Polska 2025
20.30 The Voice Kids:
Przesłuchania w ciemno
– program rozrywkowy
22.50 Gabi Drzewiecka
zaprasza – talk show
23.45 Bezpieczna przystań
★★★ – melodramat USA 2013
Reż. Lasse Hallström,
wyk. Julianne Hough,
Irene Ziegler, Jon Kohler
1.50 Czarne złoto
★★★ – film przygodowy Francja/
Katar/Tunezja/Włochy 2011
Reż. Jean-Jacques Annaud
4.00 Rodzinka.pl
– serial kom. Polska 2026

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program
promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy
dzień – magazyn informacyjny **8.00**
Halo tu Polsat – magazyn informacyj-
no-publicystyczny **11.30** Ewa gotuje
– magazyn kulinarny **12.00** Rolniczi
(2) – serial dokumentalny Polska 2024
13.05 Sing 2 – film animowany USA/
Japonia/Francja 2021, reż. Garth Jen-
nings, Christophe Lourdelet

15.30 Ninja vs Ninja – show
17.30 Awantura o kasę
– teleturniej
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
– program publicystyczny
19.55 Kabaret na żywo. Chyba
Czesuaf
21.55 Przykładny obywatel
★★★ – film sensacyjny USA/
W. Bryt./Norwegia/Kanada/
Francja/Chiny 2019
Reż. Hans Petter Moland,
wyk. Liam Neeson, Laura
Dern, Tom Bateman
Nels, operator plugu śnież-
nego, usuwa zasy z dróg
do kurortów narciarskich
w Górach Skalistych. Jest
przeciętnym człowiekiem, ale
po śmierci syna zamienia się
w mściciela.
0.35 Snajper III
★★ – film sensacyjny USA 2004
Reż. P.J. Pesce,
wyk. Tom Berenger,
Byron Mann, John Doman
2.20 The Independent
★★★ – thriller USA 2022
Reż. Amy Rice,
wyk. Jodie Turner-Smith,
Brian Cox, Ann Dowd

TVN

5.35 Uwaga! **5.50** Ukryta prawda
(1577) **6.45** Kuchenne rewolucje –
reality show Polska 2023 **7.45** Dzień
Dobry TVN – magazyn informacyjno-
publicystyczny **11.30** Na Wspólnej
(4174-4177) **13.20** Jak wytresować
smoka – film animowany USA/Fran-
cja/W. Bryt. 2010, reż. Dean DeBlois,
Chris Sanders, dub. Mateusz Damięcki,
Miłogost Reczek, Tomasz Traczyński

15.25 Kuchenne rewolucje:
Stronie Śląskie – Cherry
Pepperoni – reality show
16.25 Studio Pucharu Świata
– magazyn
16.40 (L) Skoki narciarskie:
Puchar Świata mężczyzn
w Oslo: 1. konkurs indywidu-
alny na skoczni HS 134
– 1. seria
17.40 Studio Pucharu Świata
– magazyn
17.50 (L) Skoki narciarskie:
Puchar Świata mężczyzn
w Oslo: 1. konkurs indywidu-
alny na skoczni HS 134
– 2. seria
18.40 Studio Pucharu Świata
– magazyn
19.00 Fakty
19.45 Mam Talent!
21.45 Bohemian Rhapsody
★★★★ – film biograf.
USA/W. Bryt. 2018
Reż. Bryan Singer,
wyk. Rami Malek, Lucy
Boynton, Gwilym Lee
0.30 Obecność – horror USA 2013
2.50 Szpital św. Anny (45)
3.50 Uwaga! – magazyn
4.10 CSI: Kryminalne zagadki
Las Vegas (12)

TVN 7

6.00 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie
7.00 Bugs Bunny Builders **7.15** ★★★★★
Mała księżniczka – film fantasy USA 1995
9.20 Ukryta prawda **11.25** Mówię Wam
12.35 Ukryta prawda **13.40** Detektywi
14.45 The Floor **16.45** ★★★★★ Kobieta-
-Kot – film sens. USA 2004 **19.00** Idź na
całość **20.00** Władca Pierscieni. Pierscienie
władzy (5, 6) – serial przygod. USA **23.00**
★★★★ Legion samobójców II – film sf
USA 2021, reż. James Gunn, wyk. Margot
Robbie **1.40** ★★★★★ Blade: Wieczny łowca
II – horror USA/Niemcy 2002 **3.55** Usterka

TVP Kultura

11.15 Z biegiem lat, z biegiem dni (3)
12.45 Ludwig van Beethoven – III Sym-
fonia Es – dur op. 55 „Eroica” **13.55**
Wydarzenie aktualne **14.25** Beethoven.
Portret intymny **15.35** Tamte lata, tamte
dni **16.15** ★★★★★ Cyd – film przygod.
USA/Wł. 1961 **19.20** Dzień z życia artysty
20.00 ★★★★★ Nadzieja – melodramat
Norwegia/Szwecja/Dania 2019 **22.15** Klub
Jazzowy **23.30** Wstęp do filmu **23.35**
★★★★ Przerwane objęcia – melodramat
Hiszp./W. Bryt. 2009 **1.55** Dobry tytuł

TVP Sport

10.00 (L) ZIP 2026: Parabiegi narciar-
skie **10.45** (L) Biegi narciarskie: PS (k)
w Oslo **13.25** Sportowe ABC: Padel **13.40**
(L) Piłka nożna: Hutnik Kraków – Podbe-
skidzie Bielsko-Biała **15.55** (L) Biatlon: PS
(k) w Otepää **16.50** Hokej: NHL: New York
Islanders – Los Angeles Kings **17.20** NBA
Action **17.50** (L) Koszykówka: Eliminacje
Mistrzostw Europy kobiet: Rumunia – Pol-
ska **20.10** (L) Boks: Suzuki Boxing Night
23.15 Sportowy wieczór **23.40** Kroniki ZIP
2026 **0.00** Biatlon: PS (m) w Otepää

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy
skarbów. Kto da więcej **7.00** Galileo **9.05**
#JesteśmyDlaDzieci – magazyn **9.30** A na
deser... – magazyn kulinarny **9.35** Galileo
12.45 ★★★★★ Siódmy syn – film fantasy
USA/W. Bryt./Kan./Chiny 2014, reż. Sergei
Bodrov, wyk. Ben Barnes, Jeff Bridges, Ju-
lianne Moore **14.55** Policjantki i policjanci
(1371-1375) – serial obyczajowy Polska
2026 **20.00** Sprawiedliwi – wydział krymi-
nalny (992-995) – serial krym. Polska 2026
0.00 Gwiazdy kabaretu – program rozryw-
kowy **2.05** STOP Drogówka

TV Trwam

12.50 Natura obiektywnie **13.30** Msza
święta z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać
małżeństwo? **15.00** Dzielnia niewiasta
15.15 Mateczniki polskości **15.30** Wierzę
w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Podobni
do ewangelicznego siewcy **17.30** Przeła-
mując bariery **18.15** Rozmowy niedokor-
czone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modli-
twa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00**
Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel
Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia
22.00 Warto być ojcem

TV Puls

5.35 Dyżur **6.00** Kobra – oddział specjal-
ny (6-8) – serial sens. Niemcy 2012 **9.00**
Taki jest świat – magazyn **9.35** Wojciech
Cejrowski. Boso – Meksyk/Paragwaj **10.00**
Lombard. Życie pod zastaw (665, 668, 667,
670, 669, 957-961) – serial obyczaj. Polska
2023 **20.00** ★★★★★ Stuart Malutki – ko-
media USA/Meksyk 1985 **22.00** ★★★★★ John
Wick 4 – film sens. USA/Niemcy 2023 **1.15**
★★★★ Jak to się robi w Chicago – film
sens. USA/Hol. 1986 **3.20** Taki jest świat
4.00 Menu na miarę – magazyn

(D&T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 15 Marca

TVP 1

7.00 Msza święta w Krakowie Łagiew-
nikach **8.00** Tydzień **8.30** Życie po „Sa-
natorium miłości” **8.55** Zmiennicy (12):
Obywatel Monte Christo **10.05** Ojciec
Mateusz (91): Tango **11.00** Komisarz
Alex (309) : Zamiana miejsc **11.55** Mię-
dzy ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański
12.15 Między ziemią a niebem **12.45**
Nowe życie (1): Michał **13.10** Serengeti
(5) – serial dok. **14.20** Dom (8)

16.05 Dziedzictwo (859)
17.00 Teleexpress
17.35 Daję słowo – Maciej
Orłoś: Kayah – talk show
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Wojna zastępcza (2)
– serial sensacyjny Polska
21.25 Sanatorium miłości
22.15 „Sanatorium miłości”
– kulisy programu
22.20 Życie po „Sanatorium
miłości” – cykl reportaży
22.50 Pamiętać Paryż – dramat
★★★ obyczaj. Francja 2022
Reż. Alice Winocour, wyk.
Virginie Efira, Benoît Magi-
mel, Grégoire Colin
Mia staje się jedną z ofiar
ataku terrorystycznego w
paryskim bistro. Trzy mie-
siące później wciąż nie jest
w stanie powrócić do normal-
nego życia i pamięta jedynie
fragmenty tej nocy.
0.45 Lucy i Desi
★★★ – film biograf. USA 2021
Reż. Aaron Sorkin
3.00 Dom pod Dwoma Orlami.
★★★ Kłamstwa Zofii
– film obyczaj. Polska 2023

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3335, 3336)
– serial Polska 2026 **6.25** M jak mi-
łość (1916) – serial Polska 2026 **7.30**
Pytanie na śniadanie – magazyn publi-
cystyczny **11.20** Jak to się mówi, czyli
Kasia u Bralczyka – program edukacyj-
ny **11.50** The Voice Kids: Przesłucha-
nia w ciemno – program rozrywkowy
14.00 Familiada – teleturniej **14.35**
Kolo fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole
2026: Natalia Przybysz
– show
16.15 Tak to leciało!
– teleturniej
17.15 Sandokan, książę piratów
(2) – serial przygodowy
Włochy/Francja 2025
18.20 Pan Mama (48)
– serial kom. Polska
18.55 Kocham Cię, Polsko! – quiz
20.20 Postaw na milion
– teleturniej
21.20 Kwiatki polskie duże
– magazyn
22.25 Rodzinka.pl (307)
– serial kom. Polska 2026
22.55 Gra o wszystko – dramat
★★★★ USA/Chiny/Kanada 2017
Reż. Aaron Sorkin, wyk.
Jessica Chastain, Idris Elba,
Kevin Costner
1.25 Krucjata. Prawo serii (1)
– serial krym. Polska 2024
Reż. Łukasz Ostalski
2.25 Bezpieczna przystań
★★★ – melodramat USA 2013
Lasse Hallström,
wyk. Julianne Hough,
Irene Ziegler, Jon Kohler
4.35 Na dobre i na złe – serial
obyczaj. Polska 2026

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje – program
reklamowy **6.00** Nowy dzień – maga-
zyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat –
magazyn **11.35** Shrek ma wielkie oczy
– film krótkometr. USA 2010 **12.15**
Shrek II – film animowany USA 2004,
reż. Kelly Asbury, Andrew Adamson,
Conrad Vernon, dub. Zbigniew Zama-
chowski, Jerzy Stuhr, Wojciech Malajkat
14.05 Must Be The Music – show

16.15 Nasz nowy dom
– reality show Polska 2026
17.30 Awantura o kasę
– teleturniej
18.50 Wydarzenia
19.35 Państwo w państwie
– program publicystyczny
19.55 Dancing with the Stars.
Taniec z gwiazdami
– program rozrywkowy
22.45 Pokojówka na Manhattanie
★★★ – komedia USA 2002
Reż. Wayne Wang, wyk.
Jennifer Lopez, Ralph Fien-
nes, Natasha Richardson
1.00 Święty interes
★★★ – komedia Polska 2010
Reż. Maciej Wojtytzsko,
wyk. Piotr Adamczyk, Adam
Woronowicz, Patricia Kazadi
Leszek i Janek, dwaj bracia,
przyjeżdżają do rodzinnej wsi
na pogrzeb ojca. Okazuje się,
że zmarły zapisał majątek
fundacji. Wiadomość dopro-
wadza mężczyzn do szału.
2.50 Świat według Kiepskich
(544-546): Troll / W poszu-
kiwaniu straconego czasu
/ Hotel – serial komediowy
Polska 2019
4.40 Disco gramy!

TVN

5.05 Nauka jazdy **5.35** Uwaga! **5.50**
Ukryta prawda (1578) – serial fabular-
no-dokumentalny **6.45** Bitwa o gości
(2) – reality show Polska 2026 **7.45**
Dzień Dobry TVN – magazyn informa-
cyjno-publicystyczny **11.30** Niezwykłe
Stany Prokopa (3) – serial dok. Polska
2026 **12.35** Co za tydzień – magazyn
publicystyczny **13.15** Mam Talent!
– program rozrywkowy Polska 2026

15.15 Kamil Stoch – najlepszy raz
– reportaż
15.50 Studio Pucharu Świata
16.10 (L) Skoki narciarskie:
Puchar Świata mężczyzn
w Oslo: 2. konkurs indywidu-
alny na skoczni HS 134
– 1. seria
17.10 Studio Pucharu Świata
17.20 (L) Skoki narciarskie:
Puchar Świata mężczyzn
w Oslo: 2. konkurs indywidu-
alny na skoczni HS 134
– 2. seria
18.10 Studio Pucharu Świata
18.30 Magda gotuje Internet
19.00 Fakty
19.45 The Traitors. Zdrajcy
21.25 Poranek kojota
★★★ – komedia Polska 2001
Reż. Olaf Lubaszenko,
wyk. Maciej Stuhr, Karolina
Rosińska, Tadeusz Huk
23.30 Kroniki Riddicka
★★★ – film sf USA 2004
Reż. David Twohy,
wyk. Vin Diesel, Colm Feore
2.05 Superwizjer
2.45 Szpital św. Anny (46)
3.45 Uwaga! – magazyn
4.00 CSI: Kryminalne zagadki
Las Vegas (13)

TVN 7

6.05 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie
7.00 Bugs Bunny Builders **7.30** ★★★★★
Atramentowe serce – film fantasy Niem-
cy/W. Bryt./USA/Wł. 2008 **9.35** Ukryta
prawda **14.40** Detektywi **16.40** The Floor
17.50 ★★★★★ Gniew Tytanów – film przy-
god. USA/Hiszp. 2012, reż. Jonathan Lie-
besman **20.00** ★★★★★ Black Adam – film
sf USA/Kan./Nowa Zel./Węgry 2022 **22.40**
★★★★ Specjalista – film sens. USA 1994,
reż. Luis Llosa, wyk. Sylvester Stallone **1.00**
★★★★ Miasto złodziei – dramat USA 2010,
reż. Ben Affleck, wyk. Ben Affleck

TVP Kultura

9.25 Wspólny dom **10.05** Słynny najazd
niedźwiedzi na Sycylię – film anim. **11.35**
Pan wywiał, Milordzie? (5) **12.40** Giganci
szuki **13.45** W poszukiwaniu dobrego fil-
mu **14.25** ★★★★★ Zorro – film przygod. Wł./
Fr. 1975 **16.30** Dobry tytuł **17.15** Studio
Kultura – niedziela z... **18.05** ★★★★★
Dekalog (10) – dramat Polska/Niemcy
1989 **19.15** Przejście podziemne **20.00**
★★★★ Małżeństwo po włosku – komedia
rom. Wł./Fr. 1964 **21.55** Kulturalni **22.50**
Taniec Pol Pota **0.40** Ptak na półwyspie

TVP Sport

10.25 (L) Piłka nożna (k): UKS SMS Łódź
– Śląsk Wrocław **12.30** (L) Biatlon: PS
w Otepää **13.30** ZIP 2026: Paranarciarstwo
alpejskie **14.35** (L) Biatlon: PS w Otepää
16.00 Futbol totalny **17.25** (L) Piłka noż-
na: Górnik Zabrze – Raków Częstochowa
20.10 (L) Boks: Laura Grzyb – Simamkele
Tuntsheni **23.00** Sportowy wieczór **23.25**
Kroniki ZIP 2026 **23.45** Piłka nożna: Liga
hiszpańska (k): Deportivo Abanca – FC Bar-
celona Femení **1.45** Piłka nożna: Górnik
Zabrze – Raków Częstochowa

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy
skarbów. Kto da więcej **7.00** Samochody,
które podbiły świat **7.50** Rolnictwo w Ame-
ryce: Kraina śmieciowego jedzenia **9.00**
Galileo **11.00** ★★★★★ Stuart Malutki – ko-
media USA/Niemcy 1999 **12.50** ★★★★★
Quest – film sens. USA/Kan. 1996 **14.50**
★★★★ Robin Hood: książę złodziei – film
przygod. USA 1991 **17.55** Uroczysko (213-
216) – serial krym. Polska 2026 **20.00**
Sprawiedliwi. Trójiasto (109-112) – serial
krym. Polska 2026 **0.00** STOP Drogówka
1.05 Koszty wojny – serial dok.

TV Trwam

12.00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Le-
onem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków
13.00 Maryja Matka ludzkości **14.45** Fat-
ma – miejsce wybrane przez Maryję **15.00**
Wies to też Polska **16.10** Koncert życzeń
17.00 Gorzkie żale **17.30** Sól Ziemi **18.15**
Rozmowy niedokończona **19.30** Baśniowy
teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Róza-
niec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni
Jego mocą **22.30** Muzyczne chwile **22.45**
Jak wygrać małżeństwo? **23.00** Jak my to
widzimy **23.30** Tam, gdzie Bóg płacze

TV Puls

5.00 Dyżur **6.00** Taki jest świat **6.40** Ko-
bra – oddział specjalny (9, 10) **8.40** Ranczo
(103-107) **13.40** ★★★★★ Sahara – film
przygod. USA/W. Bryt./Fr./Niemcy/Hiszp.
2005 **16.05** ★★★★★ Był sobie pies – film
przygod. USA/Indie 2017 **18.20** ★★★★★
Taxi – komedia sens. Fr. 1998 **20.00**
★★★★ Uprowadzona – thriller Fr./USA/W.
Bryt. 2008 **21.55** ★★ Czarny łotos – film
sens. Hol./USA 2023 **23.50** ★★★★★ Z pod-
niesionym czołem – film sens. USA 2004
1.45 Taki jest świat **2.15** Dyżur

(D&T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak ★★ możesz ★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

ŚRODA 18 Marca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (90) **9.05** Ranczo (112): Demony Kusego **10.05** Komisarz Alex (298): Bez winy **11.05** Ojciec Mateusz (94): Przytułek **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Mała myszka – opowieść o dzielnej matce – film dokumentalny Hiszpania **14.00** Złoty chłopak (250)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.15** Reporterzy – magazyn **15.35** Gra słów. Krzyżówka **16.05** Dziedzictwo (862) – serial obyczaj. Turcja **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **17.55** Klan (4676) – telenowela Polska **18.20** Zaraz wracam (91) – serial obyczaj. Polska **18.55** Akacyjowa 38 (828) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **21.20** Pod ostrzałem – film *** sensacyjny USA 2021 Reż. Joe Carnahan, wyk. Gerard Butler, Frank Grillo, Alexis Louder **23.20** Wyrok na Franciszka *** **Kłosa** – dramat wojenny Polska 2000 Reż. Andrzej Wajda, wyk. Mirosław Baka, Maja Komorowska, Katarzyna Bosacka **1.10** Psy wojny – film *** sensacyjny W. Bryt. 1980 **3.05** Magazyn Ekspresu Reporterów

TVP 2

5.35 M jak miłość (1716) **6.25** Mozaika żydowska. Magazyn kulturalno-religijno-społeczny **6.55** Barwy szczęścia (3338) **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn informacyjny **11.40** Gwiazdorska kuchnia Ani – magazyn kulinarny **12.10** Rzecz Polska **12.30** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (48) **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (862): Gdzie drwa rąbią – serial obyczaj.

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (351) – telenowela Hiszpania **16.00** Koło fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (49) – serial obyczaj. Turcja **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu – teleturniej **19.25** Barwy szczęścia (3338, 3339) – serial Polska **20.40** Przepis dnia – magazyn kulinarny **20.55** Na dobre i na złe (985) – serial obyczaj. Polska **21.55** Na sygnale (864, 865) – serial obyczaj. Polska **22.55** Peaky Blinders (33) – serial gangsterski W. Bryt. 2022 **0.05** Ślub na medal – komedia romantyczna Kanada 2023 Reż. Panta Mosleh *** **1.45** Na przekór losowi (3) – serial obyczaj. Włochy/Francja/Niemcy 2024 **2.45** Salaryman – japoński pracownik – film dokumentalny Kostaryka 2021 **3.45** Rodzinka.pl – serial kom. Polska 2026

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn inf. **8.30** Malanowski i Partnerzy (198, 199): Śmierć jeźdźcy limuzyną / Uciekający wybawca **9.30** Trudne sprawy: Ewelina postanawia pomóc siostrze uwolnić się od faceta despoty / Małżeństwo z zasadami **11.35** Gliniarze: Rodzinny interes / A miało być tak pięknie / Dodatkowy zarobek **14.40** Dlaczego ja? (1528): Babcia

15.50 Wydarzenia **16.15** Pogoda **16.20** Interwencja – magazyn **16.30** Na ratunek 112 (1125): Serce – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026 **17.00** Gliniarze (1165) **18.00** Pierwsza miłość (4177) **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Milionerzy – teleturniej **20.30** Farma – reality show **21.30** Bez pudru, czyli Kabaret plus... **22.45** New York Taxi *** – komedia sensacyjna USA/Francja 2004 Reż. Tim Story, wyk. Queen Latifah, Jimmy Fallon, Henry Simmons Zdegradowany policjant rozpoczyna prywatne śledztwo w sprawie kradzieży w nowojorskich bankach. Nie ma prawa jazdy, więc prosi o pomoc kierowcę taksówki z żyłką rajdowca. **0.50** 40-letni prawnik *** – komedia USA 2005 Reż. Judd Apatow, wyk. Steve Carell, Catherine Keener, Paul Rudd

TVN

5.35 Uwaga! – magazyn **5.50** Ukryta prawda (1581) **6.45** Kuchenne rewolucje: Warszawa – bar mleczny – reality show Polska 2023 **7.45** Dzień Dobry TVN – magazyn **11.20** Doradca smaku: Eintopf **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Esencja i smak”, Pszów / Włocławek – Biały Kredens **13.40** Ukryta prawda (1688, 1689) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

15.45 Młode gliny (24) – serial krym. Polska **16.50** Szpital św. Anny (89) – serial obyczaj. Polska **17.55** Detektywi (283) **19.00** Fakty **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4180) – serial Polska **20.50** The Floor – teleturniej **21.30** Królowa przetrwania – reality show, wyk. Aneta Kurp, Josephine Kwaśniewska, Ewelina Kubiak **22.55** Dziewczyna moich *** koszarów – komedia romantyczna USA/Meksyk 2007 Reż. Bobby Farrelly, Peter Farrelly, wyk. Ben Stiller, Malin Åkerman, Michelle Monaghan **1.15** Szpital św. Anny (47) – serial obyczaj. Polska **2.15** Uwaga! – magazyn **2.30** Dubaj. Pustynia pełna bogactwa – serial dok. Reż. Philip McCreery, Chris Taylor **3.50** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (14): Krwawa wizja – serial krym. USA

TVN 7

6.50 Szkoła **8.45** Ukryta prawda **11.55** W-11 Wydział Śledczy **14.00** Detektywi **15.00** Szpital św. Anny (79) – serial obyczaj. Polska **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska **17.00** Zapisane w gwiazdach **18.00** Opowieści małżeńskie **19.00** Ukryta prawda **20.00** Hotel Paradise **21.00** *** Miasto złodziei – dramat USA 2010, reż. Ben Affleck, wyk. Ben Affleck, Rebecca Hall **23.40** *** Small World – film sens. Polska 2021, reż. Patryk Vega, wyk. Piotr Adamczyk, Julia Wieniawa **2.05** Hotel Paradise **3.10** Żyjąc z potworem **4.10** Usterka

12.30 Tygodnik kulturalny **13.25** Dzień z życia artysty **14.00** *** Dekalog, dziewięć (9) – dramat Polska/Niemcy 1988 **15.15** *** Córka generała Pankratowa – dramat Polska 1934 **16.50** Pogranicze w ogniu (18) **18.00** Dobre strony **18.30** Informacje kulturalne **18.50** Reżyserzy **19.45** WTEM **20.00** *** Powrót do tamtych dni – dramat Polska 2021 **22.00** Przygody Sherlocka Holmesa (3) **23.10** Hala odlotów **0.10** Scena muzyczna **1.05** *** Noc Walpurgi – dramat Polska 2015

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (4, 1) **7.55** Bogaty dom – biedny dom – serial dok. **8.55** Policjantki i policjanci (352, 353) **10.55** Na ratunek 112 **11.55** Dlaczego ja? **12.55** Trudne sprawy **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej – reality show **18.00** Policjantki i policjanci (1382, 1383) **20.00** Uroczysko (219) – serial krym. Polska 2026 **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (998) **21.30** Sprawiedliwi. Trójiasto (115) **22.40** *** Terytorium wroga – dramat Fr. 2011, reż. Stéphane Rybojad, wyk. Diane Kruger **0.55** Love Island. Wyspa miłości

11.25 Jestem mamą **12.20** Życie lasu. Ptaki **13.05** Dar powołania **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Razem możemy wszystko **15.00** Wygrana **16.10** Na zdrowie **16.30** Sokolnik **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Bóg z nami **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Przetrawiliśmy **22.30** Maria – kobieta ośmiu błogosławieństw **23.30** Cyrla

stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 19 Marca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Dobre historie **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (91) **9.00** Ranczo (113): Konie trojańskie **10.00** Komisarz Alex (299): Ostatni protest **11.00** Ojciec Mateusz (95): Ikona **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Program rolny **12.55** Rybików – drapieżca znad wody – film dok. **14.00** Złoty chłopak (251) – serial obyczaj. Turcja 2022

15.00 Serwis Info – magazyn **15.15** Reporterzy – magazyn **15.35** Gra słów. Krzyżówka – teleturniej **16.05** Dziedzictwo – serial obyczaj. Turcja 2020 **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **17.55** Klan (4677) – telenowela Polska **18.20** Zaraz wracam (92) – serial obyczaj. Polska **18.55** Akacyjowa 38 (829) – serial obyczaj. Hiszpania **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej **21.20** Ojciec Mateusz (442) – serial krym. Polska **22.20** Sprawa dla reportera – cykl reportaży **23.20** Grabeż – film dokumentalny USA 2022, wyk. Nathan Halverson, Mallory Newman, Emma Schwartz **0.30** Glina. Nowy rozdział (2) – serial krym. Polska 2025 **1.30** Pod ostrzałem *** – film sens. USA 2021 Reż. Joe Carnahan **3.30** Sprawa dla reportera

TVP 2

5.30 M jak miłość (1717) **6.20** Operacja zdrowie **6.55** Barwy szczęścia (3339) **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn **11.40** Wywiad z Lady i Lordem Carnarvon **12.10** Informacje kulturalne **12.30** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (49) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (863): Kto pyta, nie błądzi – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (352) – telenowela Hiszpania **16.00** Koło fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (50) – serial obyczaj. Turcja **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu – teleturniej **19.25** Barwy szczęścia (3339, 3340) – serial Polska **20.40** Super Gary. Gotuj z Bosacką! – magazyn **21.15** Tak to leciało! – teleturniej **22.15** Program rozrywkowy **22.45** Syn (5, 6) – serial USA W roku 1849 Eli zastanawia się, wobec kogo powinien być lojalny. W roku 1915 McCullo-ughowie przypominają sobie o dramatycznej przeszłości, ktoś znów napada na ich dom. **0.25** Rodzinka.pl (307) **1.05** Samiec Alfa – komedia *** kryminalna Polska 2022 Reż. Igor Prizwieziencew, Katarzyna Prizwieziencew **2.55** Lepsza połowa (29) **3.30** Akacyjowa 38 – serial obyczaj. Hiszpania 2026

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Malanowski i Partnerzy (200, 201): Bądź zawsze ze mną / Poszukiwany żywy lub martwy **9.30** Trudne sprawy (1006, 1007) **11.35** Gliniarze (661-663): Ojciec chrestny / K.O. / Przemoc **14.40** Dlaczego ja? (1529): Jakie życie taka śmierć – serial fab.-dokumentalny Polska

15.50 Wydarzenia **16.15** Pogoda **16.20** Interwencja – magazyn **16.30** Na ratunek 112 (1126) **17.00** Gliniarze (1166) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026 **18.00** Pierwsza miłość (4178) – serial Polska 2026 **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Milionerzy – teleturniej **20.30** Farma – reality show **21.30** Nasz nowy dom – reality show **22.55** Sortownia (3) – serial krym. Polska **23.55** Władcy umysłów *** – film sf USA 2011 Reż. George Nolfi, wyk. Matt Damon, Emily Blunt, Lisa Thoreson Polityk David Norris ubiega się o miejsce w amerykańskim Senacie. Publikacja pewnego zdjęcia zmniejsza jednak jego szanse na elekcję. W wieczór wyborczy poznaje baletnicę Elise Sellas. **2.10** New York Taxi *** – komedia sensacyjna USA/Francja 2004

TVN

5.35 Uwaga! **5.50** Ukryta prawda (1582) **6.45** Kuchenne rewolucje: Górki Wielkie – Dziupla u Wuję **7.45** Dzień Dobry TVN – magazyn informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Granola”, Gdynia / Siedliszcze – Bistro 12 – reality show Polska 2018 **13.40** Ukryta prawda (1690, 1691) – serial fabularno-dokumentalny Polska

15.45 Młode gliny (25) – serial krym. Polska **16.50** Szpital św. Anny (90) – serial obyczaj. Polska **17.55** Detektywi (284) – serial fabularno-dokumentalny **19.00** Fakty **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4181) – serial Polska **20.50** The Floor – teleturniej **21.30** Kuchenne rewolucje – reality show **22.40** Godziny szczytu *** – film sensacyjny USA 1998 Reż. Brett Ratner, wyk. Jackie Chan, Chris Tucker, Tom Wilkinson Inspektor z Hongkongu bierze udział w poszukiwaniach porwanej córki chińskiego konsula. Kiedy jednak rozpoczyna współpracę z miejscowym policjantem, wpada w tarapaty. **0.40** Skok na głęboką wodę **1.45** Szpital św. Anny (48) **2.50** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (15) **3.50** Uwaga! – magazyn **4.05** Ej, Stara! – magazyn **4.40** Jak to jest zrobione?

TVN 7

6.50 Szkoła **8.45** Ukryta prawda **11.55** W-11 Wydział Śledczy **14.00** Detektywi **15.00** Szpital św. Anny (80) – serial obyczaj. Polska 2026 **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska **17.00** Zapisane w gwiazdach **18.00** Opowieści małżeńskie **19.00** Ukryta prawda **20.00** Hotel Paradise **21.00** *** Kac Vegas III – komedia USA 2013, reż. Todd Phillips, wyk. Bradley Cooper, John Goodman **23.10** *** Elvis – film biograf. USA/Australia 2022, reż. Baz Luhrmann, wyk. Austin Butler, Tom Hanks **2.20** Hotel Paradise **3.20** SOS. Ekipy w akcji

10.10 *** Córka generała Pankratowa – dramat Polska 1934 **11.45** Reżyserzy **12.45** Kolekcja **13.00** Studio Kultura – niedziela z... **13.50** *** Personel – dramat Polska **15.10** *** Młyn i krzyż – dramat Polska/Szwecja **17.00** Pogranicze w ogniu (19) **18.10** Wydarzenie aktualne **18.40** Kłótnie po sztuce **18.55** Franz Kafka – Pisarz między światami **20.00** Hala odlotów **21.05** *** Pan Tadeusz – film obyczaj. Polska/Fr. 1999 **23.45** Dzień, w którym umarła gwiazda rocka

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Strażnik Teksasu (2, 3) **7.55** Bogaty dom – biedny dom **8.55** Policjantki i policjanci (354, 355) **10.55** Na ratunek 112 **11.55** Dlaczego ja? **12.55** Trudne sprawy **15.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej **18.00** Policjantki i policjanci (1383, 1384) – serial obyczaj. **20.00** Uroczysko (220) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (999) **21.30** Sprawiedliwi. Trójiasto (116) **22.40** *** The Exorcism of God – horror Meksyk/USA/Wenezuela 2021 **0.45** Love Island. Wyspa miłości **1.50** Hardcorowy Lombard

12.20 Wykłady z kongresu **13.00** Pasja w Imbramowicach **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Milczący Święty **15.00** Po stronie prawdy **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedzialni za Kościół **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Głos serca (105)

stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

koniecznie zdecydowanie tak możesz nie musisz zdecydowanie nie (L) na żywo

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



- POWIAT ŁUKOWSKI**
Łuków

 - Redakcja
ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów
Podlaskich 17 (piwnica sklepu
Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al.
Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI
ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

 - Sklep Wielobranżowy i Kwiaty
Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów

 - Sklep Agrotop Jerzy Płudowski,
Trzebieszów Drugi 45

Serokomla

 - Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37

Wohyń

 - Kwiaciarnia Barbara Podgajna
ul. Średnia 28
- POWIAT PARCZEWSKI**
Parczew

 - Ubezpieczenia i Nieruchomości
Edward Ochnik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramiuk
ul. Kolejowa 1

Milanów

 - Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

 - Groszek Jarosław Mazurek
ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI
Lubartów

 - Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

 - Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

 - Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

 - Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12

Kock

 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleeberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorzany

 - Dom Handlowy Anna Blicharz
ul. Rynek 24

Michów

 - Komis Bogusława Staniak
ul. Rynek I 21
- POWIAT ŁĘCZYŃSKI**
Łęczna

 - BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK,
ul. Targowa 14

Cyców

 - Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-
Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI
Biała Podl.

 - Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

 - Sklep papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6
(hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz
Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI
Opole Lubelskie

 - MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska
16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli
Pojazdów ul. Willowa 22 (obok
mleczarni)

Poniatowa

 - MiR Ubezpieczenia
ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI
Kurów

 - Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat,
ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIEGORAJSKI
Biłgoraj

 - "Pikul Media" Przemysław Pakuła,
ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

- BARAN**

Nadchodzi wiosna, więc wykorzystaj przyływ energii. Zrób pierwszy krok w kierunku zmiany: posprzątaj przestrzeń pracy lub zaplanuj aktywność na świeżym powietrzu.
- BLIŹNIĘTA**

Wiosna pobudzi twoją ciekawość świata. Poszukaj nowej inspiracji: książki, podcastu lub rozmowy z kimś, kto myśli inaczej. Twoja rada: zapisz trzy pomysły na wiosenne projekty i zacznij realizować jeden z nich.
- LEW**

Energia wiosny zaczyna działać także na ciebie. Poczujesz potrzebę działania i pokazania swoich pomysłów. Twoja rada: zaplanuj coś, co cię wyróżni – nowe hobby, wydarzenie lub spotkanie.
- WAGA**

Powoli poczujesz większą lekkość i chęć kontaktów z ludźmi. Wiosenna aura sprzyja spotkaniom. Twoja rada: zaproponuj komuś spacer lub kawę na zewnątrz – rozmowa w ruchu może przynieść ciekawe pomysły.
- STRZELEC**

Poczujesz potrzebę ruchu i planów. Wiosna to dobry moment, by pomyśleć o krótkiej podróży lub nowym miejscu do odkrycia. Twoja rada: wybierz się w weekend w nieznane miejsce – nawet niedaleko domu.
- WODNIK**

Pojawią się nowe pomysły i chęć zmiany rutyny. Wiosna pobudzi twoją kreatywność. Twoja rada: spróbuj czegoś, czego zwykle nie robisz – nowej trasy spaceru, nowej muzyki albo krótkiej twórczej notatki.
- BYK**

Ten tydzień sprzyja porządkowaniu spraw domowych. Przygotuj dom na wiosnę: rośliny, światło, świeże powietrze. Twoja rada: zadbaj o jedną małą przyjemność dziennie
- RAK**

To dobry moment, by zająć się emocjonalną równowagą. Wiosna sprzyja odświeżeniu relacji. Twoja rada: skontaktuj się z kimś, z kim dawno nie rozmawiałeś – ciepła rozmowa może przynieść więcej niż się spodziewasz.
- PANNA**

Porządek będzie twoim sprzymierzeńcem w tym tygodniu. Wiosna to idealny moment na małe reorganizacje. Twoja rada: zrób listę rzeczy do uproszczenia w codzienności – mniej chaosu oznacza więcej spokoju.
- SKORPION**

Ten tydzień zachęci cię do wewnętrznego odświeżenia. Zastanów się, co chcesz zostawić za sobą przed nową porą roku. Twoja rada: zapisz jedną rzecz, z której świadomie rezygnujesz tej wiosny.
- KOZIOROŻEC**

Twoja energia będzie stabilna, ale warto ją dobrze ukierunkować. Wiosna sprzyja długoterminowym planom. Twoja rada: wyznacz jeden cel na najbliższe trzy miesiące i rozpisz pierwszy mały krok już teraz.
- RYBY**

To tydzień łagodnego przebudzenia. Wiosna sprzyja refleksji i dbaniu o siebie. Twoja rada: poświęć choć 15 minut dziennie na ciszę, oddech lub spokojny spacer – twoja intuicja będzie wtedy wyraźniejsza.

POGODA							(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)						
WT		ŚR		CZW		PT		SOB		NIEDZ		PN	
14	4	14	4	16	4	15	2	12	7	13	6	10	7
18 km/h		18 km/h		14 km/h		14 km/h		14 km/h		14 km/h		7 km/h	
1022 hPa		1021 hPa		1023 hPa		1022 hPa		1023 hPa		1023 hPa		1025 hPa	
godz. 05:53		WTOREK 10 MARCA		godz. 17:27		godz. 5:39		PONIEDZIAŁEK 16 MARCA		godz. 17:37			

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

- 1 Na kuponie**

Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.
- 2 W punkcie nadawania ogłoszeń**

Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.
- 3 SMS**

Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. Koszt smsa to **11,07 zł (z Vat)**

Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz

UWAGA: używanie polskich znaków np. ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 23 . 03. 2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

.....

Cena miejscowość tel.:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk



» SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m² w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia Tel. 692 171 673

SPRZEDAM dom w zabudowie szeregowej z garażem, Malarskiego 26 Puławy, 156 m², strych o pow. 60 m², 2,5 a działki. Cena 1,3 mln zł. Tel. 726 668 238

» SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM MIESZKANIE 3-pokojowe 56m II piętro os. Unitów Podlaskich. Łuków Tel. 605 286 437

SPRZEDAM mieszkanie ,2 pokoje, 40 mkw, 2 piętro, łączna ul. Górnica 3, c. 265 tys.zł. Tel. 661 148 014

» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM pole orne 5 hektarów, w jednym kawałku przy drodze. Podlodówek Tel. 57 561 73 66

SPRZEDAM gospodarstwo rolne o pow. 7,5 ha i sprzęt gospodarczy. Dom i budynki murowane. Spokojna okolica. Okolice Nowodworu koło Ryk. Cena do uzgodnienia Tel. 692 515 086

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM działkę budowlaną, uzbrojoną, 18 arów, cena 145 tys. do uzg. w Woli Sernickiej. Tel. 81 743 52 30 kom. 500 697 320

SPRZEDAM Działkę przy obwodnicy Poniatowskiego Biłgoraj, gotowa do uprawy, wraz z nowym tunelem Tel. 504 096 450

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, wernik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031



LOKAL 150 M² ŁĘCZNA, UL. PIŁSUDSKIEGO, NA PRZECIWKU DOMU HANDLOWEGO DZIK. OBOK PASAŻ HANDLOWY. WYSOKI STANDARD. DUŻE WITRYNY, PARKING. CZYNSZ 60 ZŁ/M². Tel. 609 801 814

WYNAJMĘ dom w Parczewie dla rodziny 3 pokoje i kuchnia 70m² Parczew Tel. 798 312 294

WYNAJMĘ lokal usługowy - handlowy o powierzchni 40 m², stan idealny, dostępny od zaraz. Róg ul. Zabielskiej - Wyszyńskiego Radzyń Podlaski. więcej informacji pod Tel. 601 194 394

WYNAJMĘ dom dla rodziny 3 pokoje, kuchnia 70m³ Parczew Tel. 798 312 294

» KUPIĘ

KUPIĘ garaż murowany w Radzynie Podlaskim. Tel. 729 917 601



MOTORYZACJA

» CHRYSLER

SPRZEDAM AUTO CHRYSLER PT CRUISER; 2001 ROK; POJ. 1996CM³; AUTOMAT Tel. 509 588 646

» FIAT

SPRZEDAM CZĘŚCI DO FIATA 126P, SILNIK, KAROSERIA I INNE Tel. 780 037 869

SPRZEDAM FIAT DUCA TO; ROK 2012; DIESEL; POJ. 2000CM³; 115KM Tel. 509 588 646

» FORD

FORD KUGA 2017 ROK 137TYŚ zarejestrowany, ubezpieczony 49000Zł. Łuków woj. lubelskie Tel. 662 993 814

FORD KUGA 2012 czarny ROK 2,0 DIESEL, cena 24500Zł. Łuków woj. lubelskie Tel. 662 993 814

AUTO FORD FIESTA; CENA 1000Zł; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» HYUNDAI

HYUNDAI I30 1,4 BENZYNA 2017ROK BIAŁY CENA 32000Zł. Łuków woj. lubelskie Tel. 662 993 814

HYUNDAI TUCSON 1.6 diesel, rok 2020, czarny, automat, przebieg 67000, cena di uzgodnienia, Parczew Tel. 606 926 084

» MERCEDES

MERCEDES kombi czarny E320CDI rok 2007 przebieg302000km bezwypadkowy, garażowany st.b.dobry cena 26,500 zł Parczew Tel. 604 779 576

» MITSUBISHI

ASX 2012r, benzyna, 97200 km, pierwszy właściciel, bezwypadkowy, dwa komplety kół. Badanie techniczne do 28.X.2026. Tel. 668 039 368

» NISSAN

AUTO NISSAN MICRA; CENA 1000Zł; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» OPEL

SPRZEDAM Opel Meriwa 1,6b 2006 stan BDB Tel. 797 245 838

» RENAULT

RENAULT CLIO 1,2 BENZYNA 2017 ROK 5-cio drzwiowy biały 23000Zł. Łuków woj. lubelskie Tel. 662 993 814

» SEAT

SPRZEDAM SEAT ALTEA XL; 2009R; POJ. 1896CM³; MOC 77 Tel. 509 588 646

» SKODA

SPRZEDAM AUTO SKODA; CENA 1000Zł; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» SUZUKI

SPRZEDAM Suzuki SX4, rok prod. 2011, poj.2000cm³, Diesel, przebieg 240000 km. Kolor czarny, opony zimowe i letnie. Cena 17 200 zł, do negocjacji. Poniatowa Tel. 693 955 502

» TOYOTA

SPRZEDAM toyotę avensis verso, 2004 r., diesel, gotowy do jazdy. Cena 12,5 tys. zł do negocjacji, okolice Puław Tel. 518 216 744

» VOLVO

SPRZEDAM Volvo S80. Silnik 3L benzyna AWD T6 2010r. Łuków Tel. 504 839 568

» MOTOCYKLE/ SKUTERY

SPRZEDAM motocykl Honda FES 125, cena 6,5 tys. zł do negocjacji. Okolice Puław Tel. 518 216 744

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 11500zł. Tel. 789 244 885

» CZĘŚCI

LAMPA do malucha tył przód kierownica skrzynia biegów aparaty zapłonowe maska przód tył. Wałek do krajzegi cena od 10-100 Wohyń Tel. 668 401 215

SPRZEDAM2 nowe amortyzatory do mercedesa 410 i niektóre części do mercedesa 124 tylna ława do mercedesa 124 Tel. 604 544 479

SPRZEDAM opony do samochodu ciężarowego bieżnik budowlany, KORMORAN 315/80/22,5, głębokość bieżnika 95%, dziesięcioletnie, cena 950 zł. Łuków Tel. 600 035 040

SPRZEDAM koła opony zimowe 195x15x65 i letnie felgi aluminiowe. Seat Toledo. Samokłeski. Tel. 785 560 361

SPRZEDAM opony letnie 4 szt. Michelin Pilot Sport 3 roz. 235/ 45/ w dobrym stanie. Cena 350 zł kpl okolice Adamowa Tel. 604 891 618

SPRZEDAM silnik do poloneza Tel. 669 599 193

» INNE

SPRZEDAM drut gładki, cena od 3 zł za kilogram, okolice Parczewa tel. 505-098-743 Tel. 505 098 743

SPRZEDAM dwa kaski motocyklowe z lat 70-tych, cena od 150 zł, okolice Parczewa tel. 505-098-743 Tel. 505 098 743

SPRZEDAM drut gładki, cena od 3 zł za kilogram, okolice Parczewa tel. 505-098-743 Tel. 505 098 743

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789 244 885

QUAD 150 mało używany. Tel. 669 708 624

» KUPIĘ

KUPIĘ każde auto do 15000 zł, stare motocykle. Tel. 57 707 99 99

KUPIĘ Volkswagen Golfa 4, 1.6 16V Benzyna+Gaz od 2000 do 2003r. Stan techniczny i wizualny bardzo dobry. Gotowy do jazdy. Cena do 7 000 zł. Radzyń Podlaski + 70 km w obrębie. Tel. 605 345 408

KUPIĘ każdą starą Toyotę do 2005r benzyna , diesel oraz starego Mercedesa w każdym stanie odbiór lawetą. Płatność gotówką najlepsze ceny Tel. 503 816 616



» SPRZĘT

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZyny, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

SPRZEDAM kosiarkę elektryczną z silnikiem 0,8 KW. Obudowa żeliwna. Cena 300 zł, okolice Puław. Tel. 518 216 744

KUPIĘ C330, T25 lub inny może być do remontu lub bez prawa rejestracji i sprzęt rolniczy: glebogryzarka, talerzówka, przyczepa, rozsiewacz RCW, motyl, gniotownik, kopaczka, sadzarka Tel. 516 496 134

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

SPRZEDAM siewnik poznania nowego typu na przekładni olejowej szer. 2,70 m w oryginale, stan bdb; sadzarka do ziemniaków Bomet stan idealny, śrutownik bijakowy fabryczny bez silnika Tel. 507 738 584

SPRZEDAM maszyny rolnicze: opryskiwacze, rozsiewacze do nawozów, pługi obrotowe, zgrabiarki, przewracarki do siana, maszyny świeżo sprowadzone z granicy. Tel. 57 528 73 36

KULTYWATOR z wałkiem, rozsiewacz nawozu, talerzówka, sadzarka, siewnik Tel. 505 071 250

AGREGAT siewny i uprawowy, poznaniak 6, pługi 4 x 40 zrywalne. Tel. 661 899 344

ZAKUPIE ciągnik z dokumentami lub bez, talerzówkę, glebogryzarkę, sadzarkę, rozsiewacz motyl, siewnik zbożowy, rozrutnik Tel. 506 646 298

SPRZEDAM rozsiewacz nawozu i wapna motyl 600kg, kopaczka ciągnikowa, opony C330 tył, wóz na drewnianych kołach odrestaurowany. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM pługi dwójki grudziądzkie . Heblarka Jaroma 1997rok. Piła Stihl 260. Nowy stół jesion lity. Tel. 502 187 499

SPRZEDAM cyklop Troll, owijkę do bel Sipma, kombajn Anna, zgarniak do obornika 25m Sprzęty w dobrym stanie w oryginale. okolice Łukowa. Tel. 889 140 570

PRZEWRAKARKA karuzelowa, 6-talerzowa, Deutz Fahr, stan bdb. możliwość transportu, cena 4700 zł, Lubartów. Tel. 508 631 372

SPRZEDAM siewnik zbożowy. Michów Tel. 695 223 628

SPRZEDAM przyczepę, kombajn do kukurydzy jedno rzędowy, słoma w kostkach i belach, siano w belach i kostkach tel. 503644396 Tel. 503 644 396

SPRZEDAM Rozsiewacz nawozu dwutalerzowy cena 2600 zł Turobin Tel. 506 039 408

SPRZEDAM silnik elektryczny 11 kW wysokoobrotowy, wyłącznik + kabel, mieszalnik pasz 1000 kg stan db mało używany Tel. 515 680 093

KOLUMNNA kierownicza C360 i C330 sprawna mało używana. Cena 800 zł Wohyń Tel. 504 314 703

CZĘŚCI zamienne C 330, C 328, C 360 oryginalne w 90% nowe. Tel. 504 314 703

SPRZEDAM Brony 5, Śrutownik, Krajzegę, silnik 7,5, Kosiarkę, talerzówkę, pługi, Wicher Juliopol 1, tel 799-095-440 Tel. 799 095 440

SPRZEDAM talerzówkę 3 m z wałkiem strunowym, stan b.db Tel. 609 078 023

PRZYCZEPA pasowa nowa C 330, C 360 + części zamienne do w/w. 700 zł. Wohyń Tel. 504 314 703

SPRZEDAM części Różne do Ciągników C330, C360, cena od 50 zł, okolice Parczewa tel. 505-098-743 Tel. 505 098 743

SPRZEDAM opony ciągnikowe, diagonalne, całe, nieuszkodzone, ok 20 procent bieżnika. 11,2-24 2 szt, 16,9-24 2 szt. zdjęte z zetora. Cena 900zł komplet Tel. 507 584 980

SPRZEDAM URSUS 3512 ,96r. Tel. 695 436 101

SPRZEDAM ZETOR 7211,88r. Tel. 695 436 101

SPRZEDAM siewnik Poznaniak 2.7m, rozrutnik obornika czarna białostocka, C330, sadzarka, opryskiwacz 400L biardzki, kosiarka rotacyjna 1.65m jak nowa. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM ciągnik T-25 P 1986 r z kabiną Cena 15,5 tys zł do uzgodnienia. ok Garwolina Tel. 664 939 148

SPRZEDAM obciążnik od widlaka 1400kg. Części do widlaka. Tel. 665 577 041

CZĘŚCI do silników S320, S231, S1HC102, S301D, C330. Silnik S1HC102. Tel. 665 577 041

SPRZEDAM podwozie własnej konstrukcji na podzespołach stara. Tel. 665 577 041

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia-Grudziąć, odkładanie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM nowy piela-czo-obsypnik ciągnikowy trójka.Cyców. Cena 999 zł Tel. 507 690 115

R E K L A M A

SKUP AUT

GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI, KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA

Dojeżdżamy i wyceniamy na miejscu.

Zadzwoń, zapytaj: 503-816-616

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

SPRZEDAM ciągnik rolniczy International 633 z ładowaczem. Ciągnik po przeglądzie technicznym. Okolice Kocka. TEL.530065300 Tel. 53 006 53 00

» **PŁODY ROLNE**

MARCHEW gruba - 1 zł, ziemniak odpadowy - 0,50 zł, ziemniak sadzeniak „owacja” - 1 zł Tel. 609 080 630

SPRZEDAM siano i słomę. Piaseczno. Szczegóły pod numerem telefonu Tel. 690 475 254

SPRZEDAM owies i jęczmień na siew Glinny Stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM słomę bele 45 szt i siano bele 22 szt suche Glinny stok Tel. 73 379 87 11

DRZEWO dębowe, grabowe, suche, rąbane. Tel. 517 961 403

SPRZEDAM pszenżyto, owies Nawigator na siew , gorczycę na poplon oraz pszenicę na mąkę. Samokłeski Tel. 506 196 863

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysokobiałkową - obie dobre do gotowania i pieczenia. Samokłeski Tel. 506 196 863

SIANO pogodne, owies nasienny, pszenica, jęczmień, pszenżyto, transport. Cena od 600 zł, Lubartów. Tel. 508 631 372

SPRZEDAM owies, odmiana Bingo, materiał siewny, rok po centrali. Michów Tel. 695 223 628

SPRZEDAM ziemniaki jadalne żółte i białe. Duże i średnie. Możliwość dowozu. Cena 15 za worek 15kg. Stanin Tel. 515 197 854

SPRZEDAM słomę i siano w belach . Słomę 30 szt i siano ok 40 szt. Cena do uzgodnienia Tel. 73 032 58 37

SPRZEDAM: GORCZYCĘ 800 KG, GRYKĘ 200 KG. Cena do uzgodnienia. Podgłębokie Tel. 603 117 303

SPRZEDAM: owies ok. 8 ton cena 700 zł tona, pszenżyto 4 tony cena 700 zł tona, siano w rolnkach ok 100 szt, łubin niebieski ok 1 tony powiat radzyński Tel. 661 619 723

SPRZEDAM Olche grube 10 sztuk (stojące) cena do uzgodnienia, koło Biłgoraja Tel. 84 686 60 49

SPRZEDAM owies Rambo Cena 50 zł / 100 kg . Krasew Tel. 505 424 216

R E K L A M A

DOCIEPLANIE

BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE

tel. 502 053 214

SPRZEDAM owiesm obrysypnik do ziemniaków na 5 radlic i taśmociąg do obornika cena do uzgodnienia okolice Parczewa Tel. 669 768 425

SPRZEDAM siano prasowane, owies. Starościn. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM pszenżyto. Tel. 530 743 070

SPRZEDAM siano w kostkach (I i II pokos). Kąkolwnica Tel. 513 676 382

MARCHEW jadalna Maestro, ziemniak odpadowy, marchew gruba. Nasutów. Tel. 514 687 521

» **INNE**

SPRZEDAM SIANO I SŁOMĘ W KOSTKACH LUB BELACH; CIELAKI; PRASA KOSTKA POLSKA Z244 LUB NA CZĘŚCI; WC NA BUDOWĘ DREWNIANE UŻYWANE TANIO Tel. 502 243 030

SPRZEDAM sosnę opałową 150 zł za m3, tarcicę 120cm długość, 5cm grubość cena 1500zł za m3, tarcicę 2,5m długość, 5cm grubość cena 3500zł za m3. Ceny do negocjacji. Tel. 605 034 714

SPRZEDAM drzewo lipa, obwód 140 cm, do ścięcia. Kurów Tel. 698 687 294

SPRZEDAM obornik bydlęcy, wałek heblarki o dł. 50 cm, wałek do krajcegi, silnik do 60 ciągnika, po kapit. remoncie. Wykonuję kapit. remonty z gwarancją ciągników i ich silników. Tel. 667 039 713

» **KUPIĘ**

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, **talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijkarkę do bel** Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBajn, ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘ gniotownik do zboża z silnikami elektrycznym lub bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę rotacyjną, glebogryzarkę, ciągnik, przyczepkę samochodową i inne, różne maszyny rolnicze Tel. 695 314 487

ZAKUPIĘ każdą ilość gałązek brzoźowych (różg). Tel. 609 710 412

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ Silnik sapalinowy, chłodzony powietrzem Typ 1CA 90, tel. 505098743 Tel. 505 098 743

KUPIĘ silnik do Ursusa C325 lub części do tego ciągnika, tel. 505-098-743 Tel. 505 098 743



SPRZEDAM konia wałacha 8 lat ujeżdżony rasa małopolska; klacz 2 lata i ogierek 9 miesięcy . Radzyń Podlaski Tel. 604 948 681

ODDAM szczenięta miszaniec terier/jackrussel zadbane czarnobiałe bardzo ładne wszystko jedzą 1 miesięczne Wola Tulnicka Tel. 516 927 681

SPRZEDAM dwie żróbki 7-miesięczne , gniade PKZ , cena do uzgodnieniaaa.Starościn Tel. 886 373 095

SPRZEDAM kaczkę, kaczkę, króliki, gołębie, gęsi białe, cena od 60 zł, ok Lubartowa. Tel. 505 861 164

SPRZEDAM Żrebicę 2-letnią. Zimnokrwista, główna księga, chodzi w zaprzęgu. Tel. 53 503 65 27

SPRZEDAM gołębie widynny , krymki, i żółte pawiki Glinny stok Tel. 73 379 87 11

OWIECZKA KAMERUNKA 6 MIESIĘCY NA CHÓW; CENA 350ZŁ; HRUD Tel. 500 201 821

SPRZEDAM krowę pierworódkę z byczkiem 4 miesięcznym , rasy Angus , cena do uzgodnienia. Kol. Starościn Tel. 886 373 095

SPRZEDAM króle olbrzym belgijski samce+samice cena do uzgodnienia Nadzieja Tel. 603 263 560

SPRZEDAM PROSIĘTA OKOLICE MIĘDZYRZECA PODLASKIEGO Tel. 789 254 754

SPRZEDAM pszczoły z ulami lub bez, ule warszawskie zwykłe, rodziny na 12 ramkach. cena do uzgodnienia Zabiele 55, Radzyń Podl Tel. 518 655 912

SPRZEDAM kury kochinki białe 2 pary, gołębie Rzeszowskie czerwone oraz przepiórki cena do uzgodnienia Gródek szlachecki Tel. 665 764 484

SPRZEDAM pszczoły z ulami warszawskie zwykłe. Lubartów. 500zł. Tel. 504 652 071

SPRZEDAM zarybienie do stawu karp amur lin tołpyga karaś pospolity i srebrzysty płoć wzdregą złota karp koi sandacz sum szczupak okoń miętus i inne. Gospodarstwo Rybackie Tel. 669 926 255



SPRZEDAM 4 rowery używane sprawne w cenie 250 zł szt. Okolice Puław Tel. 518 216 744

SPRZEDAM rower młodzieżowy mało używany w dobrym stanie cena 300 zł Parczew Tel. 604 544 479



» **DAM PRACĘ**
ZATRUDNIĘ kierowcę Kat. C+E. Tel. 504 035 975



BUDOWA, REMONT
MAŁOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

USŁUGI budowlane od a do z, dachy, ocieplenia poddaszy, wykończenia wnętrz, trudne przebudowy, solidnie woj. lubelskie Tel. 663 633 165

FEST Bud od fundamentu po dach: budynki, garaże, domy, wiaty, zadaszzenia Tel. 504 195 361

SPRZEDAM PARKIET BUKOWY O WYMIARACH 7x40 CM GRUBOŚĆ 22mm, ILOŚĆ 28m2. CENA 30 ZŁ m2tel. 507114046 Tel. 507 114 046

CYKLINOWANIE bezpyłowe Tel. 605 660 777

MAŁOWANIE i mycie elewacji Tel. 722 722 404

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

» **INNE**

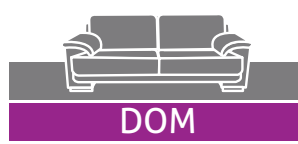
BLACHARSTWO samochodowe, mechanika. Wolne terminy Tel. 501 723 551

» **SERWIS**

NAPRAWA motocykli skuterów oraz Quadów Uzgodnienia telefoniczne. tel.532199173 Tel. 53 219 91 73

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

NAPRAWA ciągników rolniczych, instalacji elektrycznych, skrzynie biegów wszystkie marki+radzieckie bez komputera+skutery, lakierowanie z dojazdem do 100km okolice Parczewa Tel. 792 943 318



» **MEBLE**

SPRZEDAM regał pokojowy o wymiarach 3x2,10m z szafą oraz dwa fotele i ławę. Cena do uzgodnienia. Tel. 507 114 046

SPRZEDAM WERSALKĘ, ŁAWĘ I DWA FOTELE . CENA DO UZGODNIENIA. TEL. 507114046 Tel. 507 114 046

SPRZEDAM meble pokojowe 2 sypki i komoda niska pod tv kolor biały połysk wstawki czarne cena 350zł do negocjacji Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM dwie szafy zabytkowe 2 i 3 drzwiowe, okolice Parczewa tel. 505-098-743 Tel. 505 098 743

» **AGD**

SPRZEDAM LODÓWKĘ HAJER, PRALKĘ AUTOMATYCZNĄ POLSKĄ, TYPU LUNA 384E. CENA DO UZGODNIENIA TEL. 507114046 Tel. 507 114 046

SPRZEDAM 3 szt zlewozmywaki, 1 ze stali kwasoodpornej używany 60x100cm z baterią i syfonem cena 170zł, blaszany podwójny nowy 80x60cm cena 100zł, żeliwny pojedynczy nowy 50x40 cena 100zł Tel. 604 544 479

PSYCHOTERAPIA

Małgorzata Orzechowska

Gabinet

Psychoterapii

Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości

♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezzsenność, autoagresja, myśli samobójcze

♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

♦ doświadczenie kryzysu w relacji

♦ częste konflikty

♦ zdrada

♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków

ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski

ul. Ostrowiecka 38

tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl

REG

eprasa.pl 2c1ce699e2

SPRZEDAM zmywarkę. Nie używana, szer.45cm. 950zł. Tel. 789 244 885

» URZĄDZENIA

SPRZEDAM Bojler-podgrzewacz ciepłej wody użytkowej (c.w.u.) pionowy, 200l. z grzałką firmy Elektropasmet, stan bardzo dobry Tel. 605 288 379

SPRZEDAM węzownice kuchenną na wodę ciepłą, nową, nieużywaną. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

SPRZEDAM węzownice kuchenną na wodę ciepłą, nowa, nieużywana. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

SPRZEDAM nowe reduktory tlenowy i acetylenowy, nowe nieużywane palniki do spawania i cięcia metalu. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław. Tel. 609 342 674

SPRZEDAM trzyżyłowy przewód w gumie dł. 33 m. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław. Tel. 609 342 674

» MATERIAŁY BUDOWLANE

DWUCALAK I CALÓWKA DĘBOWA; DRZEWO OPAŁOWE Tel. 880 999 232

SPRZEDAM okna drewniane 178 - 2 sztuk, 150 - 2 szt., licznik na budowę. Cena do uzgodnienia. Kurów Tel. 698 687 294

SPRZEDAM blachę falistą ocynkowaną z rozbiórki garażu 8 arkuszy, dł. 2m, szer. 1,15 m. 6 arkuszy dł. 180 cm, szer. 86 cm. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

SPRZEDAM drzwi dwuskrzydłowe garażowe z blachy faliaste, ocynkowanej. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

» INNE

SPRZEDAM bramę garażową ocieploną - segmentową o wym. 2,51 m x 2,50 m Tel. 73 365 02 42

SPRZEDAM zrzuć poroża łosia skandynawskiego. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM stary niemiecki zegar ścienny. Lubartów. 350zł. Tel. 789 244 885

SKRZYDŁA drzwiowe wewnętrzne prawe 80cm, przeszkłone, 5szt. 50zł/szt. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM 3 słupy elektryczne 10 metrowe każdy. Cena 999 zł. w całości do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM budę dla psa. Tel. 669 599 193

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, HOT PREMIUM, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 3zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dobrodrew.pl FB dobrodrew

DRZEWO/ Drewno opałowe METRY z dostawą do domu. Grab, Dąb, Brzoza, Olcha, Sosna Parczew Tel. 502 320 264 Tel. 502 320 264

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory, lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki, krazegi, silniki, motoreduktory, imadła używane z Niemiec. Łuków ul. Kanałowa 5A obok nowej Baltony. ...

SPRZEDAM drewno wiąz obwód 3,15 m x 1,5 m wysokości zdrowy Tel. 694 340 335

SPRZEDAM: AKORDEON 80 bas, cena 750 zł, spawarkę 1 faza, cena 320 zł, krazegę bez silnika-cena 450 zł, ok Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM pszenżyto, jęczmień, prostownik do ładowania, akumulator Tel. 601 317 018

SPRZEDAM rębak do gałęzi i przyczepę jednoosiową do skrzyniopalet Tel. 508 504 903

SPRZEDAM wykorbień taranien od kosiarki, komplet wałek łóżyska 2 szt. Cena 180 zł Końskowola Tel. 694 722 594

DREWNO opałowe sosna. Cena 220 m3. Radzyń Podl. Tel. 793 259 286

SPRZEDAM 5m drzewa dębowego suchego. Tel. 698 451 130

WYWÓZ ZŁOMU

sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzętanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW

podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrzębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE

(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE

malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE

dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO

od 8 do 21

514-299-106

SZAMBA PROSTOKĄTNE

6 m, 8 m, 10 m

Z ATESTEM

Ulan Duży 64

Tel. 501 012 989

E-mail: przybysz.58@wp.pl

www.szambabetonoweulanduzyl.pl

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla od **1000 zł/t**

Brykiet drzewny RUF od **1300 zł/t**

Pellet od **1500 zł/t**

» DOSTĘPNY CAŁY CZAS «

504 458 111
www.zradyznia.pl

W ofercie folia stretch i bale do budowy domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

FIRMA PHU „Zieliński”

Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS. Cennik:
-grab 270 zł
-dąb 250 zł
-brzoza 240 zł
-olcha 230 zł
-sosna 200 zł
-osika 180 zł Tel. 81 857 51 33

STUDNIE

Mirostaw Izdebski

Dąbrówka Stany 74



☎ **608 046 239, 504 320 592**

✓ **STUDNIE WIERCONE** ✓ **POMPY CIEPŁA**
✓ **DESZCZOWNIE** ✓ **ODWODNIENIA**

Media System

ALARMY I MONITORING



doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

wspólnota

**NADAJ
OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU**

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07 zł z VAT**

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



REG



EKOGROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, SILVER, EKOLOGIEŃ, SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 2zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

W

To jest miejsce
na Twoją
reklamę

Szymon przebiegnie przez Amerykę Południową

Szymon z Bobrownik
Sbiegnie przez kontynent. „Największe wyzwanie? Namiot na plecach i wilgotność”.

Mieszkaniec Łęcznej z osiedla Bobrowniki, a zarazem aktywny członek grupy Łączna Biega, realizuje projekt, który brzmi jak scenariusz filmu przygodowego i od 1 stycznia br. biegnie przez Amerykę Południową, dzień po dniu pokonując dziesiątki kilometrów w górach i w zmiennych warunkach pogodowych. Startował w Bogocie (Kolumbia), a za cel obrał Punta Arenas na południu Chile.

- Przez najbliższe dwa - trzy dni będę w Pasto i w okolicach. Jest szansa na dobre zdjęcia, ale zobaczymy. Nie znam tych terenów, więc zarówno Ciebie, jak i mnie mogą one zaskoczyć pozytywnie, jak i zaskoczyć nudą - mówi Szymon w krótkiej, przeprowadzonej przez kilkanaście dni rozmowie z naszą redakcją. Pasto to miasto położone wysoko w Andach, niedaleko granicy z Ekwadorem. W okolicy są m.in. jeziora i wulkaniczne krajobrazy, które - jak przyznaje nasz rozmówca - „mogą zrobić robotę”.

Kolumbia bez złudzeń: ostrożność zamiast brawury

Choć w Kolumbii jest już trzeci raz, ta podróż szybko przypominała mu, że romantyczna wizja „samotnego biegu przez świat” musi iść w parze z rozsądkiem.

- Zaraz drugiego dnia po przylocie, jak chciałem pobiec w jedno miejsce, miejscowi zabronili mi tam iść. Sami zaproponowali podwózkę motorem, żebym ominął tę lokalizację - opowiada. Po chwili dodaje, że mieszkańcy pokazali mu dowody na to, jak poważne potrafi być tam zagrożenie. Szymon nie ukrywa - w takich momentach decyzja o zmianie trasy nie jest „porażką”, tylko elementem przetrwania.

W pierwotnym planie miał także bieg przez fragment Wenezueli, jednak sytuacja polityczna w regionie wszystko skomplikowała.



Szymon z Bobrownik biegnie przez kontynent. „Największe wyzwanie? Namiot na plecach i wilgotność”

Tutaj prysznic, nocleg, jedzenie, bezpieczeństwo i regeneracja są częścią tej samej układanki - i wszystko musi się zmieścić w plecaku

W styczniu br. doszło do głośnej operacji zakończonej pojmaniem Nicolása Maduro przez USA, co odbiło się szerokim echem międzynarodowym. - Nie mogłem przekroczyć granicy. Mam tam wielu przyjaciół z poprzednich podróży, których chciałem odwiedzić, ale życie tym razem zdecydowało inaczej - podsumowuje.

Od „wysportowany ponad średnią” do zawodowego treningu

Szymon nie jest człowiekiem, który „wstał z kanapy” i postanowił zostać ekstremalnym podróżnikiem. O bieganiu mówi konkretnie i technicznie - jak ktoś, kto wie, z czym wiąże się wysiłek powtarzany codziennie przez ty-

godnie i miesiące.

- W profesjonalnym treningu biegowym jestem od około trzech lat, ale od zawsze byłem wysportowany powyżej średniej. Podróżuję regularnie, odkąd ukończyłem 18-tkę i w trakcie wyjazdów nie rezygnowałem z aktywności fizycznej - tłumaczy.

Od kilku lat trenuje biegi górskie, a wyprawa przez Amerykę Południową ma być - jak sam mówi - nie tylko spełnieniem marzenia, ale też „kontynuacją przygotowań i treningów”.

Logistyka w wersji ultra: wszystko na plecach

W jego opowieści najmocniej wybrzmiewa jedno: to nie jest „wyjazd na sportowo”, gdzie po



Szymon z Bobrownik biegnie przez kontynent. „Największe wyzwanie? Namiot na plecach i wilgotność”

biegu wraca się do hotelu i czeka ciepły prysznic. Tutaj prysznic, nocleg, jedzenie, bezpieczeństwo i regeneracja są częścią tej samej układanki - i wszystko musi się zmieścić w plecaku. - Nie mogłem wielu rzeczy ze sobą zabrać, bo muszę z całym ekwipunkiem biegać, a to waży i zajmuje miejsce. Można powiedzieć, że bieganie z namiotem na plecach po tych górach i w tej wilgotności jest największym wyzwaniem i utrudnieniem - przyznaje.

Najważniejsze elementy wyposażenia? Te, które w zwykłej turystyce bywają „dodatkiem”, a tu są fundamentem: lekki śpiwór i namiot - możliwie małe po spakowaniu, możliwie niezawodne w trudnych warunkach.

Budżet na styk i praca „w drodze”

Szymon od początku zakładał, że wyprawa będzie „po tanioci”. Śpi w namiocie, ogranicza koszty do minimum i liczy każdy wydatek. Jak mówi, jego finansową bazą jest „bardzo niewielki, ale regularny dochód” z pracy trenerskiej.

- Jestem trenerem biegania, przygotowuję zawodników na różnych poziomach na dystansie od 5 km po ultramaratony. Z wiarą w to, że dołączy pod moją opiekę kilku nowych zawodników, wyruszyłem w tę podróż, mając nadzieję, że to pozwoli mi się utrzymać, żyjąc w bardzo oszczędnym sposób.

W praktyce oznacza to, że ten

projekt jest także próbą połączenia sportu, pasji i pracy - w warunkach, które dla większości byłyby po prostu „nie do ogarnięcia”.

Wspólnota będzie śledzić trasę

Wyprawa ma charakter niskobudżetowy, ale nawet przy największej oszczędności pojawiają się koszty, których nie da się ominąć: jedzenie, naprawy, transport awaryjny, czasem konieczność zmiany trasy. Osoby, które chcą symbolicznie wesprzeć Szymona, mogą postawić mu „wirtualną kawę” poprzez stronę: buymecoffee.com/SzymonTrzcinski

Grzegorz Kuczyński

Nielegalny handel na targach zwierząt w Lublinie. Policja przejęła kameleony i węże

LUBLIN: Policja zabezpieczyła kameleony i węże podczas targów zwierząt w Lublinie. Egzotyczne zwierzęta były oferowane do sprzedaży przez 28-latkę, która posługiwała się podrobionymi dokumentami pochodzenia zwierząt objętych gatunkową ochroną konwencji CITES.

W trakcie wspólnych działań kontrolnych prowadzonych na targach zwierząt egzotycznych w Lublinie policjanci odnotowali przypadki naruszeń przepisów



Kobieta odpowiada za nielegalny handel okazami gatunków objętych ochroną oraz posługiwanie się fałszywą dokumentacją

ustawy o ochronie przyrody.

Zezwolenia budzące wątpliwości

Część oferowanych do sprzedaży okazów znajdowała się pod ochroną gatunkową. Do tego wymagała odpowiednich zezwoleń.

- Podczas działań 28-latką oferującą do sprzedaży zwierzęta egzotyczne przedstawiła zezwolenia budzące wątpliwość co do wiarygodności. Dokumenty świadczące o rzekomym legalnym pochodzeniu zwierząt nosiły znamiona fałszerstwa - przekazała młodszy aspirant Beata Kieliszek z KWP w Lublinie.

Dokumentacja została zabezpieczona i wkrótce zostanie poddana analizie. Poza dokumentacją funkcjonariusze zabezpieczyli trzy kameleony lamparcie i pięć pytonów królewskich. Zwierzęta trafiły do Centralnego Azylu dla Zwierząt, gdzie zapewniono im schronienie i opiekę.

Za nielegalny handel okazami gatunków objętych ochroną oraz posługiwanie się fałszywą dokumentacją grozi kara do pięciu lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie – spotkanie CLXXXI

Wycznaniaki – historia w pierogach zapisana

To ja się pochwałę, jakie my zdolne dziewczyny mamy w Wycznance koło Kąkolewnicy. Oczywiście żadna w tym moja zasługa – ale się pochwałę... Nie dość, że dopilnowały, żeby przepis na oryginalne pierogi z kaszą i ziemniakami nie zaginął, to jeszcze podzieliły się nim z całym światem i wpisały go na listę produktów tradycyjnych Lubelszczyzny, prowadzoną przez marszałka województwa. Takie nasze małe, lokalne, kucharskie UNESCO.

Żeby znaleźć się na wspomnianej liście trzeba nie tylko mieć dobry przepis, ale i wykazać, że funkcjonuje on na danym terenie od dziesięcioleci i stanowi element jego dziedzictwa kulturowego. W Wycznance poszło z tym dość prosto: mieszkańcy gminy Kąkolewnica w powiecie radzyńskim nazywani są czasem „pierożnikami” – a to z racji na nadzwyczajną biegłość i pomysłowość miejscowych gospodyń w robieniu cudów ze skromniuteńkich lokalnych zasobów. Za całą spiżarnię (tu mówi się „spiżarka” – u Was też?) starczyły kartofle, trochę kaszy gryczanej, mąki i miejscowego oleju z rzepaku. A dalej to już tylko potrzeba, fantazja i kucharski talent. My objadamy się tym dla przyjemności, ale kiedyś na przednówku to był rarytas.

Dobra, robimy. Zaczynamy od zrobienia tradycyjnego

ciasta na pierogi. Oczywiście każda gospodyni ma swoje tajemnice i swój najlepszy na świecie przepis. U mnie jest on najprostszy z możliwych: do miski przesiewamy (ważne!) pół kilograma mąki tortowej, dodajemy odrobinę soli, łyżkę dobrego oleju roślinnego i do tego 250-270 mililitrów gorącej wody. Na początku wyrabiamy przez chwilę łyżką, potem, kiedy temperatura nieco spadnie, rękami. Kilka minut, do powstania jasnego, sprężystego (czyli wracającego do swojego pierwotnego kształtu po naciśnięciu) ciasta. Formujemy kulę, zawijamy w folię i na pół godziny odkładamy do lodówki.

Teraz farsz. Dwie szklanki wody wlewamy do garnka o grubym dnie, doprowadzamy do wrzenia, dodajemy łyżeczkę masła albo oliwy, solimy i wrzucamy szklankę kaszy. Zmniejszamy ogień do minimum i przykrywamy. Po 15-17 minutach wyłączamy, nie zdejmujemy pokrywki, wszystko owijamy kocem i pozwalamy odpoczywać. Dzięki temu kasza będzie i puchata i syпка.

Pora na ziemniaki. Obieramy ze dwa – trzy, ścieramy na tarce, lekko odciskamy i przesmażamy na łyżce oleju. Nie chodzi nam o zrobienie placków ziemniaczanych, tylko o pozbawienie ich surowości i odparowanie części płynu. Tutaj trzeba trochę uwagi: mogą przylgnąć do dna i próbować się przypalić – a tego nie chcemy. Czy są już gotowe, musimy poznać, po prostu próbując odrobinę.

Mieszmamy ziemniaki z kaszą, lekko solimy, przyprawiamy czarnym pieprzem, najlepiej takim świeżo zmielonym. Farsz powinien być dość zwarty.

A dalej już nasze ulubione zajęcie, czyli lepienie pierogów. Rozwałkowujemy ciasto cieniutko, wycinamy kółka o średnicy ok. 8-9 centymetrów, na środek nakładamy łyżkę farszu, skleamy w półksiężyc. Dla urody możemy pokusić się o wycięnięcie widelcem na rancie jakiegoś fantazyjnego wzorku. Możemy też użyć powszechnie dostępnych gotowych foremek – jedną stroną się wycina kółko, potem drugą stroną zaciska – mam takie cudo jeszcze kupione na rynku w Brześciu...

Gotujemy w lekko osolonym wrzątku, 2-3 minuty od wypłynięcia – ale jak zwykle radzę po prostu zrobić porcję ćwiczebną. Można podawać prosto z garnka (bo kto by czekał...), ale najlepsze są odsmażane na oleju, nawet na drugi dzień.

Oczywiście nie byłbym sobą, jakby nie pokombinował. Do kilku włożyłem po listku szalwii. Do innych dałem po wiórku chrzanu. Następny razem podam z kwaśną śmietaną. Ale nawet takie w wersji lekko rozpusznej, to dalej będą nasze lubelsko-podlaskie-wycznanowskie wycznaniaki.

Zbigniew Smółko

500 gramów mąko tortowej
270 ml wrzątku
szczypta soli
szklanka opłukanej prażonej kaszy gryczanej
2-3 ziemniaki
sól, pieprz
olej do smażenia



KRZYŻÓWKA

Karpa po drzewie	Kabotyń, b³azen	Miećczak morski	Simon, rywal Ma³ysza	Akt wy³¹cznoœci Bill od komputerów	Rosyjskie imiê ¿eñskie	Grafik zajæ Tworzy dzie³a	Starte owoce	K³ótnia, waœñ	
17	16	26	23	11	5	21	28	2	24
Natarcie kawalerii	Czyœci jezdnie	Fetuje 25 lipca	Higashi, jap. skoczek	Rodzaj egzaminu	Taksa Charrona	Mia no Rzuca dyskiem	Badanie zw³ok, sekcja	Jutowy na kartofle	
Ostoja, oparcie	Gwar			Agenci z NRD	Kraj Adebayora				
Z niego robi siê talerze				Psiã zgraja	Völler	Suma i roraty	Usypiano nim	Baez, æpiewa ballady	... Maria Jopek
13				Ks zta³t, rozmiar ksi¹¿ki					
Kolorowy w piórniku	Objazdowe kino								
10	31		1	7					
			Ojciec w trójce klasowej						
	4				6				
Lwi przytalencie	Owoce w keksie								
					19	30	25	22	

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14

15 16 17 18

19 20 21 22 23

24 25 26 27 28 29 30 31 32